



PRACOWNIK PAŃSTWOWY

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R. P.

Rok 4

KWIECIEŃ — MAJ 1949

Nr 4—5 (31—32)

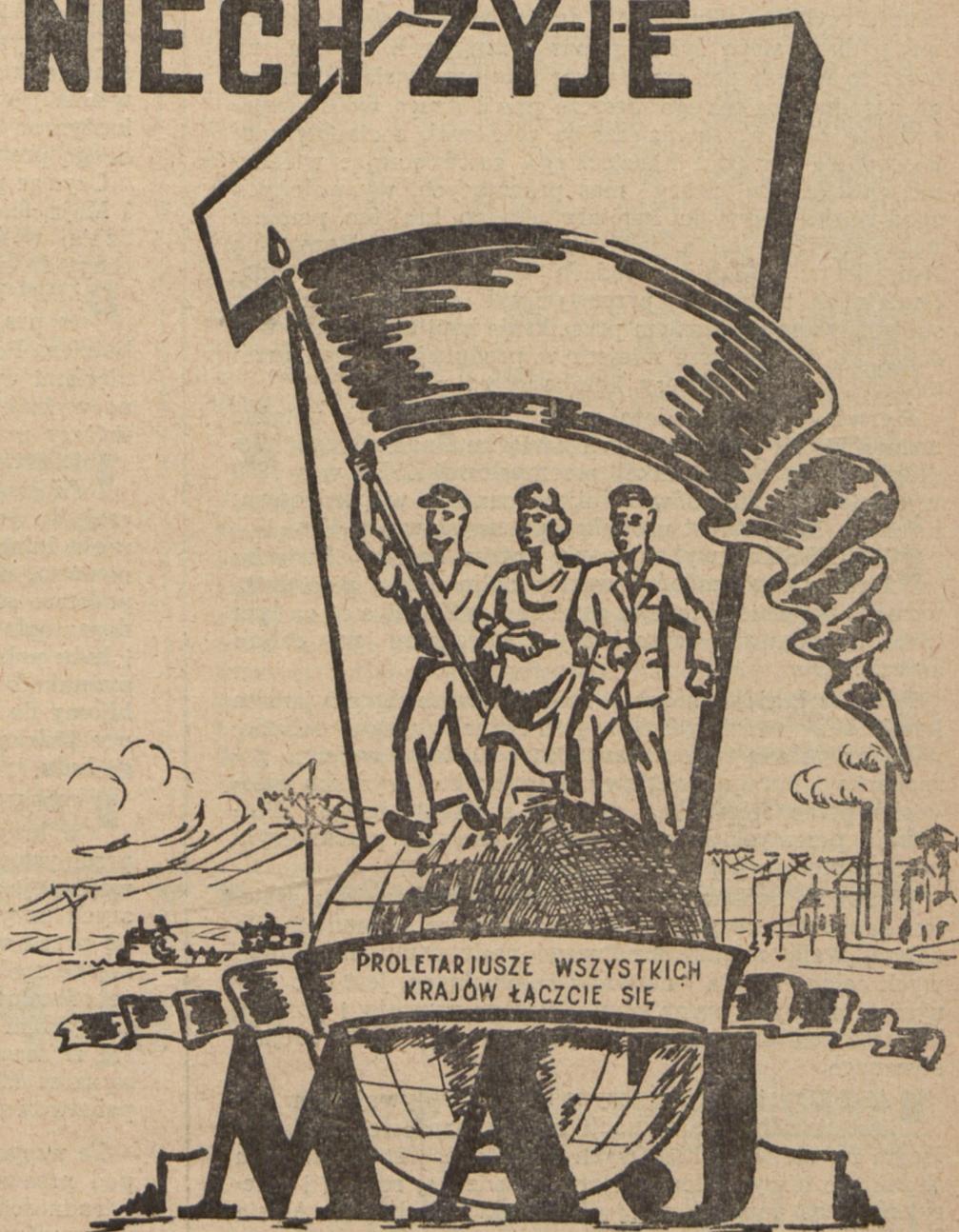
**Niech żyje potężny
światowy front
pokoju i postępu
ze Związkiem
Radzieckim
na czele!**

**Więcej robotników i robot-
nic na kierowniczych stano-
wiska w gospodarce,
samorządzie,
w administracji**

**Przez krytykę
i samokrytykę
zwalczamy
biurokracyzm
i usuwamy błędy!**

**Niech żyje inteligencja
polska w służbie ludu,
postępu i socjalizmu!**

NIECH ŻYJE



1 MAJ

Dzień walki o pokój i sprawiedliwość społeczną

OD WIELU lat rokrocznie, jak długi i szeroki jest glob ziemski, na ulice miast, miasteczek, osiedli wychodzą miliony ludzi pracy, aby dokonać przeglądu swoich bojowych, rewolucyjnych szeregów, aby zadokumentować swoją wolę i niezłomną postawę walki przeciwko gnijącemu już systemowi kapitalizmu i imperializmu.

W dniu 1-szym Maja międzynarodowy proletariát dokonuje bilansu swoich klęsk i zwycięstw, podsumowuje porażki i osiągnięcia, oraz wytycza dalszą drogę walki o postęp i socjalizm.

Dzień 1-szy Maja 1949 roku międzynarodowy ruch robotniczy i masy ludowe całego świata witają wielkimi sukcesami na drodze walki o nowy sprawiedliwy ustój społeczny.

OSTATNE bowiem lata — to lata wielkiego wzrostu sił demokracji, postępu i socjalizmu w skali międzynarodowej. Wbrew nadziejom anglo-saskiego imperializmu i międzynarodowej reakcji na osłabienie Związku Radzieckiego w wojnie

FELIKS BARANOWSKI

przeciwko barbarzyńskiemu hitleryzmowi, ten pierwszy w świecie kraj socjalizmu w tempie niesłychanie szybkim odbudowuje swoje gospodarstwo narodowe, podnosi stopę życiową mas pracujących, dźwiga na coraz to wyższy poziom oświatę i kulturę wielomilionowego narodu radzieckiego. Jeszcze przed drugą wojną światową w 1937 r., zawdzięczając planowej, socjalistycznej gospodarce Związku Radzieckiego, zawdzięczając wielkiemu entuzjazmowi pracy mas pracujących, wyzwolonych spod ucisku i wyzysku kapitalistycznego, kraj ten pomimo wiekowego zacofania, jakie uzyskała Wielka Rewolucja Rosyjska w spadku po rządach caratu i kapitalistyczno-feudalnych władców, przezwyciężył wielkie trudności, spowodowane okrażeniem przez kraje kapitalistyczne — wysunął się na pierwsze miejsce w produkcji szeregu przemysłów, jak np. traktory, kombajny i t. p.

Pierwszy plan pięcioletni po wojnie przewiduje potężne wzmoczenie sił produkcyjnych Związku Radzieckiego. Według planu całość produkcji przemysłowej ZSRR w r. 1950 wyniesie 205 miliardów rubli, co oznacza w porównaniu z rokiem 1940 wzrost produkcji przemysłowej o 48%.

ZWYCIĘSKIE wykonywanie przez narody Związku Radzieckiego zadań czwartej stałińskiej pięcioletki wzmaga potężnie potencjał gospodarczy ZSRR, a co za tym idzie, wzmaga siły demokracji i socjalizmu na całym świecie.

Również kraje demokracji ludowej, wyzwolone z jarzma kapitalistów rodzimych i zagranicznych, szybko odbudowują zniszczoną przez okupanta i działania wojenne gospodarkę i budują podstawy ustroju bez wyzysku człowieka przez człowieka, ustroju socjalistycznego. Produkcja przemysłowa tych krajów również przekroczyła poziom produkcji przedwojennej.

Wyrwanie państw Europy środkowo-wschodniej z systemu kapitalistycznego jest bardzo istotnym elementem dla dalszej walki międzynarodowego proletariatu, mas ludowych całego świata i narodów kolonialnych, jest ono jednym z istotnych czynników dalszego rozwoju i postępu konkretnych osiągnięć międzynarodowego obozu socjalistycznego.

BARDZO istotnym czynnikiem, wpływającym na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej, wpływającym na układ sił klasowych w świecie, jest walka ludu chińskiego o wyzwolenie z jarzma rodzimej reakcji i amerykańskiego imperializmu. Ten fakt, że chińska Armia Ludowa, wbrew pomocy, która nieprzerwanie płynie do Chin kuomintangowskich w postaci żołdów, armat, samo-

lotów, wszelkiego rodzaju uzbrojenia i dolarów amerykańskich, idzie od zwycięstwa do zwycięstwa, jest nie tylko potężnym osiągnięciem, osiągnięciem zwiększającym siły międzynarodowego obozu socjalizmu, lecz równocześnie jest dowodem, że upartej woli mas ludowych, dążących do społecznego i politycznego wyzwolenia się, nie są w stanie powstrzymać, ani pokonać żadne wrogie moce, ani żadne spiski międzynarodowej reakcji i imperializmu.

Zbudziły się również z uspienia i podniosły głowę narody kolonialne. Walka narodów kolonialnych przybiera na sile. Ludy te nie chcą już dłużej dźwigać jarzma niewoli. Nie chcą już dłużej zadowalać się złudnymi obietnicami niepodległości, ale konkretnie tej niepodległości żądają i zbrojnie występują do walki. Walki w Burmiej, Viet-Namie, Indonezji rewolucjonizują narody kolonialne Azji i Malajów. Narody Burmy, Viet-Namu i Indonezji wskazują właściwą drogę do wyzwolenia wszystkim narodom kolonialnym.

Kraje kapitalizmu wstrząsane są potężnymi walkami klasowymi, które biją w same podstawy gnijącego ustroju wyzysku, bezrobocia, kryzysów i wojen.

Te wszystkie wydarzenia świadczą o tym, że wielka jest siła mas uciskanych, walczących o swoje wyzwolenie, że wielka jest potęga Związku Radzieckiego i państw demokratyczno-ludowych, które w obecnej sytuacji stały się ostoją postępu i sprawiedliwości społecznej.

Czyniąc przegląd naszej walki i naszego dorobku w dniu 1 Maja, śmiało i odważnie możemy powiedzieć, że nie ma dzisiaj w świecie takiej siły, która potrafiłaby zagrozić drodze do ostatecznego i pełnego zwycięstwa socjalizmu.

DZIEN 1 Maja — święto pracujących całego świata, święto pracy i walki, witać będzie w tym roku klasa robotnicza Polski, witać będzie cały polski lud nowymi osiągnięciami w budownictwie naszej gospodarki, w dźwiganju na wyższy poziom oświaty i kultury, w podnoszeniu na wyższy poziom dobrobytu szerokich mas ludowych.

TEGOROCZNE święto majowe w naszym kraju jest świętem triumfu wielkiej idei jedności klasy robotniczej. Ta jedność, osiągnięta w walce z wrogimi siłami po wielu latach rozbicia ruchu robotniczego, stała się fundamentem, na którym wyrosło dumne hasło zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju. Jedność organiczna dopomogła do wyzwolenia potężnych sił klasy robotniczej i ludu polskiego. W oparciu o te siły pokonamy wszelkie przeszkody, jakie jeszcze na naszej drodze się piętrzą, rozbijemy do reszty wszelkie reakcyjne knowania i zbudujemy Polskę potężną, Polskę szczęśliwą szczęściem swojego ludu.

PODSUMOWUJĄC w dniu 1 Maja nasze osiągnięcia w kraju, z dumą notujemy fakty, że nasza produkcja przemysłowa przekroczyła już poziom produkcji przedwojennej, że w szkołach podstawowych, średnich i wyższych uczy się znacznie więcej młodzieży, aniżeli uczyło się przed wojną, że likwidujemy analfabetyzm, tę wielką klęskę społeczną, która tak ciążyła nad polskim narodem, że odbudowaliśmy tysiące wsi i osiedli mieszkalnych, że w szybkim tempie dźwigamy z ruin, zgliszcz i popiołów nasze zniszczone przez okupację i wojnę miasta, że wielkie są nasze osiągnięcia na wszystkich odcinkach naszego życia państwowego.

Te wszystkie osiągnięcia, to triumf ludu polskiego, który pod przewodnictwem klasy robotniczej wbrew przeszkodom i trudnościom, w ciężkich powojennych warunkach wy-niszczenia, stanął ofiarnie do pracy nad budową swojego nowego życia, nie lękając się wysiłku i wyrzeczeń. Te

osiągnięcia zawdzięczamy temu, że masy ludowe obdarzyły zaufaniem swój rząd robotniczo-chłopski i pod jego kierownictwem rozpoczęły w niesłychanie ciężkich warunkach budownictwo Polski Ludowej.

PODSUMOWUJĄC wyniki naszej walki i nasze zdobycze, musimy jednocześnie pamiętać, że walka nasza nie jest zakończona, musimy pamiętać, że walka o socjalizm, która się toczy w naszym kraju, jak i walka o socjalizm w skali międzynarodowej, wymaga jeszcze wielkich wysiłków mobilizacyjnych i wielu ofiar i wyrzeczeń ze strony mas pracujących. O tej mobilizacji, o tej konieczności dalszej walki musimy ciągle pamiętać, a szczególnie wytyczając kierunek walki na przyszłość, nie możemy o tym zapomnieć w dniu międzynarodowego święta mas pracujących — w dniu 1 Maja.

Nie wolno nam zapominać o tym i szczególnie mocno należy to sobie uświadomić w dniu 1 Maja, że chociaż rozbity został faszyzm w wyniku drugiej wojny, to korzenie jego nie zostały wykarczowane. Musimy pamiętać, że obok faszyzmu w starej formie stanęły do walki i przypuszczają szturm na pozycje demokracji i socjalizmu również i inne ciemne siły kapitalizmu i imperializmu, zgrupowane wokół amerykańskich trustów i monopolii. Te ciemne i wrogie siły zaledwie w parę lat po zakończeniu wojny próbują mącić spokój narodów i grozić światu nowym pożarem wojennym.

W TYCH warunkach, kiedy podżegacze wojenni metodami szantaży, jawnych rozbojów i gwałtów próbują zastraszyć i rozbroić wobec swoich żądań siły postępu i socjalizmu, potrzebna jest jeszcze bardziej niż dotychczas pełna mobilizacja wszystkich elementów pokojowych i demokratycznych, potrzebna jest jeszcze większa zwartość obozu postępu i socjalizmu wokół obrony podstawowego dobra proletariatu i mas ludowych całego świata, jakim jest pokój.

Wokół obrony pokoju skupić się dzisiaj muszą solidarnie wszystkie siły demokratyczne i postępowe, wszyscy ludzie pracy fizycznej i umysłowej aby uchronić ludzkość przed zamachami i zbrodniami wyniszczenia narodów, przygotowanymi przez kapitał monopolistyczny i fabrykantów śmierci. Paryski Kongres Pokoju, który był przykładem mobilizacji opinii całego świata wokół obrony pokoju, jest odcinkiem tej walki, na czele której stoi międzynarodowy proletariat.

W OBEC wyraźnych zakusów kapitału amerykańskiego, zmierzających do wywołania wojny, podstawowym hasłem, wysuwanym w dniu międzynarodowego święta, jest hasło walki o pokój, jest hasło walki z zakusami imperializmu na niepodległość narodów. Podstawowym zadaniem na dzisiaj jest konsekwentne demaskowanie zbrodniczych zamierzeń podżegaczy wojennych i mobilizowanie mas ludowych do wytrwałej walki o utrwalenie pokoju światowego na sprawiedliwych i demokratycznych zasadach.

W tym celu należy zacieśniać międzynarodową łączność ludzi pracy, należy zacieśniać jeszcze bardziej więź współpracy pomiędzy państwami demokracji ludowej i krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim, należy walczyć

z wszelkimi przejawami nacjonalizmu i łączyć nasze wysiłki z narodami miłującymi pokój i wolność.

Walcząc z nacjonalizmem, trzeba jednocześnie twardo przeciwstawiać się burżuazyjnemu kosmopolityzmowi, przy pomocy którego imperializm amerykański pragnie obezwładnić narody, pozbawić je przywiązania i miłości dla własnej ojczyzny i obezwładnione podporządkować sobie gospodarczo i politycznie.

POLSKA jest poważnym ogniwem antyimperialistycznego obozu. Dla tego też wszystko, co u nas się dzieje: nasz szybki postęp, nasz wspaniały rozwój, wielki wzrost we wszystkich dziedzinach życia odgrywa wielką rolę we wzmacnianiu sił antyimperialistycznych.

POSTAWILIŚMY sobie dumne zadanie zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju. To zadanie, zakrojone na potężną skalę i godne naszego bohaterskiego ludu, wymaga mobilizacji wszystkich rezerw ludzkich i materialnych, wymaga wielkiego wysiłku mięśni i mózgów. Wokół zadania wykonania naszych planów gospodarczych musimy zmobilizować wszystkie zdrowe siły narodu. Jest to walka o zakończenie odbudowy i likwidację zacofania gospodarczego Polski, o najsprawniejszą organizację i administrację naszego państwa, o podniesienie dobrobytu, oświaty i kultury, a jednocześnie jest to tworzenie siły materialnej, która w sposób istotny będzie coraz bardziej współdecydować w zahamowaniu imperialistycznych zapędów podżegaczy wojennych.

BUDUJĄC naszą wielkość, naszą siłę i dobrobyt, przezwyciężając trudności i zwalczając reakcję, która jeszcze dzisiaj potrafi niejednokrotnie boleśnie uderzać na nasze pozycje i czynić wyłomy, prowadząc wielką pracę wychowawczą z zapóźnionymi i podnosząc ich świadomość walcząc o pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i o przebudowę wsi w kierunku uspołecznienia produkcji rolnej, będziemy tworzyć nie tylko szczęście i dobrobyt dla ludu polskiego, lecz także w sposób zasadniczy i konkretny przyczynimy się do wzmocnienia obozu postępu i socjalizmu i włożymy wielki wkład w dzieło obrony pokoju.

Dokonując w dniu 1 Maja przeglądu sił rewolucyjnych międzynarodowego proletariatu i polskiej klasy robotniczej, dokonywując bilansu tych wszystkich wielkich osiągnięć, ze spokojem i ufnością patrzymy w przyszłość.

WBREW ciemnym reakcyjnym mocom, wbrew usłownikom kapitalizmu, socjalizm okazał się niezwykłą siłą. Ogarnia on coraz szersze masy ludowe globu ziemskiego, staje się wielką potęgą materialną i nic nie jest w stanie powstrzymać jego rozwoju. Okryte chwałą czerwone sztandary, pod którymi manifestować dziś będą swoją wolę walki przeciw wrogom i wstecznym siłom masy ludowe całego świata, te czerwone sztandary, pod którymi łącząc się myślami z wszystkimi walczącymi o pokój i sprawiedliwość społeczną, manifestować będą i polskie masy pracujące, zapewnią światu pokój, a ludzkość poprowadzą ku szczęśliwszej socjalistycznej przyszłości.

Feliks Baranowski

Niech żyje 1 Maja —

święto klasy robotniczej —

święto Polski Ludowej!

Refleksje 1 Majowe

Kiedy dziś w Ludowej Polsce cały świat pracy obchodzi swoje święto, wierząc, że jest to jednocześnie święto narodowe i państwowe, warto sięgnąć do wspomnień tych czasów, gdy 1 Maj nie był ani spokojny, ani dobrze widziany przez kapitalistyczne rządy Polski.

Każdy 1 Maj utkwiał mocno w pamięci, ale są takie, które utkwily najtrwalej.

Rok 1934. Polska wchodzi w najbardziej faszystowskie stadium sanacyjnego reżimu. Mamy już „nową” konstytucję, mamy „sławkowską” ordynację wyborczą, mamy początki OZONU. Ale jednocześnie narasta fala buntu ludowego. Narasta nie tylko u nas. We Francji wypadki lutowe 1934 r., organizowane przez faszystowskie bojówki, mobilizują masy w ludowym i jednolitym froncie. W Hiszpanii lud dochodzi do głosu, dzięki zespoleniu sił mas pracujących. W Polsce mamy już za sobą potężne demonstracje frontu ludowego, w klapach komunistów i lewicy socjalistycznej dumnie tkwią znaczki solidarności proletariackiej. Sanacja przerażona ogromem gniewu ludowego, rozumiejąc, że stoi za nią za ledwie garstka zwolenników — prowokuje robotników akcjami policyjnymi w fabrykach. Leje się krew robotnicza. W tej atmosferze nadchodzi 1 Maj. I chociaż usiłowały wspaniały przebieg tej demonstracji zakłócić prowokacje prawicowych renegatów z kierownictwa PPS i z warszawskiego OKR, dowodzonego przez sanacyjnego sługusa Dziegielewskiego — to jednak masy robotników, inteligentów i chłopów, którzy solidarnie wystąpili w tej demonstracji, zlikwidowały antyjednościowe próby odszczepieńców.

Tego dnia właśnie prefekt naszego gimnazjum szykował się do ataku. Miał zwyczaj z okazji 1-go Maja szkalować ruch robotniczy.

Lekcja religii była pierwsza. I już ksądz zaczynał swoje „kazanie” antyrobotnicze, gdy w klapach większości uczniów pojawiły się czerwone wstążeczki. Lekcja została przerwana. Przerwałszy jeszcze pauzę i na drugiej lekcji klasa państwowego gimnazjum świeciła pustkami. Kilku gorliwych uczniów z burżuazyjnych domów robiło „tłok”.

Trzeba przyznać, że represje nie były surowe. Zawdzięczamy to i masowości naszej ucieczi ze szkoły i wzgl. postępowemu stanowisku części profesorów.

A widok olbrzymiego pochodu, grzmot pieśni rewolucyjnych, skandowane: „Chleba, pracy i pokoju,

chleba, pracy zamiast kul”. „Precz z Beckiem” „Precz z sanacją” — dawały nam to jedyne wrażenie zespolenia się z niepokonaną siłą, siłą sprawiedliwości i wolności. Spaliły się też na panewce ONRowskie próby napadu na pochód.

Rok 1938. Potężna demonstracja ruszyła ze Ślimaka przez Al. 3 Maja, Al. Jerozolimskie, Marszałkowską, aż do Pl. Teatralnego.

Ulice śródmieścia były puste. Sklepy zamknięte. Burżuje patrzyli lękliwie zza szczelnie zawartych okien. Błazi panczykowie cofali się przeczornie od witryn „Cafe Clubu”.

Widać niechętny robotnikom Pan Bóg, zniechęcony tchórzliwą postawą burżuazji i biernością gęsto rozmieszczonej policji — zorganizował samodzielnie kontrdemonstrację. Rozszalała się piekielna burza właśnie, gdy pochód wszedł w Marszałkowską.

„Ale ich rozgoni” — zaśmiała się jakaś elegancka dama, zmykając chodnikiem do bramy.

Ale ich nie rozgoniło.

Wprawdzie nasze niebieskie koszule wyglądały rozpaczliwie, a spodnie przypominały pogięte rury od pieca, ale pochód w kompletnym porządku, wśród śpiewu i zawołań, doszedł do Placu Teatralnego.

Był to ostatni, właściwie 1-szy Maj przed wojną. Sanacyjni zdrajcy, paktujący z Hitlerem, odpowiedzialni za bezbronność kraju, uważali w r. 1939, że demonstracje 1 Majowe „osłabią siłę Polski”.

Sądzieli widać, że siłę tę stanowią kompanie gołędzinowskiej policji, ćwiczone w/g gestapowskich wzorów a — nie milionowe rzesze mas ludowych, które zawsze ostrzegały przed hitleryzmem i zawsze żądały nie flirtu, lecz walki z faszyzmem europejskim. Ale sanacja, zdradzając kraj, bała się, by w obliczu nieuniknionej wojny, masy pracujące nie rzuciły jej w twarz oskarżenia o zdradę. Powołując się więc na sprawy obronności kraju, zabroniły demonstracji ulicznych. Odbyły się jedynie akademie w zamkniętych salach.

Ugodowe kierownictwo PPS zgodziło się na to zarządzenie, wbrew woli mas robotniczych. Ale nie na tym zakazie zakończyła się kontrakcja polskiego faszyzmu i nie na normalnych, jak co roku, aresztowaniach 1-majowych, dokonywanych wśród działaczy komunistycznych i lewicy PPS.

Żeby podkreślić dobitniej głęboką zdradę narodową, jakiej dopuścił się polski faszyzm — ONERowiec, stu-

dent medycyny, Olejniczak, rzucił bombę na maszerującą grupę młodzieży, dzieci i kobiet, idącą pod sztandarami Żyd. Partii Socjalistycznej „Bud”. Policja, mimo wielu ofiar, patrzyła na to pobłażliwie.

W ten sposób faszyzm polski — na chwilę przed najazdem faszyzmu niemieckiego — uderzał w tych, którzy byli właściwie obrońcami kraju, wrogami hitleryzmu. Uderzał w polską i żydowską klasę robotniczą.

Nadeszły lata wojny i okupacji.

Gdzieś w wolnym, nie okutym w hitlerowskie kajdany świecie — dalej demonstrowali robotnicy.

Na ulicach Moskwy, na ulicach Londynu — klasa robotnicza dalej demonstrowała swoją nienawiść do faszyzmu i kapitalizmu.

U nas hitleryzm ukradł święto robotnicze. Przyozdobił je flagami ze swastyką i ponurymi defiladami Wehrmachtu, SS i policji.

Świętowaliśmy jednak i my. W nielegalnej prasie robotniczej ukazywały się artykuły bojowe, wiernie zapowiadające odwet faszyzmowi. Na murach domów zjawiały się czerwone „motylki” z napisami: „Niech się święci 1 Maj”, „Niech żyje 1 Maj”, „Precz z hitleryzmem”.

W r. 1942, w przeddzień 1-go Maja wieczorem, mimo zwiększonej ilości patroli, oblepialiśmy miasto hasłami 1-Majowymi.

Na Grochowie i Saskiej Kępie szliśmy po prostu za patrolami i kiedy jedni głośno rozmawiali, udając pijanych, drudzy — w tej liczbie towarzyszy — szybko naklejali „motylki”.

Wieczorem słuchaliśmy transmisji radiowych z ZSRR, omawiających przebieg wojennego 1-szego Maja.

I tak było co rok. W partyzantce mieliśmy „sui generis” czyn 1-Majowy, polegający na dokonaniu jakiejś extra akcji, dla uczczenia święta majowego.

W r. 1943 polegało to na zatrzymaniu wszystkich samochodów na szosie kieleckiej, spaleniu motorów, zebraniu do naga jadących Niemców, oćwiczeniu ich dokładnym i zabranii ze sobą kilku gestapowców, którzy doczekali się wówczas właściwego, a krótszego niż norymberski, wymiaru sprawiedliwości.

Aż wreszcie nadszedł pierwszy 1 Maj w Wyzwolonej Polsce, 1 Maj 1945 roku, Maj zwycięstwa militarnego nad faszyzmem, maj — zwycięskiej rewolucji w Polsce, maj — mobilizacji mas pracujących świata do dalszej walki o Socjalizm wszędzie, o Pokój!

Kades

H. Świątkowski

PAŃSTWO I KOŚCIÓŁ W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH

(W ZARYSIE)

1. KRÓTKI WSTĘP HISTORYCZNY

FRANCUSKA rewolucja burżuazyjna wydała „Deklarację praw człowieka i obywatela“ z roku 1789, która obwieszcza m. in. jako zasadę ustrojową państwa wolność sumienia: „Nikt nie może być niepokoiony z powodu swoich przekonań religijnych, byleby wyrażanie tych przekonań nie zakłócało ustawą zakreślonego porządku publicznego“ (art. 8).

PO RAZ pierwszy w dziejach wolność sumienia staje się jedną z zasad ustrojowych, powstających z idei rewolucji francuskiej państw burżuazyjnych. W państwie burżuazyjnym, jak w każdym państwie klasowym, wolności obywatelskie służą faktycznie klasie burżuazyjnej, jako klasie panującej, a gwarantują one w pierwszym rzędzie najważniejsze prawo burżuazji — prywatne prawo własności, zabezpieczając władzę burżuazji (np. cenzus majątkowy przy wyborach). Jest faktem jednak, że wolność sumienia proklamowana została, jako jedno z praw obywatelskich w państwach burżuazyjno-liberalnych.

PODSTAWOWYM aktem, regulującym stosunek państwa i kościoła we Francji pórewolucyjnej, był dekret o rozdziale państwa i kościoła z 21 lutego 1795 r. Dekret ten stał się niejako klasycznym wzorem dla późniejszych ustaw po rozdziale w różnych państwach kapitalistycznych. Zasady dekretu tego były następujące: Republika nie opłaca żadnego kultu. Nie dostarcza ona żadnego pomieszczenia ani dla wykonywania kultu ani na mieszkanie dla duchownych. Obrzędy jakiegokolwiek kultu są zabronione poza lokalem, wybranym dla jego wykonywania. Ustawa nie uznaje żadnego duchownego kultu. Nikt nie może ukazywać się publicznie w ubiorze, ozdobach lub szatach, przeznaczonych do obrzędów religijnych. Wszelkie zgromadzenia obywateli dla wykonywania jakiegokolwiek kultu podlegają nadzorowi władz państwowych. Nadzór ten polega na zarządzeniach policyjnych i bezpieczeństwa publicznego. Żaden emblemat, właściwy dla kultu religijnego, nie może być umieszczony w miejscu publicznym. Gminy nie mogą nabywać ani wynajmować lokali dla wykonywania kultu. Nie może być uczyniona żadna darowizna wieczysta lub dożywotnia, ani nie może być ustanawiana żadna opłata przymusowa na pokrywanie wydatków kultu. Czynny gwałtu, zakłócające obrzędy religijne, podlegają karze.

W W KONSTYTUCJI Stanów Zjednoczonych system rozdziału wprowadzony został jeszcze wcześniej, bo już w 1787 r. W Belgii system ten wprowadzony został w r. 1831, jako częściowy rozdział z uprzywilejowaniem kościołów.

W Meksyku w 1856 r. zostało przeprowadzone przymusowe wywłaszczenie majątków kościelnych z wyjątkiem gmachów przeznaczonych dla kultu religijnego. W r. 1873

nastąpił tam rozdział kościołów i państwa; wykonywanie praktyk religijnych, nabywanie własności przez instytucje kościelne, a zwłaszcza zakony, poddane zostały ścisłej reglamentacji. Natomiast rozdział, który nastąpił w 1890 r. w Brazylii i w 1904 r. w Ekwadorze, ma charakter znacznie w stosunku do kościoła rzymsko-katolickiego złagodzony. Z punktu widzenia teorii liberalnej dokonany został rozdział w 1905 r. we Francji przez prawne unormowanie sprawy praktyk religijnych (t. zw. policja kultu) oraz uspołecznienie bogactw kościelnych. Rozdział w kantonie genewskim (1907 r.), przeprowadzony z inicjatywy rzymskich katolików, miał na celu usunięcie dotychczasowego stanowiska uprzywilejowanych kościołów ewangelicko-reformowanego i chrześcijańsko-katolickiego, które same tylko otrzymywały subwencje państwowe. Na zasadach podobnych do rozdziału francuskiego, przeprowadzony został w r. 1911 rozdział w Portugalii; dopiero od 1918 r. kształtować się tam zaczął nowy stan, polegający na uprzywilejowaniu kościoła katolickiego.

W NAJBARDZIEJ radykalny sposób system rozdziału sformułowany został w konstytucji meksykańskiej z 1917 r. (później kilkakrotnie znowelizowanej). Konstytucja ta, dotychczas obowiązująca, nie przyznaje osobowości prawnej związkowi religijnemu, zakazuje zakonów i kongregacji religijnych, wprowadza całkowitą laicyzację szkół, również prywatnych, zakazuje duchownym nauczania w szkołach. Poręczając wolność sumienia i wolność religii, konstytucja ogranicza wykonywanie aktów religijnych do wnętrza lokali, na ten cel przeznaczonych. Związki religijne nie są zdolne do nabywania, posiadania

lub zarządzania nieruchomościami i kapitałami. Nieruchomości kościołów przechodzą na własność narodu. Świątynie stanowią również własność narodu, którego przedstawicielem jest rząd federalny, uprawniony do dysponowania świątyniami na cele religijne, biskupstwa, probostwa, przytułki i kolegia związków religijnych, klasztory, wszelkie budynki, przeznaczone do wykonywania propagandy religijnej i nauczania kultu religijnego, z samego prawa stają się własnością narodu i są przeznaczone na cele publiczne. Wykonywanie w świątyni aktów kultu wymaga zgody rządu. W każdej świątyni powinna być wyznaczona osoba, odpowiedzialna przed władzą rządową za wykonywanie ustaw, dotyczących dyscypliny religijnej oraz za całość przedmiotów, wyznaczonych do kultu. Zabrania się tworzenia ugrupowań politycznych, których nazwa zawierałaby jakkolwiek wzmiankę, związaną z wyznaniem religijnym.

FRANCUSKA rewolucja burżuazyjna zadała miazdzący cios własności feudalnej Kościoła Katolickiego. Postanowieniem Zgromadzenia Narodowego z 2 listopada 1789 r.



PAŃSTWO I KOŚCIÓŁ W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH

(Dalszy ciąg ze str. 5)

wszystkie majątki kościelne zostały oddane do dyspozycji narodu. Po zawarciu pokoju w Luneville (1801) Napoleon, celem nagrodzenia swoich sojuszników spośród książąt niemieckich, pozwolił im na sekularyzację księstw kościelnych. W r. 1803 w zachodnich i południowych Niemczech dokonano sekularyzacji dóbr 23 biskupstw i wielu majątności kościelnych, razem 96.700 km kwadratowych z 3 milionami ludności.

2 STOSUNEK PAŃSTWA DO ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH W OGÓLNOŚCI

System rozdziału kościołów od państwa istnieje obecnie w następujących państwach kapitalistycznych: Francja (97,7% katolików), Portugalia (99% katolików), Meksyk (83,8% katolików), Equador (95% katolików), Brazylia (93,7% katolików), Kuba (90% katolików), Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (37,5% katolików), Australia (20,7% katolików), Nowa Zelandia (14% katolików), Afryka Południowa (5% katolików), Belgia (99,6% katolików), Genewa (40% katolików). System rozdziału w najogólniejszym znaczeniu polega na poddaniu związków religijnych prawu o zwykłych stowarzyszeniach, oraz niedawaniu związkom religijnym subwencji z funduszy publicznych.

Niektóre konstytucje wykazują brak zainteresowania dla spraw religii, którą się nie zajmują (Andorra, S. Marino). Szereg konstytucyj w różnych słowach ustanawia zasadę równouprawnienia związków religij-

3. ZDOLNOŚĆ PRAWNA ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH (WYZNAŃ)

Konstytucje państw burżuazyjnych, zajmujące się tym zagadnieniem, zawierają bądź nieuznawanie zdolności prawnej związków religijnych, bądź narzucają związkom religijnym określone formy organizacyjne, bądź uznają zdolność prawną związków religijnych w ramach prawa o stowarzyszeniach, bądź wreszcie uznają publiczno-prawny charakter związków religijnych.

Art. 130 konstytucji meksykańskiej nie przyznaje „żadnej osobowości prawnej kościołom”, a art. 27 dodat-

4. PRAWA DUCHOWNYCH I ZAKONNIKÓW

Liczne konstytucje państw burżuazyjnych nie czynią różnicy między prawami i obowiązkami duchownych oraz zakonników z jednej strony, a prawami i obowiązkami innych obywateli.

Istnieją jednak takie konstytucje państw burżuazyjnych, które przewidują ograniczenia prawne w stosunku do duchownych oraz zakonników w ogóle, lub do określonych ich grup w szczególności. I tak np. konstytucja szwajcarska pozbawia duchownych wszystkich wyznań biernego prawa wyborczego do parlamentarnych ciał związkowych (Rady Narodowej i Rady Państw), oraz do Sądu Związkowego. Z konstytucji kantonu Fryburg wynika, że tylko obywatele świeccy posiadają czynne i biernie prawo głosu. W kantonie Genewa duchowni posiadają przy wyborach kantonalnych tylko biernie prawo wyborcze. W Peru zawód du-

chownych (Liberia, Urugwaj, Wielki Liban, Haiti, Holandia i inne).

Islam jest uznany za religię państwową Afganistanu, Egiptu, Iraku; jest on religią oficjalną Iranu (Persji), oraz religią Prezydenta Syrii. Kościół luteranski jest kościołem narodowym Danii i Islandii, jest religią oficjalną Norwegii. Kościół ewangelicko-reformowany i kościół katolicko-chrześcijański, obok kościoła rzymsko-katolickiego, są uznane za kościoły krajowe kantonu Berno. Kościół rzymski, jako religia ludu, korzysta z gwarancji i ochrony państwa w kantonie Appenzell. Kościół rzymsko-katolicki stanowi „religię większości obywateli” w państwach Nicaragua i Panama, jest „protegowany” w Peru, jest „utrzymywany w Argentynie i Boliwii, stanowi „religię narodową” w Kolumbii, „religię państwową” w Costa-Rica i Paragwaju” jest „urzędowy i popierany” w Lichtenstein.

kowo jeszcze nie przyznaje kościołom prawa w zakresie spraw cywilno-majątkowych.

Ograniczenia zdolności prawnej związków religijnych, najczęściej w zakresie władzy sądowej, przewidują liczne konstytucje kantonów szwajcarskich. Konstytucje te ustanawiają nadto specjalne gminy kościelne, wyposażone w zdolność prawną, szczególnie w sprawie majątków kościelnych, m. in. w kantonach Berno, Glarus, Lucerna, Zurych, Argovia, Uri, Zug.

chownego powoduje zawieszenie praw obywatelskich. W Costa-Rica biskupi są pozbawieni prawa głosu przy wyborach. Konstytucja w państwie Honduras reguluje specjalnie sprawę wjazdu do tego kraju osób duchownych.

Dostęp do wyższych urzędów państwowych jest zamknięty dla duchownych w wielu konstytucjach, m. in. w Costa-Rica, Equador, w stanie Maryland, Meksyku, Nicaragua, Peru, kantonie Genewa i kantonie Tessin. Niektóre konstytucje nie dopuszczają duchownych do urzędu prezydenta republiki, jak np. w Costa-Rica, Meksyku, Nicaragua, Peru, Salvadorze, Venezueli. Duchowni nie mogą sprawować żadnego urzędu publicznego według konstytucji Kolumbii, Hondurasu, Paragwaju i Panamy.

Duchownym w ogóle zakazuje się

W OKRESIE zjednoczenia Włoch również niejednokrotnie dokonywano sekularyzacji. Z nich najważniejsze w latach 1855, 1866, oraz likwidacja państwa kościelnego w r. 1870.

Częściowa sekularyzacja dokonana została w Portugalii w latach 1834 i 1910, oraz w Hiszpanii w latach 1835 1838 i 1932 w związku z likwidacją niektórych kongregacji religijnych i klasztorów, a również we Francji w latach 1904 — 1905 na podstawie prawa o kongregacjach.

nauczania w Meksyku; zakonnikom — w kantonach szwajcarskich Bazylea — miasto i Berno.

Księża i zakonnicy ograniczeni są

w prawach własności w Meksyku i w Porto-Rico. Państwo poddaje ich specjalnym egzaminom w kantonach szwajcarskich Fryburg i Szafhuza.

5. ZAKONY I KONGREGACJE RELIGIJNE

W konstytucjach państw burżuazyjnych zakony i kongregacje religijne bądź są zabronione, bądź poddane pewnym ograniczeniom i kontroli państwa, bądź wreszcie mają prawo swobodnego istnienia.

Zakony i kongregacje religijne są wyraźnie zabronione w stanie Missoury, w Hondurasie, Guatemali, Meksyku, w Salvadorze, kantonie Berno. W Meksyku śluby zakonne są zabronione. Zakon Jezuitów oraz zakony pokrewne na mocy konstytucji zakazane są w całej Szwajcarii, a członkom tych zakonów zakazana jest wszelka działalność w szkole i kościele; zakaz ten w drodze постано-

wienia związkowego może być rozciągnięty również na inne zakony, których działalność okazałaby się niebezpieczną dla państwa lub pokoju między wyznaniem. Konstytucja norweska nie dopuszcza na obszarze Norwegii zakonu Jezuitów. W niektórych kantonach szwajcarskich (Appenzell R. I, Uri) państwo zastrzega sobie prawo kontroli zakonów i kongregacji. W Argentynie wymagane jest specjalne zezwolenie Kongresu dla założenia zakonu lub kongregacji. Konstytucja Meksyku zabrania tworzenia stowarzyszeń, łączących cele religijne z celami politycznymi.

6. NAUCZANIE RELIGII

W konstytucjach państw burżuazyjnych widoczne tu są dwa kierunki kierunku, niedopuszczający nauki religii w szkołach publicznych i subsydiowanych przez państwo i samorządy, oraz kierunek, dopuszczający w szkołach publicznych naukę religii.

System amerykański, niedopuszczający nauki religii w szkołach publicznych i subsydiowanych, polega w pierwszym rzędzie na zakazie, skierowanym do Skarbu Państwa i władz państwowych w ogóle oraz do gmin subwencjonowania szkół, w których jest wykładana nauka religii. Sposób oznaczania tych szkół w konstytucjach stanów północno-amerykańskich jest różny. Konstytucje te nazywają je bądź „szkołami wyznaniowymi”, „szkołami sekijskimi”, „szkołami kontrolowanymi przez związek religijny, sekte” i t. d. (Arizona, Kalifornia, Kansas, Kentucky, Michigan, Mississippi, Missouri, Nebraska, N.-York, N.-Dakota, S.-Dakota, Texas, Utah, Virginia, Weshington, W.-Virginia i in.). Takie samo stanowisko zajmuje państwo Honduras.

Podobny system zarysowuje się jeszcze bardziej wyraźnie w postaci zakazu nauczania religii w szkołach publicznych, lub subwencjonowanych w stanach północno-amerykańskich Colorado, Idaho, Nevada, Wisconsin, Wyoming i in., nadto w państwach południowo-amerykańskich Meksyk i Gwatemala.

W Meksyku zakaz nauczania religii rozciąga się również na szkoły prywatne.

Konstytucja Portugalii (43.2...): „nauczanie niezależne od jakiego bądź kultu religijnego” zajmuje podobne stanowisko, jak Stany Zjednoczone A. P., ale w praktyce Kościół Katolicki zdobywa tu specjalne przywileje.

System ograniczenia duchownych w nauczaniu istnieje w Meksyku oraz w Szwajcarii w kantonie Bazylea — miasto. W Meksyku zakaz nauczania jest rozciągnięty również na zakony i kongregacje religijne.

System laicyzacji wszystkich szkół publicznych istnieje m. in. we Francji. Wyraża się to w uroczystym wstępie do konstytucji z r. 1946 w słowach:

„Organizacja szkolnictwa publicznego, bezpłatnego i laickiego na wszystkich stopniach jest obowiązkiem państwa”.

Świecki charakter Republiki Francuskiej określa już art. 1 tej konstytucji:

„Francja jest niepodzielną Republiką laicką, demokratyczną i społeczną”.

Wolność rodziców rozporządzania wychowaniem religijnym dzieci jest poręczona w wielu konstytucjach, m. in. w konstytucji Związku Szwajcarskiego, w konstytucjach szeregu kantonów szwajcarskich i in.

Zwolnienie uczących się i nauczających od wszelkiego obowiązku w sprawie religii, jest zadeklarowane m. in. w konstytucji stanów N.-Meksyk i Utah. Wolność każdej osoby nieuczestniczenia na wykłady religii jest uznana w konstytucji związkowej w Szwajcarii oraz w konstytucjach różnych kantonów szwajcarskich. Konstytucje kantonów Neuchâtel, Genewa i Vaud, ustanawiają oddzielenie nauki religii od nauki innych przedmiotów.

Szereg konstytucyj wymaga, by szkoły były tak prowadzone, aby były dostępne dla uczniów różnych religii i aby wszystkie religie były w szkołach jednakowo szanowane (Syria, Portugalia, Związek Szwajcarski, kantony: Bazylea — miasto, Berno, S. Gall).

7. POWOŁYWANIE NA STANOWISKA KOŚCIELNE

Konstytucje państw burżuazyjnych w sprawie powoływania duchownych na stanowiska kościelne bądź odsyłają do ustaw wykonawczych, bądź zastrzegają powoływanie duchownych władzom państwowym, bądź zastrzegają państwu ingerencję w sprawie powoływania duchownych, bądź wreszcie pozostawiają związkom religijnym pod tym względem swobodę działania.

Konstytucja w Luksemburgu z prawa mianowania duchownych czyni przedmiot umów, które będą poddane rozpatrzeniu Izby Deputowanych. W konstytucjach Finlandii i Norwegii państwo zastrzega sobie prawo mianowania na określone lub wszystkie stanowiska duchowne.

Różne konstytucje państw burżuazyjnych ustanawiają ingerencję państwa w sprawach mianowania duchownych. Ingerencja taka przewidziana jest bez ograniczeń w konstytucji Egiptu. W kilku konstytucjach Ame-

ryki Południowej polega ona na prawie prezenty (przedstawiania kandydatów), jak np. w Argentynie, Boliwii, Paragwaju i Peru), przy czym w dwóch ostatnich konstytucjach jest zastrzeżone, że biskupi muszą posiadać obywatelstwo tych krajów. W Meksyku obywatelstwo meksykańskie jest konstytucyjnie wymagane dla każdego duchownego, pragnącego sprawować swój urząd. Według konstytucji meksykańskiej o każdej zmianie na stanowisku duchownego muszą być powiadomione władze państwowe, które mają prawo ograniczyć liczbę duchownych.

Konstytucje kantonów szwajcarskich, które zajmują się sprawą powoływania duchownych (proboszczów), zastrzegają prawo wyboru duchownych (proboszczów) przez gminy kościelne, również rzymskokatolickie (m. in. kantony Argowia, Berno, Szafluza, Unterwald, Nidwalden, Vaud, Zug, Zurych).

8. KOMUNIKOWANIE SIĘ WŁADZ DUCHOWNYCH Z WYZNAWCAMI

Pod tym względem konstytucje państw burżuazyjnych można podzielić na takie, które ustanawiają państwowe prawo „placet”, które ustanawiają „exequatur”, wreszcie — które głoszą swobodę komunikowania się.

Przez „placet” rozumie się prawo, jakie przypisują sobie niektóre państwa w kontrolowaniu komunikowania się władz duchownych, szczególnie biskupów z wyznawcami. Typo-

wą formą jest tu przepis, przyznający władzom państwowym prawo zatwierdzania enuncjacji ogłaszanych przez biskupów. We współczesnych konstytucjach państw burżuazyjnych prawo „placet” zostało zastrzeżone w konstytucji Costa-Rica.

Przez „exequatur” rozumie się prawo władz państwowych udzielania lub odmawiania zezwolenia na ogłaszanie enuncjacji papieskich.

„Exequatur” istnieje w niektórych konstytucjach południowo-amerykańskich (Boliwii, Costa-Rosa, Paragwa-

ju, Peru). Ujęty w innych słowach przepis ten znajduje się w konstytucji szwajcarskiego kantonu Turgovia.

9. MAŁŻEŃSTWA I ROZWODY

Cały szereg konstytucyj cywilną formę małżeństwa uznaje za jedynie ważną. Są to np. konstytucja Szwajcarii, konstytucje niektórych kantonów szwajcarskich, konstytucje Kanady, Meksyku i Salwadoru.

Szereg ustawodawstw wymaga, ażeby religijny obrzęd małżeństwa poprzedzał akt stanu cywilnego. Prawo takie istnieje m. in. w Belgii, Francji, Niemczech, Szwajcarii, Monako.

Istnieją konstytucje, które nie uznają przeszkód do małżeństwa charakteru religijnego (Szwajcaria, Meksyk, stan Kalifornia, kanton Szafluza i in.).

W konstytucjach Stanów Ameryki Północnej znane są przeszkody do zawarcia małżeństwa, wynikające z różnicy rasy. Konstytucje te zabraniają małżeństw „osób białych z Murzynem lub zstępnym Murzyna” (A-

labama). Ta formuła wprowadzona została do konstytucji stanów, zakazujących małżeństw białych z zstępnymi Murzynów „do trzeciego pokolenia” (Missisipi, Nowa Karolina, Tennessee) i nawet „do czwartego pokolenia” (Florida).

Niektóre konstytucje Północnych Stanów Ameryki przewidują nierozwiązalność małżeństwa. Pomimo tych przepisów, Ameryka Północna stanowi klasyczny kraj rozwodów. W roku 1931 w Stanach Zjednoczonych było dwa rozwody na każde 10 małżeństw (ścisłe: 188.003 na 981.903 małżeństwa — patrz „Statesman Yearbook, 1936, str. 468”).

Szereg konstytucyj nie uznaje władzy sądowej związków religijnych (Kanada, Meksyk, Salwador, Honduras).

10. SPRAWY MAJĄTKOWE ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH

Konstytucja meksykańska postanawia, że związki religijne nie mogą posiadać ani funduszy (kapitałów), ani nieruchomości. Szereg konstytucyj dopuszcza prawo własności związków religijnych jedynie z ograniczeniami. W państwie Salwador własność związków religijnych jest ograniczona do przedmiotów, przeznaczonych bezpośrednio do wykonywania kultu; inne konstytucje wprowadzają określone ograniczenia (np. Virginia).

W zakresie zarządu majątków kościelnych szereg konstytucyj zastrzega prawo to państwu (Norwegia, Syria, Egipt). Inne konstytucje zastrzegają na rzecz państwa kontrolę nad zarządaniem majątkami kościelnymi (np. kanton Turgovia). Inne wreszcie deklarują wolność związków religijnych w zakresie nabywania majątku i zarządzania nim.

Na tym kończą krótki przegląd stosunku państwa i związków religijnych w państwach burżuazyjnych.

CASUS - Forrestal

Twierdziliśmy zawsze, że obecne zbrojenia USA i cała wojenna propaganda amerykańska są szaleństwem. Nie sądziłszy jednak, by to określenie, dotyczące szaleństwa pokojowego, było zarazem tak bliskie prawdy ścisłe medycznej.

Amerykański minister wojny, czołowy podżegacz wojenny, odpowiedzialny wspólnie z Trumanem, Marshalllem et com. za wskrzeszenie widma wojny imperialistycznej, mąż zaufania zaborczego kapitalizmu USA, okazał się normalnym wariatem. Mało tego. Jego szaleństwo wywodziło się z lęku przed urojoną agresją radziecką.

Oglądamy się z niepokojem wokół, szukając twarzy zachodnio europejskich i amerykańskich mężów stanu. Symptomy są identyczne. Od Churchilla, Atleee, Bevina, Spaaka, Schumana, Mocha czy Gasperiego do szefów polityki USA — wszyscy mówią to samo co Forrestal. A ostatecznie chorobę rozpoznajemy po objawach. I gdyby tylko o to chodziło, należałoby całą paczkę zapakować do szpitala dla wariatów, przy czym chętnie służymy Twórkami, gdzie warunki dla obłąkanych polityków stworzyłoby się idealne.

Ale sprawa sięga głębiej. Chodzi przecież o szaleństwo pewnej klasy społecznej, szaleństwo burżuazji. I niezależnie od opinii lekarskiej, od rozpoznania indywidualnego wypadku chorobowego, kapitaliści, jako całość — zwarowali. Jest cechą ginącej klasy burżuazyjnej, przeżywającej okres szczytowego, materialnego powodzenia — jej równoległa degeneracja. I w tym wypadku degeneracja ta przybiera formy masowej manii prześladowczej, groźnej, furiańskiej, niebezpiecznej dla otoczenia.

Broniąc swego stanu posiadania, który i tak proces rozwoju społecznego wyrwa jej z rąk — burżuazja gorączkowo szuka przeciwnika wszędzie, gotowa rozpętać raczej wojnę, niż przystać na pokojowy rozwój stosunków. Tak było zawsze z klasami, reprezentującymi tylko swój interes, a zagrożonymi w swych prawach przez większość narodu tworzącą walkę o prawo życia.

Dlatego casus Min. Forrestala jest zrozumiałym (choć, przyznajemy to, niezwykle wymownym) objawem choroby powszechnej — całej klasy burżuazyjnej.

W swojej wymowie jest on dogodnym argumentem w walce o pokój.

Pokazuje bowiem wyraźnie, nawet w obrębie samej burżuazji, co czyni z ludzi, do czego doprowadza imperialistyczna propaganda wojenna. A przy tym przez swą groteskowość ponurą i groźną, wyraźnie obrazuje szerokim masom czym są ci, którzy chcieliby te masy rzucić w rękę wojenną.

Na tle choroby Forrestala widać wyraźnie, że „ideowe” sztandary Trumana i Marshalla, Schumana i Bevina — są raczej kaftanami bezpieczeństwa, chwilowo używanymi do niewłaściwych celów.

Pakt atlantycki, inspirowany przez maniaków, paranoiaków, czy schizofreników — to widowisko niebywałe. Widowisko, któremu widowie niechybnie położą kres, pakując podżegaczy wojennych i ich klasę społeczną do Tworek historii.

Dęb.

PS. OD REDAKCJI: Amerykański komentator radiowy, Drew Pearsen, donosi, że Prezydent Truman polecił zbadać wszystkie decyzje Min. Forrestala z ostatnich jego poczynań. Cała Ameryka zelektryzowana jest pytaniem, czy Minister Spraw Wojskowych, Forrestal, zwiariował na skutek swojej propagandy, czy też propaganda jego powstała na skutek jego obłąkania. Dla nas nie ulega wątpliwości, że wariatem był już od dawna.

NIE BĘDZIEMY NIGDY WAL

**20 kwietnia 1949
w PARYŻU**

rozpoczął obradować pod przewodnictwem
prof. Fr. JOLLIOT, ŚWIAT. KONGRES
Zwolenników Pokoju.

Udział w nim bierze ponad 2000 delegatów,
reprezentujących 600 milionów ludzi.

W PRZYGOTOWANIU KONGRESU WZIĘŁY UDZIAŁ WSZYSTKIE NARODY ŚWIATA.

PODCZAS DZIESIĄTKÓW TYSIĘCY ZEBRAŃ I ZJAZDÓW, W WYPOWIEDZIACH CZOŁOWYCH MEŻÓW STANU I DZIAŁACZY ROBOTNICZYCH, W GŁOSIE WIELUSETMILIONOWYCH MAS LUDOWYCH CAŁEGO ŚWIATA SŁYSZELIŚMY TYLKO JEDEN ZGODNY AKCENT:

„Nie chcemy więcej wojen”

PRZEZ USTA CZOŁOWYCH PRZYWÓDCÓW PRZEMÓWIŁY NARODY. DAJĄCE WYRAZ SWOJEJ GOTOWOŚCI DO WALKI O POKÓJ.

NAJWYŻSZA FORMA PATRIOTYZMU

Przewodniczący Narodowego Komitetu K. P. U. S. A. **FORSTER** i Sekretarz Generalny **DENNIS** w liście otwartym do Prezydenta Trumana piszą: „Uważamy, że najwyższą formą patriotyzmu jest występowanie przeciwko wojnie, w obronie

NARODY W WALCE O POKÓJ! 600 MILIONÓW OBRONCÓW POKOJU WYPOWIADA SIĘ PRZECIWKO WOJNIE

W najbliższych dniach w Paryżu rozpocznie swe obrady światowy Kongres w obronie pokoju. W momencie, gdy imperialiści anglo-amerykańscy dopuścili się pogwałcenia karty Narodów Zjednoczonych, narzucając szeregowi krajów t. zw. pakt północno-atlantyki, delegaci narodów całego świata, reprezentujący 500 milionów ludzi, zamierzają zdecydowaną wolę utrzymania i utrwalenia pokoju, zapewnienia ludzkości rozwoju i postępu w drodze trwałego, pokojowego współżycia między narodami.

Wszczęta akcja w obronie pokoju, która skupia się w chwili obecnej wokół Kongresu Pokoju, posiada szczególne znaczenie i wymowę.

W roku ubiegłym Wroclawski Kongres Intelektualistów wskazał kierunek marszu narodom, miłującym pokój. Ziarno, kielkujące w polskim Wroclawiu, wydało stokrotne plony. W walce o pokój podali sobie ręce postępowi uczeni, pisarze i artyści, robotnicy, chłopcy i pracownicy umysłowi, mężczyźni, kobiety i młodzież, jednostki i masowe organizacje, manifestując swoją niezłomną wolę zapewnienia ludzkości bezpieczeństwa i niezakłóconej naciśnięciem imperialistycznym egzystencji. Łączy ich zdecydowana wola obrony pokoju, praw człowieka i swobód obywatelskich.

To też Kongres Pokoju staje się obecnie potężną demonstracją mas ludowych całego świata przeciwko podżegaczom wojennym, przeciwko zbrodniczym paktom w rodzaju paktu atlantyckiego, przeciwko każdej agresji, zagrażającej pokojowemu rozwojowi narodów.

pokoju. Ze swej strony będziemy bronili w przyszłości, tak samo, jak czyniliśmy to w przeszłości, najwyższych interesów naszego kraju. Będziemy również bronili w przyszłości tak samo, jak czyniliśmy to w przeszłości, naszego narodu przed wszystkimi wrogami, zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi.

Ne zważając na wszystkie groźby prześladowań, nadal będziemy zdecydowanie walczyć o pokój. Zamiast agresywnego paktu północno-atlantyckiego — tej zmarłychwstałej osi antykomunistycznej — będziemy razem z milionami innych Amerykanów nadal nalegał na to, żeby kraj



Aleksander Fadiejew

nasz podpisał pakt przyjaźni i pokoju z naszym wielkim sojusznikiem z okresu wojny — ze Związkiem Radzieckim. Taka oto jest droga do pokoju i bezpieczeństwa dla Ameryki i dla całego świata“.

Tak mówią przedstawiciele społeczeństwa amerykańskiego.

PRZYJAŻ ZSRR I USA GWARANCJĄ POKOJU

Znakomity pisarz radziecki **ALEKSANDER FADIEJEW** również prosto i otwarcie stawia zagadnienie:

„Poprawa stosunków amerykańsko-radzieckich i porozumienie w zasadniczych kwestiach międzynarodowych USA i ZSRR mają decydujące znaczenie dla zagadnienia pokoju. Naród radziecki dąży do takiego porozumienia. Wyrazem tego są propozycje Stalina w sprawie podpisania

paktu pokoju między USA i ZSRR, odzwierciedlające poglądy wszystkich ludzi radzieckich.

Przez wiele lat stosunki między obu narodami opierały się na zasadach przyjaźni, a wszystkie sprzeczności były usuwane w sposób pokojowy. Podstawą tych stosunków była wspólnota interesów.

Dziwnie byłoby, gdyby narody radziecki i amerykański, które wspólnie przelewały krew w walce przeciwko faszystom niemieckim, nie znalazły wspólnego języka w celu zapewnienia pokoju na całym świecie.

Naród radziecki całkowicie popiera



Maurice Thorez

dążenia pokojowe narodu amerykańskiego, wyrażone przez jego przedstawicieli na konferencji w obronie pokoju. Wszyscy prości ludzie na całym świecie zainteresowani są w utrwaleniu pokoju, gdyż wojna przyniosłaby im tylko nieszczęście“.

DROGA DO POKOJU.. CZY DROGA DO KATASTROFY

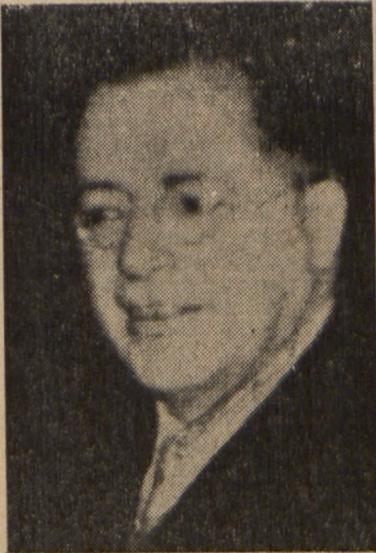
Każdy dzień pokazuje stały wzrost sił obrońców pokoju. Dziś już droga wojny jest drogą, która prowadzi do katastrofy, katastrofy, która dotknie w pierwszym rzędzie imperialistycznych podżegaczy wojennych. **HENRY WALLACE** w przemówieniu radiowym, wskazując na źródła niepokoju stwierdził:

„Droga do pokoju nie jest otoczona bazami wojennymi. Otoczona jest nią tylko droga do katastrofy. W

CZYĆ PRZECIWKO ZSRR

państwach, które wykorzystują swe pieniądze i ludzi do intensywnych zbrojeń przyjdzie dzień, gdy albo ich niszcząca broń użyta będzie przeciwko sąsiadom, albo ich nietrwała gospodarka rozleci się, jak domek z kart.

Jeżeli rząd USA — powiedział WALLACE — jak zapewnia, szczerze pragnie pokoju, niech poda jego warunki. Niech Rosjanie uczynią to samo, a oni jasno i niejednokrotnie oświadczyli nam, że są gotowi to uczynić. Niech kierownicy obu krajów po przygotowaniu kwestii przez ekspertów spotkają się, żeby omówić te warunki. Ustalenie pokoju wymaga kompromisu i ustępstw z obu stron. Ale żaden rząd, który pragnie pokoju i rozumie jego minimalne wymagania, nie może odmówić omawiania ich i proponować zamiast ich blok, prowadzący do wojny“.



Palmiro Togliatti

NARODY BUDUJĄ ZAPORĘ PRZECIWKO WOJNIE

Narody świata, szczególnie te, które miałyby odegrać rolę baz wypadowych przeciwko ZSRR, z pełną świadomością swojej siły przemówiły przeciwko próbom podważenia pokoju. Siła materialna i moralna ZSRR oraz krajów demokracji ludowej, połączona z siłami proletariatu państw kapitalistycznych, z siłami narodów kolonialnych, z siłami zwalających się Chin — stwarza potężną zaporę przeciwko planom podżegaczy wojennych.

Nie dziełem przypadku, ale aktem świadomej woli klasy robotniczej były oświadczenia THOREZA, TOGLIATTIEGO, de GROOTA, REIMANNA.

„ZSRR nigdy nie był i nie może być agresorem w stosunku do jakiegokolwiek kraju“ — powiedział

MAURICE THOREZ — „kraj socjalizmu już ze swego założenia wyklucza możliwość prowadzenia polityki agresji i wojny.. Jeśli wspólne wysiłki wszystkich miłujących pokój i wolność Francuzów nie potrafiły nawrócić naszego kraju do obozu pokoju, jeśli na skutek tego naród nasz został wbrew swej woli wciągnięty do wojny przeciwko Zw. Radzieckiemu i jeśli w tych warunkach Armia Radziecka, broniąc sprawy narodów i sprawy socjalizmu, została zmuszona w pogoni za agresorami do wkroczenia na nasze terytorium — to czyż mogłyby się masy pracujące i naród francuski ustosunkować inaczej do Armii Radzieckiej, aniżeli masy pracujące i narody Polski, Rumunii, Jugosławii..“

PALMIRO TOGLIATTI w imieniu ogromnej większości narodu włoskiego oświadczył że:

„Gdyby Armia Radziecka zagnała napastników aż na nasze terytorium,



Max Reimann

to wierzę, że w tym wypadku naród włoski, potępiający wszelką agresję, miałby oczywisty obowiązek pomóc w najbardziej wydatny sposób Armii Radzieckiej, ażeby dać zasłużoną nauczkę agresorom“.

PAUL de GROOT, Sekretarz Generalny K. P. Holandii, solidaryzując się całkowicie z oświadczeniami THOREZA i TOGLIATTIEGO, powiedział:

„Niech imperialiści holenderscy wiedzą, że Amsterdam pójdzie za przykładem ludności pracującej Paryża i Rzymu na wypadek, gdyby agresorzy anglo-amerykańscy i ich satelici rozpoczęli wojnę przeciwko Zw. Radzieckiemu“.

Rzucone przez THOREZA hasło: „NIE BĘDIEMY NIGDY WALCZYLI PRZECIWKO ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU“ — podchwycione zostało przez narody świata. Głosy tych, którzy w zdecydowany sposób oświadczyli się po stronie pokoju, muszą zdecydować.

NARODY ŚWIATA STWORZĄ POTĘŻNĄ ZAPORĘ, POTĘŻNY SYSTEM OBRONNY, KTÓRY SPARALIZUJE WSZELKIE ZAKUSY IMPERIALISTÓW I PODŻEGACZY WOJENNYCH.

OBUDZONE SUMIENIE ŚWIATA

Pakt północno-atlantycki został podpisany przez ministrów spraw zagranicznych. Czy to znaczy, że powstał agresywny blok narodów zachodniej Europy pod przewodnictwem imperializmu anglo-amerykańskiego?

Fala protestów i manifestacji ludowych w krajach, uczestniczących w pakcie, daje wyraźną odpowiedź, że nie należy utożsamiać podpisów ministrów ze świadomą wolą narodów. Wywołane sztucznie przez podżegaczy wojennych widma i straszaki, obudziły sumienie świata. Obudzili nie po myśl „panów z Wall Street“ z „war’atem“ Forrestalem na czele. Pół miliarda ludzi zadeklarowało swą gotowość obrony pokoju. Jak słuszne i głęboko prawdziwe są słowa General’ss. musa Stalina: „ZBYT ŻYWE SĄ JESZCZE W PAMIĘCI NARODÓW OKROPNOŚCI MINIONEJ WOJNY i ZBYT WIELKIE SĄ SIŁY SPOŁECZNE, ZAINTERESOWANE W POKOJU, AŻEBY UCZNIOWIE CHURCHILLA W DZIELE AGRESJI MOGLI JE POKONAĆ I SKIEROWAĆ KU NOWEJ WOJNIE“.

AKCES POLSKIEGO ŚWIATA PRACY

Komisja Centralna Związków Zawodowych witając z radością inicjatywę Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelktualistów w obronie pokoju. W imieniu trzech i pół miliona zorganizowanych w KCZZ robotników, urzędników i pracowników umysłowych zgłosiła swój akces do światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Akcja, zainicjowana przez najwybitniejszych działaczy nauki, kultury i sztuki, oraz przez potężną Międzynarodową Demokratyczną Federację Kobiet, odpowiada dążeniom, jakie ożywiały Wrocławski Kongres Pokoju. Potwierdza ona raz jeszcze, że siły pokoju na całym świecie rosną z dnia na dzień, że zbrodnicza polityka podżegaczy do nowej wojny napotyka na zdecydowany opór całej postępowej ludzkości. Zgłaszając swój udział w proponowanym światowym Kongresie Pokoju, Komisja Centralna Związków Zawodowych wierzy, że Kongres ten jeszcze bardziej wzmocni światowy obóz pokoju i demokracji, spotęguje siły, o które niewątpliwie rozbijają się agresywne plany potentatów dolara i handlarzy narzędziami śmierci.

Polska, która pierwsza padła ofiarą imperialistycznej agresji wojsk faszystowskich i która poniosła ogromne straty w czasie wojny, jest najbardziej zainteresowana w utrwaleniu pokoju, wolności i niepodległości narodów. Polska Ludowa konsekwentnie popiera politykę pokojową ZSRR, oraz wszystkie siły demokratyczne i antywojenne na całym świecie.

Komisja Centralna Związków Zawodowych nawołuje całą klasę robotniczą i masy ludowe Polski do aktywnego udziału w kampanii przygotowawczej do światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

WALKA O 115 MILIARDÓW ZŁOTYCH

(Reportaż z Krajowej Narady Oszczędnościowej)



W dniach 20 i 21 marca b. r. odbyła się w sali Rady Państwa Krajowa Narada Oszczędnościowa, zwołana z inicjatywy ruchu zawodowego. Naradzie przewodniczył tow. E. Ochab, przewodniczący KCZZ.

Ponad 1000 uczestników Narady dźwiękami oklaskami powitało treść listu Prezydenta Biełuty do Prezydium Narady, odczytane przez tow. ministra H. Minca.

„Nikt, komu droga jest przyszłość Polski — brzmiały słowa listu — nie będzie szczędził swych sił, aby wzmocnić i usprawnić ogólne wyniki naszej pracy, aby wzbogacić jej plony, aby jak najszybciej unowocześnić naszą gospodarkę narodową, aby pomnożyć siły i bogactwo naszego Kraju, aby podnieść jak najwyżej poziom życia mas ludowych.

Wszystko to możemy osiągnąć, wykorzystując w pełni wielkie, niewyczerpane jeszcze rezerwy naszych sił i środków.

Możemy to osiągnąć, zjednoczywszy w tym kierunku wolę i wysiłki całego narodu, biorąc wzór z naszych przodków i bohaterów pracy, z wynalazców i racjonalizatorów naszego przemysłu, z najforniejszych patriotów naszej gospodarki ogólnonarodowej. Możemy to osiągnąć, krzewiąc rzetelną troskę o dobro publiczne i gospodarkę społeczną, jako podstawę bytu i rozwoju naszej Ojczyzny, podnosząc tę troskę do najwyższego obowiązku patriotycznego, czyniąc z wysiłku na rzecz wzmocnienia naszej gospodarki i kultury, znamię godności i dumy narodowej.

Możemy to osiągnąć, walcząc wyrwale z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, rozrzutności lub trwonienia mienia publicznego, z brakiem odpowiedzialności i dyscypliny w pracy, z obniżaniem jakości wytworów, z lekceważącym stosunkiem do powierzonych sobie obowiązków, przejawami biurokratyzmu i nieposzanowania potrzeb człowieka pracującego przez poszczególne ogniwa aparatu administracyjnego“.

Witając Naradę w imieniu Rządu, tow. Premier Cyrankiewicz, wskazując na doniosłe znaczenie masowej walki o oszczędność, podkreślił konieczność kontynuowania jej, jako stałego systemu:

„Walka z marnotrawstwem, walka o oszczędność przeżyłaby w swej istocie i treści, gdyby była jednorazowym zrywem, gdyby miała trwać 3 miesiące, 6 miesięcy, czy tylko rok.

Walka o oszczędność nie będzie jednorazowym zrywem, musi być stałym, coraz wyraźniejszym i coraz konsekwentniej zaznaczającym się czynnikiem w całej gospodarce narodowej, we wszystkich jej dziedzinach.

Biurokracja jest marnotrawstwem dwojakiemu rodzaju:

1) przez swój nadmierny nieproporcjonalny nieraz w stosunku do zadań wzrost — jest obciążeniem Skarbu Państwa,

2) przez bezplanową, nieskoordynowaną, niekontrolowaną pracę, przedłużając tok załatwiania spraw — powoduje

ogromne straty w w produkcji, albo bezpośrednio, albo przez zbyt długie odrywanie od pracy tysięcy rzesz interesantów

Tow. E. Ochab w referacie swoim sprecyzował rolę Związków Zawodowych w kierowaniu akcją współzawodnictwa pracy i zadania ruchu zawodowego w walce z marnotrawstwem.

W szeregu kolejnych referatów tow. tow. min. Szyr, min. Dąbrowski, min. Jędrzychowski — omawiali zadania oszczędnościowe w przedsiębiorstwach państwowych, w budżetowaniu i planowaniu, w budownictwie.

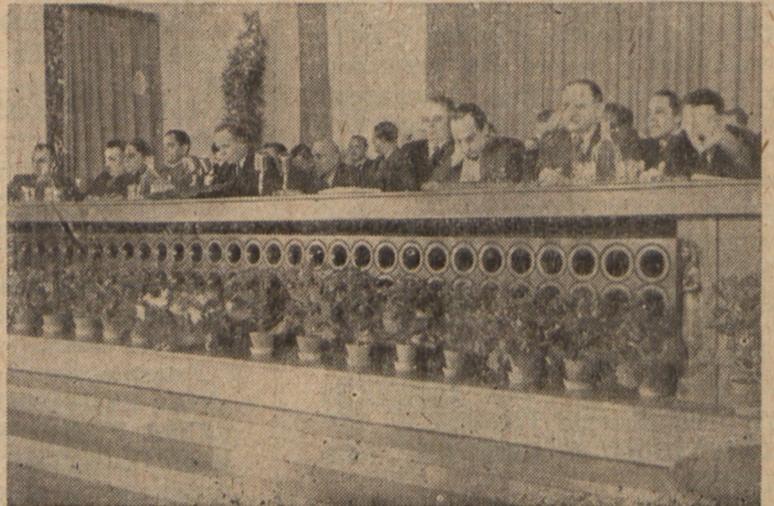
Podczas dyskusji nad referatem gorąco oklaskiwano wypowiedzi licznych przedstawicieli załóg, którzy powiadomiali zebranych o powzięciu przez te załogi konkretnych zobowiązań w zakresie przedterminowego wykonania planów produkcyjnych i zwiększenia oszczędności, przewidzianych w planach rocznych. Entuzjastycznie witano również wypowiedzi przodowników pracy i racjonalizatorów, którzy przedstawiali wzorowe, ulepszone metody pracy, nowe pomysły i wynalazki. Głosy w dyskusji takich mistrzów oszczędności, jak tow. tow. Kudelski, Witosławski, Michałko, czy Mancewicz, potwierdzają, że wśród milionów robotników rodzi się zdecydowana wola walki o oszczędną, racjonalną gospodarkę.

Tematem Narady było opracowanie metod walki z marnotrawstwem i sposób realizacji uchwały Rządu o zaoszczędzeniu w gospodarce narodowej w ciągu roku 1949 co najmniej 115 miliardów złotych.

Dyskusję podsumował tow. min. Hilary Minc. Naświetlając obecny etap gospodarki narodowej i wskazując konkretne zadania gospodarce w okresie przygotowania do 6-letniego Planu Rozbudowy, tow. min. Minc stwierdził m. in.:

„Nie wystarczy produkować więcej. Trzeba również produkować taniej i oszczędniej. A więc — dążyć do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych i zarazem prowadzić nieustanną walkę z marnotrawstwem.

Musimy uświadomić szerokie masy, że walka przeciwko marnotrawstwu łączy się ściśle ze sprawą wstępu dobrobytu, że planowa oszczędność — to droga do socjalizmu“.



PREZYDIUM KRAJOWEJ NARADY OSZCZĘDNOŚCIOWEJ

Minister Wolski

wzywa do współzawodnictwa

(Przemówienie na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej)

Zabierając głos na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej, jako przedstawiciel administracji publicznej, chcę oświadczyć z tej trybuny, skąd padały zobowiązania wyłączonej pracy dla przedterminowego wykonania planu w różnych gałęziach naszego życia gospodarczego, chcę tu oświadczyć, że administracja jest aparatem, wymagającym specjalnego skontrolowania z punktu widzenia jej sprawności i oszczędnej gospodarki.

Administracja jest aparatem ogarniającym cały kraj i nadzwyczaj rozbudowanym i rozgałęzionym. Administracja nasza jeszcze nie zawsze dobrze wykonuje zadania służenia szeregowym ludziom w ich codziennych kłopotach.

Sprawa usprawnienia tego aparatu, wyplenienia chwastów biurokratyzmu, uproszczenia i przybliżenia administracji do każdego człowieka, uczynienia jej bardziej gętką — jest jednocześnie sprawą uczynienia administracji tańszą.

Aparat administracyjny Polski Ludowej winien być całkowicie podporządkowany interesom politycznym, klasowym, mas pracujących. Dokonana u nas ewolucja ustrojowa przekonywuje najszersze masy że władza ludowa jest lepsza, niż władza burżuazji. Lenin dowodził, że dla ostatecznego zdobycia najszerszych nieproletariackich mas, mas chłopstwa, olbrzymią wagę ma ich doświadczenie, dzięki któremu mogą one porównać aparat władzy ludowej z władzą burżuazji.

I my musimy pracować tak, żeby naturalna wyższość władzy ludowej była naocznie widoczna dla każdego szeregowego człowieka, aby porównanie, o jak m mówi Lenin, w każdym wypadku wypadało na korzyść naszego aparatu.

I jednocześnie Lenin podkreśla, że rząd robotniczo-chłopski powinien być rządem tanim.

Aby uczynić administrację tanią, aby skasować przerosty biurokratyzmu zmobilizujemy w akcji oszczędnościowej wszystkich urzędników, od najwyższych, do najniższych.

Potrzebna jest spójna kontrola działalności aparatu we wszystkich jego ogniwach. Przy pomocy ostrej krytyki i stałej kontroli naszej pracy ze strony społecznego aktywu robotniczo-chłopskiego, uda nam się uniknąć rozrzutności w gospodarce, usprawnić aparat i przynieść najdalej idące oszczędności. Oszczędności, uzyskane w administracji, będą mogły pójść na rozbudowę ośrodków kulturalnych, ośrodków zdrowia — na wszystko to, co bezpośrednio przyczyni się do podniesienia na wyższy stopień dobrobytu naszych obywateli.

W akcji tej, idąc za przykładem robotników przemysłowych, rozwiniemy szeroko współzawodnictwo. Gdyż przesądem jest, że wśród urzędników organizacja współzawodnictwa jest niemożliwa. Jest może trudna, ale niemniej konieczna.

Dla wypełnienia tych wszystkich zadań musimy w większym niż dotychczas, stopniu, wciągnąć do aparatu administracji najlepszych przedstawicieli robotników i chłopów i wysuwania ich na odpowiedzialne stanowiska. Oni to będą dbać o każdy grosz, zdobyty ciężką pracą klasy pracującej. A klasa robotnicza posiada wybitnych organizatorów — trzeba ich tylko znaleźć.

Towarzysze! W imieniu własnym i całego kolektynu pracowników administracji zobowiązuję się do zaoszczędzenia w budżecie administracji poza gospodarką samorządową — sumy 800 milionów zł, t. j. 11 proc. budżetu. Wzywam wszystkie Ministerstwa do współzawodnictwa w wielkiej Akcji Oszczędności w administracji państwowej.

Krajowa Narada Oszczędnościowa wystosowała apel do wszystkich ludzi pracy, w którym czytamy, co następuje:

Robotnicy, technicy, inżynierowie, pracownicy biur, instytucji i urzędów!

Krajowa Narada Oszczędnościowa wzywa was do walki o przedterminowe wykonanie planu i realizacji zadań oszczędnościowych na rok 1949.

Rozszerzmy w tym celu ruch współzawodnictwa i wnieśmy go na wyższy poziom. Niechaj każdy zakład, oddział, brygada, każdy pracownik podejmą konkretne, ujęte w cyfry i terminy zobowiązania które zapewnią krótsze terminy wykonania państwowych planów i większe, od zaplanowanych przez państwo oszczędności, ciągłą, rytmiczną i równomierną pracą zakładów produkcyjnych, podniesienie jakości, oszczędność surowca, opału, energii, zmniejszenie procentu odpadków i braków, skrócenie czasu postoju maszyn, usprawnienie i ulepszenie pracy.

Wzmocnijmy świadomą dyscyplinę pracy, właściwą wolnemu wytwórcy i współgospodarzowi w zakładzie.

Rozwijając ruch współzawodnictwa w pełni i celowo, wykorzystajmy wszystkie środki, przyznane na podniesienie bezpieczeństwa i higieny pracy, ulepszajmy pomieszczenia i warsztaty pracy, w których przodownik przebywa.

Za przykładem zakłóg hut „Kościuszk” i „Ostrowiec”, kolejarzy węzła poznańskiego oraz innych zakładów, które podjęły na Naradzie uroczyste zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe, organizujmy potężny, powszechny ruch współzawodnictwa.

**TO BĘDZIE NASZ WKŁAD W UMOCNIE-
NIE FRONTU POKOJU I NASZA ODPO-
WIEDZ TYM, KTÓRZY DROGĄ NACISKU I
DISKRYMINACJI GOSPODARCZEJ USILU-
JĄ ZAHAMOWAĆ NASZ MARSZ PO DRO-
DZIE POSTĘPU I DOBROBYTU!**

**NIECH ŻYJE MASOWE WSPÓLZAWOD-
NICTWO PRACY!**

**NIECH ŻYJE BUDOWNICTWO SOCJALI-
STYCZNE**

NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA!

**Związki Zawodowe —
organizacją obrony interesów
robotniczych — szkołą walki
o socjalizm!**



Każdą złotówkę zaoszczędzoną w budżecie — wyzyskamy dla dobra mas pracujących

(STRESZCZENIE REFERATU, WYGLOSZONEGO PRZEZ TOW. MIN. K. TĄBROWSKIEGO NA KRAJOWEJ NARADZIE OSZCZĘDNOŚCIOWEJ)

W ustroju kapitalistycznym budżet państwowy dąży do zmniejszenia wydatków na cele ogólnonarodowe, w szczególności na cele kulturalne, socjalne, oświatowe oraz na cele związane z podniesieniem poziomu życia mas pracujących. Te redukcje wydatków na wymienione cele, ustrój kapitalistyczny stara się przedstawić, jako realizację zasady oszczędności.

Inaczej rzecz zupełnie wygląda w naszej gospodarce budżetowej. Budżet nasz jest układany zgodnie z interesem społecznym narodu, następuje silny wzrost wydatków na cele ogólnonarodowe, szczególnie na cele, związane z rozwojem potrzeb socjalnych i kulturalnych szerokich mas pracujących miast i wsi, oraz w związku z tym znaczny wzrost procentowy udziału tych wydatków w ogólnych cyfrach budżetu państwowego.

W miarę stałego wzrostu dochodu narodowego wzrasta stale budżet państwowy, rozszerzając coraz to bardziej zakres świadczeń na potrzeby materialnego, kulturalnego i socjalnego rozwoju narodu.

PLANOWY SYSTEM OSZCZĘDZANIA

Planowy system oszczędzania wprowadza do naszej gospodarki narodowej system oszczędzania, jako stały i powszechny element, którego celem jest zmniejszenie zużycia materiałów i nakładu pracy w realizacji zadań, tak w produkcji dóbr i usług materialnych, jak i w działalności administracji publicznej. System oszczędzania powinien zabezpieczyć maksymalne wyzyskanie wszystkich rezerw i zlikwidowanie wszelkiego marnotrawstwa. Rezerwy zaś są w naszej gospodarce wyjątkowo duże, a marnotrawstwo spotyka się często. Istnieje ono jeszcze i w naszej gospodarce budżetowej, zarówno państwowej, jak i samorządowej. Oto kilka przykładów:

- 1) traktowanie Skarbu Państwa jako instytucji obcej i traktowanie interesów resortowych w oderwaniu od gospodarki skarbowej, w szczególności na tym tle dokonywanie wydatków budżetowych w końcu okresu budżetowego w sposób nieplanowy,
- 2) nieprzemysłana, marnotrawna gospodarka pracą ludzką i zasobami rzeczowymi,
- 3) przerosty w zakresie stanowisk kierowniczych i brak proporcji w stosunku do personelu wykonawczego,
- 4) łamanie dyscypliny płac przez różne dodatkowe formy wynagrodzeń,
- 5) obojętny stosunek do interesanta i obciążanie go zbędną formalistyką. Domaganie się wypełniania nadmiernej ilości zbędnych formularzy,
- 6) dążenie do „wygodnego” gospodarowania m. in. przez czynienie nadmiernych zapasów materiałów i ubieganie się o przyznanie nadmiernie dużej ilości etatów osobowych; znane są fakty posiadania przez niektóre instytucje zapasów papie-

ru, który wystarczy na ich własne potrzeby na kilka lat,

- 7) przewlekłość w załatwianiu spraw oraz biurokracja, powodująca straty dla Państwa i obywateli,
- 8) dysponowanie środkami budżetowymi pod kątem widzenia popularyzacji własnej osoby lub instytucji,
- 9) pod pretekstem potrzeb państwowych, podróżowanie dla własnych przyjemności lub własnych celów państwowymi środkami komunikacji,
- 10) wkraczanie w cudzy zakres działania pod kątem widzenia wygody lub ambicji osobistej kierownika lub personelu instytucji, np. prowadzenie gospodarstw rolnych w sposób nierentowny przez instytucje do tego niepowołane — wyłącznie dla osobistej wygody części personelu.

OSIĄGNIĘCIA

Zadanie nasze polega na tym, aby pobudzić i wykorzystać inicjatywę szerokich mas pracowników państwowych, aby system oszczędzania uczynić powszechnym, aby był on realizowany w najmniejszych komórkach naszego aparatu państwowego i to przez każdego pracownika.

W planowym systemie oszczędzania nie należy bagatelizować drobnych oszczędności. Aby uzmysłowić sobie, co one oznaczają, wystarczy wymienić, że gdyby w naszym budżecie państwowym, wynoszącym 602 miliardy złotych, obniżyć w drodze oszczędności wydatki tylko o jeden procent, co przecież nie wydaje się zadaniem trudnym, to za uzyskane oszczędności można by wybudować w Warszawie 120 domów po 100 izb każdy. Taka jest wymowa praktyczna 1%.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 19 lutego b. r. określa plan oszczędnościowy na 1949 rok w zakresie administracji publicznej, banków, zakładów ubezpieczeń, instytucji społecznych oraz samorządu terytorialnego na sumę co najmniej 20 miliardów złotych. Jakimi metodami oszczędności te powinny być osiągnięte?

Spośród bardzo wielu możliwych metod oszczędzania w gospodarce budżetowej, zarówno Państwa, samorządów, jak i organizacji, oraz instytucji społecznych, należy podkreślić:

- a) walkę z biurokracją — a więc uproszczenie procedury, zlikwidowanie zbędnych formalności,
- b) planowość w pracy biurowej,
- c) walkę z uchylaniem się od przyjmowania odpowiedzialności przez poszczególnych pracowników, przerzucaniem przez nich decyzji na inne czynniki,
- d) kontrola bieżących prac w urzędach w tym kierunku, aby napływające tam sprawy były załatwiane bez żadnej zwłoki w sposób rzeczowy i ostateczny,

e) odgórne ustalenie programu oszczędnościowego, który obejmowałby wszystkie możliwości zmniejszenia marnotrawstwa, jest niemożliwe — temu zadaniu może podołać jedynie szeroko rozpowszechnione socjalistyczne współzawodnictwo w tym zakresie, podjęte przez szerokie masy pracownicze.

Dalszym niezbędnym warunkiem wykonania zadań oszczędnościowych jest, aby zadania te były w poszczególnych resortach, biurach, instytucjach gospodarujących w ramach budżetu państwowego, postawione konkretnie, znaczy to, że zadania te nie mogą być postawione „w ogóle”, lecz muszą być ujęte w konkretny plan dla każdej organizacji i precyzować odpowiedzialność osób powołanych do ich wykonania. Musi być przy tym pogłębiona osobista odpowiedzialność każdego pracownika za poruczone mu odcinek zadań, jako podstawa troski o dobro publiczne, które jest również i jego dobrem.

Tylko na bazie socjalistycznego stosunku do własności społecznej może rozwinąć się prawidłowy, powszechny, skuteczny system oszczędzania.

WALKA O NOWY TYP PRACOWNIKA

Marnotrawstwo oraz brak zapobiegliwości dla uniknięcia szkód i strat w gospodarce publicznej musi być ostro zwalczane przede wszystkim

w drodze krytyki poczynań tych, którzy za fakty takie są odpowiedzialni. Krytyka musi być prowadzona publicznie przez cały zespół pracowników danej instytucji, czy biura, gdyż jest to najskuteczniejsza droga wykrywania błędów, mogących stać się przyczyną marnotrawstwa.

Aby jednak wszystkie te metody dały oczekiwane rezultaty, jest konieczne, by w administracji państwowej znikł stary, znalazł się wyłącznie nowy typ człowieka.

Nowy typ pracownika państwowego, to taki pracownik, który pracując zdaje sobie sprawę z tego, co jego praca daje społeczeństwu, a poczucie odpowiedzialności w pracy, kieruje ku zabezpieczeniu dobra publicznego, ma demokratyczny stosunek do obywatela, rozumie jego potrzeby i harmonizuje te potrzeby z potrzebami Państwa Ludowego, z potrzebami ogólnonarodowymi.

Stary typ pracownika, to taki, który bezmyślnie i formalistycznie stosuje paragrafy okólników i patrzy jedynie, czy jego praca jest formalnie zgodna z paragrafami i okólnikami, bez poczucia istotnej odpowiedzialności za poruczone mu przez Państwo Ludowe zakres pracy.

Walka ze starym typem pracownika w administracji państwowej, jako przeżytkiem ustroju kapitalistycznego, to istotny moment walki o planowy i powszechny system oszczędzania w gospodarce budżetowej.

Tow. E. Ochab nadesłał do Prezydium Zarządu Głównego ZZPP pismo następującej treści:

„Przechodząc do służby wojskowej, pragnę przekazać Wam podziękowanie za pomoc, okazaną mi w pełnieniu moich obowiązków oraz życzyć Wam powodzenia w pracy związkowej”.

(—) EDWARD OCHAB

2.IV.1949 r.

Laureat Państwowej Nagrody Muzycznej B. Woytowicz koncertuje u Państwowców

W dniu 13 marca 1949 r. odbył się w sali Pomorskiego Domu Sztuki w Bydgoszczy 5-ty z rzędu koncert symfoniczny w ramach sekcji kulturalno-oświatowej p. t. „Muzyka dla wszystkich”, dla członków naszego Związku.

Tym razem uświetnił nasz koncert recitale fortepianowym laureat „Państwowej Nagrody Muzycznej na rok 1949” Bolesław Woytowicz, odtworząc cztery najpiękniejsze sonaty Beethovena: „Patetyczną”, „Księżycową”, „Waldsteińską” i „Apassionatę”.

Sala, wypełniona „Państwowcami”, hucznymi oklaskami nagradzała mi-

strza tonów swym nieklamany u-znaniem, wyrażając jednocześnie swoje zadowolenie i obecnym na sali członkom Zarządu Okręgu za poniesiony trud przy organizowaniu tych pięknych koncertów.

Mieczysław Tomaszewski, w pięknych słowach wprowadzających i bogato opracowanej prelekcji, przedstawił obecnym „samotnika z Bonn”, genialnego i niezwykłego człowieka i twórcy 32 przepięknych sonat. Barwny i potoczny język prelegenta trafił do wszystkich i niewątpliwie akcja k.-o., tak pojęta, spełnia swe zadanie.

Leon Dombek

Nasza odpowiedź na pakt atlantycki:
PRODUKCJA PONAD PLAN, SOJUSZ Z ZSRR!

Ponad 4,5 miliarda złotych oszczędności zapowiedziały dotychczas urzędy państwowe

Ministerstwo Administracji Publ.	800.000.000
Prezydium Rady Ministrów	462.425.334
Ministerstwo Odbudowy	218.560.000
„ Pracy i Op. Społ.	711.008.400
„ R. i Reform Roln.	2.087.000.000
„ Sprawiedliwości	38.890.000
„ Żeglugi	11.213.850
„ Biuro Sejmu Ustaw.	4.000.000
„ Gł. Urz. Pom. Kraju	67.000.000
B. O. S.	5.000.000
Muzeum Narodowe	711.000
„ Zoologiczne	660.000
Gł. Kom. Badań Zbrodni Niemiec.	855.000



NIK — instrument walki klasowej

W dniu 9 marca b. r. Sejm uchwa-
lił ustawę o kontroli państwowej,
przewidzianą w Ustawie Konstytu-
cyjnej z 19 lutego 1947 roku.

Doniosłość znaczenia kontroli pań-
stwowej podkreślał Lenin jeszcze w
1918 r., pisał wówczas: „...Wszystkie
nawyki i tradycje burżuazji, drobno-
mieszczanstwa w szczególności — są
również czynnikiem sprzeciwiają-
cym się kontroli państwowej i dzia-
lają na korzyść nietykalności i „świę-
tej własności prywatnej“, „świętego
przedsiębiorstwa prywatnego“... brak
zasady kontroli w dziedzinie wytwa-
rzenia i podziału produktów jest dla
zaczątków socjalizmu zgubą, jest
okradaniem Skarbu Państwa“.

W państwie burżuazyjnym, w pań-
stwie „świętej własności prywatnej“
kontrola państwowa w swym założeniu
pozostaje w sprzeczności z kapita-
listycznym systemem produkcji.
Państwo jest tam aparatem wyzysku
i panowania klasy posiadającej. Nie
może i nie chce ona dopuścić do
kontroli, osłabiającej siły jej pozycji,
i dlatego kontrola ma charakter for-
malny, drugoplanowy, w istocie swej
marginesowy.

Inna zgoda sytuacja zachodzi w u-
strojach demokracji ludowej. Kon-
trola państwowa staje się instrumen-
tem walki klasowej, środkiem zabez-
pieczającym realizację planów go-
spodarczych. Przesłanką zasadniczą
nowych założeń staje się własność
całego narodu, własność państwowa
i społeczność. Jej ochrona jest na-
kazem naczelnym obok oszczędnej
gospodarki środkami finansowymi i
materiałowymi i zwiększonej wydaj-
ności i jakości pracy.

Doniosłe przemiany społeczno-go-
spodarcze w Odrodzonej Polsce,
zmiana ustroju, w której władza
sprawowana jest przez szerokie ma-
sy świata pracy — ugruntowało zro-
zumienie i znaczenie kontroli.

Prócz kontroli parlamentarnej, re-
sortowej, mamy rozbudowaną szeroko,
od najniższych szczebli gminnych
— kontrolę społeczną, niespotykaną
w państwach kapitalistycznych, sta-
nowiącą zdobycz świata pracy i bę-
dącą przejawem jego udziału w
rządzeniu państwem ludowym.

Nowa ustawa z 9 marca 1949 roku,
jakkolwiek nosi nazwę „kontrola
państwowej“, normuje nie tylko za-
kres działań i sposób pracy Najwyż-
szej Izby Kontroli, ale zajmuje się
również kontrolą resortową oraz spo-
łeczną. Ujmuje zatem całość kontroli
w dziedzinie administracji publicznej
i gospodarki narodowej.

Najwyższa Izba Kontroli:

1) wykonuje kontrolę państwową
działalności naczelnych władz i in-
stytucji w dziedzinie administracji
publicznej i gospodarki narodowej z
punktu widzenia zgodności z wytycz-
nymi polityki państwowej i planami
gospodarczymi, a także pod wzglę-
dem finansowym, gospodarczym oraz
organizacyjno-administracyjnym,

2) koordynuje działalność organów
kontroli wewnętrznej (resortowej) z
działalnością organów kontroli spo-
łecznej rad narodowych, oraz

3) dokonuje czynności kontrolnych,
zleconych przez Radę Państwa.

Należy na tym miejscu podkreślić,
że Rada Państwa może w szczególności
zlecić Najwyższej Izbie Kontroli
jednorazowe lub stałe kontrolowanie
wszystkich, lub niektórych związków

i instytucji, korzystających z pomo-
cy Państwa, albo wykonywujących
czynności zlecone w zakresie admi-
nistracji publicznej, lub gospodar-
stwa narodowego.

Nie tylko jednak pod względem
zakresu działania, ale również i co do
sposobu wykonywania, kontrola jest
zupełna, wszechstronna, rozbudowa-
na. Jest to bowiem kontrola ludowa.
Najwyższa Izba Kontroli czuwa nad
przestrzeganiem legalności, czetelno-

ści, gospodarności i celowości w
działalności finansowej, gospodarczej
i organizacyjno-administracyjnej
kontrolowanych jednostek, oraz nad
jej zgodnością z ustalonymi wytycz-
nymi polityki państwowej i planami
gospodarczymi.

Najwyższa Izba Kontroli prowadzi
przy tym kontrolę planową, systema-
tyczną i dorywczą, oraz dokonuje
kontroli wstępnej, faktycznej i na-
stępnej.

Wspomniane doniosłe zadania N.I.K.
i jej atrybucje tłumaczą stanowisko
N.I.K. wśród najwyższych władz
państwowych. Najwyższa Izba Kon-
troli jest organem podległym bezpo-
średnio Radzie Państwa. Sejm wy-
biera i odwołuje Prezesa N.I.K., któ-
ry jest jednocześnie członkiem Rady
Państwa. Rada Ministrów czuwa nad
prawidłowym wykonywaniem zadań
kontroli przez N.I.K.

Warto pomyśleć... (Z tamtej strony barykady)

Wielce, jak widać, intelektualnie
wytubnowy generał Walton W. Wal-
ker, znakomicie obrazujący smętny
poziom umysłowy burżuazji amery-
kańskiej, oświadczył:

„Nie wiem co chce zrobić ge-
nerał Mac-Arthur (wielkorządca
amerykański w Japonii), ale ja
się z nim zgadzam“.

To „wiekopomne“ oświadczenie
członka Sztabu 8 Armii USA godne
jest wielu innych, podobnych kretyn-
izmów, zdobiących wywody reak-
cyjnych mężów stanu i wojskowych.
Szkoda, że Mac Arthur nie ma ochoty
ugryźć swego zwolennika w łydkę.
Zgodę ma zapewnioną. Na razie
jednak obaj panowie zgadzają się co
do popierania japońskiego faszystu
i dławienia japońskich mas ludo-
wych.

We Włoszech zaś, gdzie przy rosna-
cym oporze szerokich mas społeczeń-
stwa na amerykańskiej linii balansuje
rząd de Gasperiego, cyrk polityczny,
odgrywany przez reakcyjnych
polityków, doprowadził do tego, iż:

„zwolniony z więzienia fasz-
ystowski generał Roatta, b. szef
wywiadu Mussoliniego, otrzyma
zwrot „zaległych“ poborów ge-
nerańskich za 4 lata służby (!),
t. j. około 4.655.000 lirów“.

Jak widać, siedzenie w kryminale
popłaca we Włoszech, pod warunki-
em, że jest się faszystowskim gene-
ralem — zdrajcą narodu.

Wróćmy jednak do inteligencji,
błyskotliwej inteligencji burżuazyj-
nych polityków. Przez chwilę myśle-
liśmy, że generał W. W. Walker o-
siągnął zawrotny szczyt „naukowej
precyzji myślenia“.

Ale bije go o wiele długości jego
kolega z reakcyjnym fachu, turecki
poseł na sejm, p. All Dilemre, czło-
nek władz rządzącej Partii „Ludowej“.
Powiada ten godny następcą dwor-
skich bałwanów sultańskich, że:

„Wszyscy ludzie, nawet niewy-
kształceni, wiedzą, że cukier, co
do jego kalorycznej wartości,
może być śmiało zastąpiony

przez tłuszcz wzgl. fasolę i to nie
jest jeszcze tragedią. Ale dalej. —
Np. zwierzęta nie żywią się pro-
duktami sztucznymi, a niemniej
nie my, lecz słonie, są najwięk-
szymi stworzeniami świata. Wre-
szcie niebezpiecznie jest dawać
cukier dzieciom, gdyż to pobu-
dza je do kaszlu“.

A cały ten stek idiotyzmów po to,
by wytłumaczyć wyższe cen cukru,
uderzającą w pierwszym rzędzie w
świat pracy.

Wreszcie ten łańcuch przykładów
z dziedziny:

- a) burżuazyjnej logiki,
- b) burżuazyjnej sprawiedliwości,
- c) burżuazyjnej fizjologii,

zakończymy nast. pobożnymi życze-
niami. Znany dobrze podlegacz wo-
jenny M. Schaeffer, v-Prezes Ame-
rykańskiej Komisji Wojskowej Kon-
gresu, powiada:

„Stwierdzimy na Kongresie, że
próba sił z ZSRR jest nieuniknio-
na — wcześniej, czy później. Na-
sza delegacja (wysłana do Niemiec
— dop. K. D.) sądzi, że produk-
cja przemysłowa Niemiec Za-
chodnich może być odbudowana
na czas, by móc odegrać swą
rolę w tej próbie sił“.

Milutko, obywatele czytelnicy, mi-
lutko, tym więcej, że kolega p.
Schaeffera, p. Philip Reed, Prezes
„General Electric Corporation“ u-
waża, że

„wydarzenia międzynarodowe
obietują nam, że będziemy nie-
długo żyć w państwie — garnizo-
nowym“.

Oczywiście, p. Reed wyobraża so-
bie, że będzie co najmniej oficerem
zaprowiantowania w tym garnizonie!
I wszystko byłoby po myśli obu
cytowanych panów, gdyby nie fakt, że

„Czas pracuje dla Rosji“.

A tego, broń Boże, nie mówimy od
siebie. Mamy autorytet p. Schaeffera.
On to właśnie, nieostrożnie stwier-
dził. Od siebie dodajmy:

dla Rosji i dla całego światowe-
go obozu pokoju!

A, że tak jest, świadczy zdobyty
przez powstańczą armię grecką „taj-

ny raport inspektora generalnego ar-
mii a'ęńskiej“, w którym czytamy
nast. opinię o sytuacji w wojsku re-
akcyjnego rządu greckiego:

„TAJNE. REF. A. P. 83. B. S. T.
902, 15-2.1949.“

Sprawa: poziom moralny, dys-
cyplina w 1. 2 i 3 korpusie armii.

A — Obserwacje dokonane w armii
od jesieni 1948, wskazują:
duch ofensywny — mierny, bo-
jowość — mierna, moralny po-
ziom — mierny.

B — Nie ma różnic między ofice-
rami a żołnierzami, jeśli cho-
dzi o brak zapasu bojowego.
Dyscyplina pozostawia wiele
do życzenia. Oddziały stacjo-
nowane w dużych miastach, pro-
wadzą się źle i szkodliwie
wpływają na ducha oddzia-
łów stojących w walce, da-
jąc im wrażenie, iż poza za-
bawą, nic nie robią.

C — Zanotowano porażki pod Kar-
ditsa, Naoussa i Karperjisi,
co szkodliwie wpłynęło na
morale armii. Żołnierze wy-
cofali się zbyt pośpiesznie
...w sposób hańbiący przerywa-
jąc walkę, zanim to było ko-
nieczne.

D — Należy szukać przyczyn tego
stanu rzeczy w niedostatecz-
ności naszej propagandy i
w wzmoczeniu propagandy ko-
munistycznej, prowadzonej w
naszych szeregach.

Ze wszystkich stron, zarów-
no od oficerów, jak i od żołnie-
rzy, słyszy się, że są oni
„zmczeni fron'em“.

Nastrój defetyzmu pojawia
się wśród naszych żołnierzy
w obliczu odważnych akcji
nieprzyjacielskich.

E — Rozkazuje wszystkim do-
wódcom jednostek, zacząwszy
od brygady, natychmiast
zaraportować mi o strnie w
ich jednostkach i podać mi
proponycje dla położenia kre-
su takiej sytuacji.

Podpisano:
generał Armii
Vendiris

Z takich i temu podobnych ra-
portów wynika, że p. Reed nie
doczeka się nigdy owego, wymar-
zonego państwa — garnizonowego, ka-
pralem nawet w nim nie będzie, a
raczej, dzięki zwycięskiej akcji
świata pokoju, będzie musiał po-
grzebać i nadzieje i wpływ na poli-
tykę, i dalby los, prezesurę „General
Electric Corporation“.

Zebrał i opracował:
K. Dębicki

**Bądźmy czujni wobec wroga klasowego!
Zduśmy wszelką próbę
dywersji i szkodnictwa!**

IV PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO

W dniu 15 kwietnia b. r. odbyło się w Warszawie IV plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZZPP, rozszerzone o zastępców członków Zarządu Głównego, członków Głównej Komisji Rewizyjnej, członków Centralnego Sądu Koleżeńskiego, przewodniczących i sekretarzy Zarządów Okręgowych oraz przewodniczących Kół przy Urzędach Wojewódzkich i przewodniczących Kół ministerialnych. Na posiedzenie przybył tow. poseł Tadeusz Ćwik, Generalny Sekretarz KCZZ, owacyjnie witany przez zebranych uczestników obrad.

Posiedzenie otworzył tow. Bancierz, udzielając głosu dla wygłoszenia referatu p. t. „Kongres Związków Zawodowych” — tow. Ćwikowi.

* * *

Powołując się na fakty historyczne z okresu ostatniego półwiecza — tow. Ćwik wskazał na stopniowe i coraz szybsze narastanie sił, tworzących front pokoju. Przed pierwszą wojną światową — mówił tow. Ćwik — wola obrony pokoju ożywiła masę robotniczą i jedynie zdrada interesów klasy robotniczej przez przywódców większości partii socjal-demokratycznych, którzy poszli na ugodę i współpracę z burżuazją własnych krajów, umożliwiła wybuch wojny.

Przed drugą wojną światową istniał już o wiele silniejszy ruch w kierunku obrony pokoju, ale równolegle istniał w krajach kapitalistycznych strach przed postępem i ruchem rewolucyjnym proletariatu, co pozwoliło na wybuch drugiego kataklizmu dziejowego.

Doświadczenie dwóch wojen światowych, a w szczególności decydująca rola, jaką odegrał Związek Radziecki w pokonaniu państw faszystowskich, sprawiły, że wokół ZSRR skupiają się siły pokoju i rośnie z dnia na dzień front pokoju, liczący już 600 milionów ludzi.

W konsolidację i umocnienie frontu pokoju olbrzymi udział wkłada światowy ruch zawodowy.

I nasz Kongres Związków Zawodowych w Polsce postawi przed trzy i pół milionową masą związkowców nowe zadania i cele ruchu zawodowego na obecnym etapie walki o pokój. Siła materialna i moralna ZSRR łącznie z siłami krajów demokracji ludowej, z siłami proletariatu państw kapitalistycznych, z siłami wyzwalających się Chin — stwarza potężną zapórę przeciw planom podlegaczy wojennych.

Nasz udział w walce o pokój wzmacniamy, wykonując solidnie nasze plany gospodarcze przedterminowo.

* * *

Następny referat tow. H. Urbanowicza w referacie p. t. „System współzawodnictwa i oszczędności” nakreślił konkretne podstawy, na których oprze się system współzawodnictwa w administracji państwowej. Tow. H. Urbanowicz wskazał na wagę zregardowania oszczędnej gospodarki, jako pierwszego i zasadniczego etapu w rozwijającym się współzawodnictwie wśród pracowników państwowych. Przykłady, jakie czytał referent, wskazują na to, iż na tle konkretnych zadań oszczędnościowych aparat administracyjny, ustawicznie usprawniając swoją działalność, zrealizuje zasady współza-

wodnictwa pracy, opartego o określone zasady i uchwytne cyrowo.

* * *

Wśród wielu mówców, zabierających głos w dyskusji nad wygłoszonym referatem, zabrał głos tow. Kuikliński, przewodniczący Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie, który, podkreślając stałą rolę członków reprezentowanego przez siebie Koła do przodowania w ruchu współzawodnictwa i walki z marnotrawstwem, wezwał do współzawodnictwa swą władzę naczelną, t. j. Ministerstwo Administracji Publicznej.

Tow. Małek z Lublina wskazał na zbyt nisko zainteresowanie problemami racjonalizatorstwa i wynalazczości w dziedzinie administracji.



Mieczysław Domagała
Przewodniczący Zarządu Głównego

Wielkie zasoby energii ludzkiej są marnowane przez niewłaściwą, opartą na starych wzorach organizację pracy. Należałoby — zdaniem mówcy — za przykładem związków robotniczych poprzez skrzynki pomysłów wciągnąć do współpracy racjonalizatorskiej najszersze rzesze członków naszego Związku.

Dyskusję podsumował tow. Urbanowicz, wskazując na źródła powstawania przerostów biurokratycznych i wzywając wszystkich pracowników państwowych do realizacji współzawodnictwa pracy na odcinku administracji państwowej.

Tematem dalszego ciągu obrad był preliminarz budżetowy organizacyjny i preliminarz budżetowy akcji kulturalno-oświatowej na rok 1949.

Preliminarz budżetowy organizacyjny omówił tow. Turski. Budżet organizacyjny na rok 1949 zamyka się globalną kwotą 138.110.016 zł, po stronie dochodów i taką samą sumą wydatków wraz z funduszem rezerwowym, liczącym ponad 12.000.000 zł. Wydatki personalne łącznie z świadczeniami socjalnymi obejmują kwotę 16.000.000 zł, ogólno-organizacyjne, na które składają się takie pozycje, jak zjazdy, konferencje, koszty podróży, diety, ofiary, materiały dekoracyjne, prenumerała dzienników i pism, koszty legitymacji związkowych, koszty wydawnictwa „Pracownika Państwowego” i zapomogi — łącznie 16.400.000 zł. Najpoważniejszą sumę przedstawiają wydatki na finansowanie niższych wynalaz i agend związkowych. Suma subwencji dla

Okręgów i Kół wynosi ponad 69.000.000 zł., przy czym suma ta zwiększa się jeszcze o kwotę 17.540.000 zł. na cele kulturalno-oświatowe.

Wydatki administracyjne wynoszą drobną w stosunku do całości budżetu sumę zł. 2.320.000. Jak z tego widać, budżet na rok 1949, uchwalony przez Plenum jednogłośnie, wyraźnie dąży do jak największego uaktywnienia podstawowych komórek związkowych przez danie im wystarczających środków finansowych do prowadzenia wszelkich akcji związkowych.

* * *

Preliminarz budżetowy akcji kulturalno-oświatowej na rok 1949 zre-



Tadeusz Pietrzak
Sekretarz Generalny Zarządu Głównego

ferował tow. Kołaczkowski. Mówca przypomniał, że w listopadzie r. b., referując na ówczesnym plenum Zarządu Głównego wytyczne do planu pracy kulturalno-oświatowej na rok 1949, wydatki przewidywane na cele kulturalno-oświatowe zamykały się sumą pięciokrotnie wyższą od preliminowanej obecnie.

Wydawać się mogło pozornie, że dysproporcja pomiędzy planem poprzednim a obecnym wskazuje na błąd w planowaniu akcji na rok 1949, lub w uszczupleniu kredytów na zaprojektowaną akcję kulturalno-oświatową. Faktycznie jednak plan pracy na rok 1949 zostanie wykonany w szerszej mierze, niż na to wskazuje preliminarz budżetowy. Stać się to może dlatego, że cały szereg akcji zostało scentralizowanych i prowadzonych bezpośrednio przez KCZZ. W centralnym planie KCZZ Związek nasz ma swoje poważne miejsce.

W ten sposób szeroko zakrojony plan pracy kulturalno-oświatowej w brzmieniu z listopada nie różni się swym zakresem od obecnego, choć wykonanie jego określa się tylko kwotą 17.540.000 zł. z funduszy Zarządu Głównego.

* * *

W ślad za wypowiedziami dyskusyjnymi z przyjemnością musimy podkreślić, że przedstawiony plan finansowy oraz bilans Zarządu Głównego za rok 1948 wykonane były w sposób wyczerpujący i przejrzysty.

Przedstawiony plan finansowy jest

pierwszym planem, postawionym dla całego Związku. Przewidując centralizację funduszy, zapewnia jednocześnie prawidłowy rozdział ich na wszystkie ogniwa Związku w sposób zapewniający prawidłową i sprawną działalność instancji związkowych.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że preliminarz budżetowy na rok 1949 jest planem całkowicie skoordynowanym z planem pracy.

Po zapadnięciu jednomyślnie uchwały, zatwierdzającej przedłożone preliminarze budżetowe, przystąpiono do wyborów delegatów na Kongres Związków Zawodowych. Prezydium Zarządu Głównego, korzystając z przysługującego mu w myśl Statutu prawa, przedstawił listę 39 kandydatów. Odczytane przez przewodniczącego nazwiska kandydatów zostały przyjęte burzą oklasków, świadcząca o trafnym ich doborze. Poddana pod głosowanie lista kandydatów została przyjęta jednomyślnie przez akklamację.

Obok nielicznych działaczy centralnych, delegatami wybrani zostali przeważnie członkowie Kół, działające terenowi, w tym 6 kobiet i 3 przedstawicieli młodzieży.

* * *

W ramach spraw organizacyjnych na porządek obrad weszły sprawy zmian personalnych we władzach naczelnych ZZPP. Na skutek rezygnacji z członkostwa Zarządu Głównego ZZPP tow. Wasilkowskiej, Dyji, Jastrzębskiego i Delmacha, na ich miejsce dokooptowano z członków zastępców tow. tow. Czernichowskiego, Karwacką, Olsienkiewiczą i Wieczorkową.

Nastąpiły również poważne zmiany w składzie Prezydium Zarządu Głównego. Tow. poseł Bancierz, przewodniczący Zarządu Głównego, złożył swój mandat, ponieważ pełnienie obowiązków poselskich i zawodowych nie pozwala mu brać dostatecznego udziału w pracach Zarządu Głównego ZZPP na dotychczasowym stanowisku.

Dotychczasowy sekretarz generalny ZZPP tow. Kołaczkowski złożył swój mandat na skutek złego stanu zdrowia i konieczności poddania się długotrwałej kuracji.

Uznając słuszne motywy tych rezygnacji, Plenum przyjęło je do zatwierdzającej wiadomości.

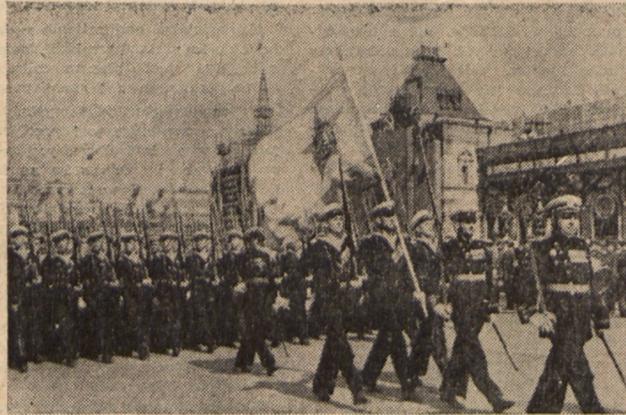
Na wniosek tow. Matejki, Plenum powołało na stanowisko przewodniczącego Zarządu Głównego tow. Mieczysława Domagałę, a na stanowisko wiceprzewodniczących tow. tow. Urbanowicza Henryka z Warszawy i Bułasa Tadeusza z Rzeszowa. Na stanowisk p. o. sekretarza generalnego powołano tow. Tadeusza Pietrzaka, dotychczasowego przewodniczącego Zarządu Okręgowego w Szczecinie. Ponadto dokooptowano tow. Karwacką, jako członka Prezydium.

* * *

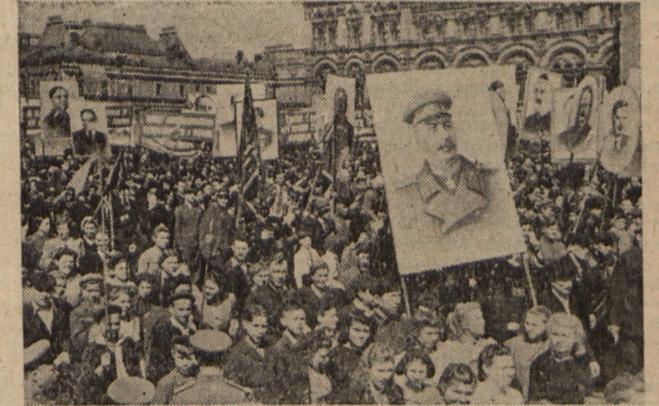
W ostatnim punkcie porządku dziennego zebrani przyjęli szereg rezolucji i wniosków, które podajemy na innym miejscu.

Odszpiewaniem „Międzynarodówki” zakończono obrady IV Plenum Zarządu Głównego ZZPP.

MOSKWA -- STOLICA POKOJU ŚWIATA



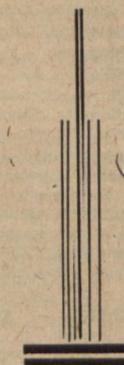
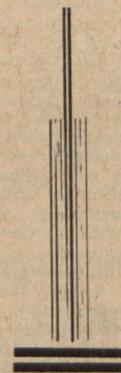
WÓDZ ZWYCIĘSKIEJ ARMII CZERWONEJ
GENERALISSIMUS JÓZEF STALIN.



„Siła naszej Armii Czerwonej polega na tym, że od zarania swego istnienia wychowana ona jest w duchu internacjonalizmu, w duchu szacunku dla innych narodów, w duchu miłości i szacunku dla robotników wszystkich krajów, w duchu zachowania i utrwalenia pokoju między narodami.

...że jest to źródłem siły i potęgi naszej armii, o tym przekona się kiedyś burżuazja światowa, jeśli odważy się napisać na nasz kraj! Ujrzy ona wówczas, że Armia Czerwona, wychowana w duchu internacjonalizmu, ma niezliczoną ilość przyjaciół i sojuszników we wszystkich częściach świata – od Szanghaju do New Yorku, od Londynu do Kalkuty“.

J. STALIN



„Rewolucja Listopadowa, podważając imperia-
lizm, stworzyła równocześnie w postaci pierwszej
dyktatury proletariatu potężną bazę światowego
ruchu rewolucyjnego, której ruch ten przed tem nigdy
nie miał i na której może się teraz oprzeć“.

Stworzyła potężny ośrodek światowego ruchu
rewolucyjnego, którego ruch ten przed tem nigdy nie
miał i wokół którego może on się teraz skupiać,
organizując jednolity front rewolucyjny proletariatu
i narodów uciskanych wszystkich krajów przeciw
imperializmowi.

J. STALIN



NASI DELEGACI NA KONGRES

STEFAN BANCERZ — Członek Prezydium Zarządu Głównego ZZPP, członek PZPR, poseł na Sejm, zasłużony działacz związkowy.

JÓZEF BARCZAK — Sekretarz Zarządu Okręgowego Bydgoszcz, członek PZPR, aktywny działacz związkowy.

JERZY BERNHARDT — Członek ZZPP, wybitny aktywista związkowy z terenu Okręgu Gdańskiego.

JÓZEF BIELAWNY — Przewodniczący Zarządu Okręgowego Poznań, członek PZPR, aktywny działacz związkowy.

WŁODZIMIERZ BORKUSIEWICZ — Członek PZPR, aktywista związkowy z Okręgu Lubelskiego.

TADEUSZ BULASZ — Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego, członek Stronnictwa Ludowego, działacz związkowy z Okręgu Rzeszowskiego.

MARIA CHYCZEWSKA — Członek Stronnictwa Ludowego, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Starostwie Powiatowym w Olkuszu, woj. krakowskie.

LEON CZERNICHOWSKI — bezpartyjny, aktywista związkowy z terenu Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim Kraków.

TADEUSZ DĄBROWSKI — zasłużony działacz związkowy z terenu Okręgu Warszawskiego, członek PZPR.

MIECZYSLAW DOMAGAŁA — Przewodniczący Zarządu Głównego ZZPP, członek PZPR, zasłużony i aktywny działacz związkowy.

MARIAN DOWNAROWICZ — Członek Stronnictwa Demokratycznego, skarbnik Zarządu Okręgowego Bydgoszcz, aktywny działacz związkowy.

STEFAN DRABIK — bezpartyjny, szofer, młody aktywista z terenu Warszawy.

PELAGIA DZIDOWSKA — Członek PZPR, aktywistka z terenu Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim Katowice.

REGINA FLESZAROWA — bezpartyjna, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Min. Spraw Zagranicznych.

HELENA GROTKOWSKA — Członek PZPR, przewodnicząca Koła ZZPP przy Min. Komunikacji.

ANNA HOŁCZAWOWA — Członek Stronnictwa Demokratycznego, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi.

ANTONI JANKOWSKI — Przewodniczący Zarządu Okręgowego Olsztyn, członek Zarządu Głównego, członek PZPR, aktywny działacz związkowy.

JADWIGA KARWACKA — bezpartyjna, członek Prezydium Zarządu Głównego, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Min. Admin. Publicznej.

ZDZISŁAW KOŚCIAN — Członek PZPR, aktywny działacz związkowy z terenu Min. Komunikacji.

LEON KRYŃSKI — Członek PZPR, aktywista związkowy z terenu Okręgu Łódzkiego.

STEFAN LEBIEDOWSKI — Członek Stronnictwa Pracy, aktywista związkowy z terenu Okręgu Warszawskiego.

ZOFIA LISIECKA — Członek Centralnego Sądu Koleżeńskiego, członek PZPR, działaczka związkowa z terenu Szczecina.

MARIAN ŁATAK — Przewodniczący Zarządu Okręgu ZZPP Katowice, członek Prezydium Zarządu Głównego, członek PZPR, aktywny działacz związkowy.

Rezolucje IV Plenum Z. Gł.

1 Odbyte w dniu 15.IV b. r. w Warszawie Plenum Zarządu Głównego ZZPP, rozszerzone o aktyw terenowy ZZPP postanawia przesłać gorące pozdrowienia Kongresowi Pokoju w Paryżu, w przekonaniu, że Kongres wzmocni światowe, a postępowe siły obozu pokoju i demokracji, które pod przewodnictwem wolnych narodów Związku Radzieckiego i krajów Demokracji Ludowej — ostatecznie unicestwią agresywne plany anglosaskich podżegaczy wojennych.

2 Plenum Zarządu Głównego ZZPP wobec krwawej masakry, dokonanej przez reakcyjny rząd Brazylii na działaczach świata pracy i bojownikach pokoju, zebranych na brazylijskim kongresie pokoju — wzywa opinię całego postępowego świata do potępienia i napiętnowania krwawej działalności brazylijskich wasali imperialistycznego bloku anglosaskich podżegaczy wojennych.

3 Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15.IV 49 r., wobec ograniczenia ilości wiz wjazdowych dla polskich delegatów na Kongres Pokoju z 71 do 8, ostro protestuje przeciwko wrogiej dla spraw powszechnego pokoju polityce rządu francuskiego.

4 Plenum Zarządu Głównego ZZPP, przyłączając się do akcji protestacyjnej całego świata pracy przeciwko paktowi północno-atlantyckiemu, jako groźby agresji wymierzonej przeciwko potężnej i faktycznej ostoi Pokoju Powszechnego — Związkowi Radzieckiemu — wzywa wszystkie ognwa związkowe i członków ZZPP do podjęcia hasła, rzuconego przez załogę fabryki „Pustkovo“. Najsluszniejszą odpowiedzią, jaką świadome masy pracownicze mogą rzucić w odpowiedzi kapitalistycznym podżalaczom świata, jest: wzmocnienie wydajności, wzrost potencjału gospodarczego kraju i zacieśnienie przyjaźni, łączącej nas z narodami Związku Radzieckiego i krajów Demokracji Ludowej.

5 Plenum Zarządu Głównego ZZPP, z radością wita stanowisko Rządu w sprawie stosunku Państwa Ludowego do Kościoła Katolickiego, znajdując w nim mocny oręż do walki przeciwko reakcyjnej części kleru, plotkom i kalumniom o rzekomych prześladowaniach religijnych w Polsce.

6 W związku ze zbliżającym się Kongresem Związków Zawodowych — IV Plenum Zarządu Głównego ZZPP wita II (VIII) Kongres Związków Zawodowych w Polsce i wyraża przekonanie że wyniki prac Kongresu, utwierdzając podstawy organizacyjne ruchu zawodowego, przyczynią się do przyspieszenia rozwoju i nakreślą nowe zadania ruchu zawodowego w jego walce o dobrobyt mas pracujących.

UCHWAŁA W SPRAWIE WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

7 IV-te Plenum Zarządu Głównego ZZPP, zebrane w dniu 15 kwietnia 1949 r. — w odpowiedzi na apel ruchu zawodowego i wezwanie Krajowej Narady Oszczędnościowej, rzucone pracownikom administracji państwowej — postanawia podjąć akcję współzawodnictwa w szeregach członków ZZPP.

IV-te Plenum Zarządu Głównego wysuwa akcję walki z marnotrawstwem czasu, sił i materiałów, jako jeden z pierwszych celów rozpoczynającego się współzawodnictwa pracy wśród pracowników państwowych. Osiągnięcia na odcinku walki o lepszą wydajniejszą i terminowo wykonaną pracę, winny znaleźć swe cyfrowe odbicie w deklarowanych przez urzędy i instytucje kwotach oszczędności.

Lepszy wynik pracy, wyższa kwota zaoszczędzonych środków finansowych, winny stać się przedmiotem zbiorowej ambicji i zbiorowego wysiłku członków ZZPP.

Plenum wzywa wszystkie ognwa związkowe do natychmiastowego podjęcia akcji współzawodnictwa pracy, oraz zmanifestowania pełni gotowości i zrozumienia tej akcji w drodze podjęcia konkretnych zobowiązań dla uczczenia Święta Pracy 1 Maja i dnia Kongresu Związków Zawodowych — Plenum zobowiązuje Prezydium Zarządu Głównego do natychmiastowego wykonania uchwały.

STANISŁAW ŁOSIEWICZ — Członek Stronnictwa Demokratycznego, aktywista związkowy z terenu Okręgu Poznańskiego.

ZOFIA MAJOR — Członek PZPR, członek Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim Gdańsk.

CZESŁAW MATEJKO — Członek PZPR, aktywista związkowy z terenu Okręgu Białostockiego.

MONIKA MICHALSKA — Członek PZPR, aktywistka z terenu Koła ZZPP przy Starostwie Pow. Kraków.

HALINA OLSZAŃSKA — Członek PZPR, członek Koła ZZPP przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

TADEUSZ PIETRZAK — sekretarz generalny Zarządu Głównego ZZPP, były przewodniczący Zarządu Okręgowego Szczecin, członek PZPR, wyróżniający się działacz związkowy.

JERZY PŁUG-PIĘTOWSKI — Członek Prezydium Zarządu Głównego, sekretarz Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, aktywny działacz związkowy.

JAN RYBCZAK — bezpartyjny, szofer, członek Zarządu Koła ZZPP przy Ministerstwie Odbudowy.

TADEUSZ SZANIAWSKI — Członek PZPR, zasłużony działacz związkowy z Okręgu Kieleckiego.

CZESŁAW SZCZEPANIAK — Członek Stronnictwa Demokratycznego, aktywista z terenu Koła ZZPP przy Delegaturze Komisji Specjalnej w Łodzi.

ZOFIA TELIŻYNA — Członek SL, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Starostwie Pow. Wrocław.

CZESŁAW TODYS — aktywista związkowy z Okręgu Warszawskiego, członek PZPR.

EUGENIUSZ TURSKI — Skarbnik Zarządu Głównego ZZPP, członek SL, aktywny działacz związkowy.

HENRYK URBANOWICZ — Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZZPP, delegat na Kongres Zjednoczeniowy PZPR, aktywny działacz związkowy.

ZOFIA WIECZORKOWA — bezpartyjna, aktywistka z terenu Koła ZZPP przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie.

EUSTACHY ZUB — Członek Zarządu Głównego, Sekretarz Zarządu Okręgowego w Katowicach, członek PZPR, aktywista związkowy.

SZYMON DOBRZYŃSKI

Przed 10 Kongresem Radzieckich Zw. Zaw.

19 kwietnia rozpoczął swe obrady w Moskwie X Wszechzwiązkowy Kongres Radzieckich Związków Zawodowych. Kongres ten będzie miał doniosłe znaczenie dla całego międzynarodowego ruchu zawodowego, a zwłaszcza dla organizacji zawodowych krajów demokracji ludowych, w tej liczbie i — Polski.

Należy przy tym podkreślić, że polskie Związki Zawodowe są w przededniu ogólnokrajowego zjazdu, zapowiedzianego na 22—26 maja b. r. Nasz aktyw związkowy tym żywiej więc interesuje się zagadnieniami, które są tematem obrad kwietniowego Kongresu w Moskwie.

X Kongres Radzieckich Związków Zawodowych zbiega się z historyczną datą 25-lecia współzawodnictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim. Związkowcy radzieccy podsumowują przy tej okazji wielkie zdobycze radzieckiej klasy robotniczej w dziedzinie rozwoju sił wytwórczych osiągnięte dzięki poświęceniu i ofiarności ludzi radzieckich dzięki współzawodnictwu socjalistycznemu. A bilans ten będzie tym bogatszy, ponieważ w całym Związku Radzieckim rozwinęła się ogromna fala współzawodnictwa dla uczczenia X Kongresu Związków Zawodowych.

Prasa radziecka niemal codziennie donosi o przystępowaniu nowych zakładów fabryk, kopalń i gospodarstw

wiejskich do przedkongresowego współzawodnictwa.

Bohaterska klasa robotnicza Związku Radzieckiego zna tylko jeden sposób godnego czczenia wydarzeń o historycznej doniosłości: przyspieszenie tempa budownictwa społeczeństwa komunistycznego. I tym razem związkowcy radzieccy, wierni chlubnej tradycji, przynoszą Kongresowi w darze produkcję miliardowej wartości ponad plan.

Do Kongresu swego związki zawodowe państwa socjalistycznego przychodzą z ogromnymi osiągnięciami również w zakresie poprawy stopy życiowej mas pracujących. Nie bacząc na dokonane przez wojska hitlerowskie olbrzymie спустoszenia, stopa życiowa mas pracujących ZSRR szybko się podnosi. Ostatnia obniżka cen na wszystkie towary przyczyniła się do znacznej poprawy warunków materialnych ludności radzieckiej. Ta obniżka cen tak samo, jak i poprzednie, była wynikiem zwiększenia wydajności pracy, a tym samym — i obniżenia kosztów własnych produkcji.

Przygotowania do X Kongresu cechuje duża aktywizacja wszystkich ogniw związkowych i wydatne nasilenie krytyki i samokrytyki. Związkowa prasa radziecka występuje z ostrą krytyką tych działaczy związkowych, którzy odnoszą się niedbale

do swoich obowiązków i w niedostatecznej mierze bronią praw ogółu związkowców. Nie brak też tutaj ostrej krytyki pod adresem tych związkowców, którzy tolerowali fakty niehonorowania umów zbiorowych, lub wykoślawiania społecznego charakteru współzawodnictwa przez poszczególnych dyrektorów.

Dla nas — dla polskich związkowców — Kongres Radzieckich Związków Zawodowych jest okazją do pogłębienia wiedzy o radzieckim ruchu zawodowym, o jego osiągnięciach i metodach pracy. Przebogate doświadczenia radzieckiego ruchu zawodowego, a przede wszystkim organizacyjne ujęcie wysiłku produkcyjnego mas pracujących na rzecz budownictwa socjalistycznego — to wszystko może w dużej mierze pomóc nam w mobilizacji polskiej klasy robotniczej do socjalistycznej przebudowy naszego kraju. Wspaniały rozwój pracy kulturalno-oświatowej, prowadzonej przez radzieckie związki zawodowe, powinien być przykładem, jak należy pracować nad wychowaniem socjalistycznym klasy robotniczej.

Słowem — akcję przygotowawczą do II powojennego Kongresu naszych Związków Zawodowych winniśmy jak najściślej łączyć z kampanią popularyzacji osiągnięć i metod pracy radzieckich związków zawodowych.

Obrady plenum KCZZ

Dnia 14 b. m. pod przewodnictwem tow. A. Burskiego odbyło się plenarne posiedzenie KCZZ. Na posiedzeniu zatwierdzono uchwałę Prezydium KCZZ o zmianach personalnych w składzie Prezydium, jednogłośnie uchwalono tekst listu Komisji Centralnej Związków Zawodowych do tow. Wicepremiera Rządu — Aleksandra Zawadzkiego, przedyskutowano referat Sekretarza Generalnego KCZZ Tadeusza Ćwika, o tegorocznym obchodzie Święta 1 Maja i wysłuchano informacji tow. Zygmunta Kratko o przebiegu przygotowań do Kongresu Związków Zawodowych.

Ponadto omówiono regulamin działalności organizowanych obecnie grup związkowych i projekt nowej ustawy o Związkach Zawodowych. Plenum zatwierdziło również uchwałę Prezydium o wydatkowaniu 100 milionów zł. na akcję kulturalno-oświatową na wsi.

Tow. Doliński, omawiając zmiany personalne w składzie Prezydium, zgłosił następujący wniosek: „Plenum KCZZ wyraża tow. Ochabowi uznanie za pracę na stanowisku przewodniczącego KCZZ i stwierdza, że tow. Ochab dobrze zasłużył się ruchowi zawodowemu i klasie robotniczej.

Biorąc pod uwagę względy natury państwowej, Plenum przyjmuje do wiadomości rezygnację tow. Ochaba ze stanowiska przewodniczącego KCZZ i powierza pełnienie obowiąz-

ków przewodniczącego KCZZ tow. Aleksandrowi Burskiemu”.

Uczestnicy obrad przyjęli wniosek gorącymi oklaskami.

Plenum uchwaliło jednogłośnie wysłanie następującego listu do Wicepremiera Rządu R. P. tow. A. Zawadzkiego.

„Powołanie tow. Ochaba do czynnej służby wojskowej na stanowisko I Wiceministra Obrony Narodowej i złożenie przez niego mandatu przewodniczącego KCZZ stworzyło w naszym ruchu lukę, której wypełnienie stało się palącym zagadnieniem. Znając Was, drogi Towarzyszu Zawadzki, jako wieloletniego i doświadczonego działacza ruchu robotniczego i doceniając w pełni pomoc i rady, którymi po dzień dzisiejszy z ramienia KC PZPR wspieracie ruch zawodo-

wy — Plenum KCZZ prosi Was o wyrażenie zgody na wysunięcie na Kongresie Związków Zawodowych Waszej kandydatury do naczelnych władz związkowych.

Jesteśmy przekonani, że Wasza praca w kierownictwie polskiego ruchu zawodowego przyczyni się do wykonania stojących przed nami doniosłych zadań dla dobra naszej klasy robotniczej i naszego Państwa Ludowego.

Jednocześnie prosimy Was, Towarzyszu, o wygłoszenie na II (VIII) Kongresie Związków Zawodowych referatu na temat: „Rola i zadania ruchu zawodowego w systemie demokracji ludowej”.

List przyjęty został burzą oklasków.

Sekretarz generalny KCZZ, tow. T. Ćwik, omówił przygotowania do tegorocznego obchodu Święta 1 Maja.

W dalszym ciągu obrad Plenum uchwaliło protest przeciwko aktom terroru ze strony rządu Brazylii w

stosunku do uczestników Kongresu Pokoju. Plenum upoważniło również Prezydium do wysłania listu do Kongresu Pokoju w Paryżu oraz upoważniło delegatów na Kongres radzieckich Związków Zawodowych do przekazania serdecznych pozdrowień polskich związkowców dla towarzyszy radzieckich.

ZARZĄD OKRĘGU POMORSKIEGO ZPPO ORGANIZUJE AKCJĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ

W dniu 30.III b. r. odbyło się w Bydgoszczy rozszerzone plenum Zarządu Okręgu w sprawie akcji oszczędnościowej. Omówiono możliwość oszczędzania w administracji państwowej i postanowiono zwołać zebrania terenowe, na których powzięte zostaną zobowiązania pracowników poszczególnych Urzędów.

* * *

Szereg Kół Okręgu Pomorskiego, jak np. Koła przy Urzędzie Wojewódzkim i Starostwie Powiatowym w Bydgoszczy, podjęły współzawodnictwo pracy oraz przyjęły na siebie konkretne zobowiązania oszczędnościowe.

**Niech żyje i krzepnie sojusz
ROBOTNICZO-CHŁOPSKI,
granitowy fundament Polski Ludowej!**

ODPOWIEDZI NA INTRYGI ROZŁAMOWCÓW

NOWE CENTRALE ZWIĄZKOWE ZASILAJĄ SZEREGI Ś. F. Z. Z.

Do szeregów Światowej Federacji Związków Zawodowych — jedynej międzynarodowej organizacji związkowej — przyłączają się coraz to nowe oddziały klasy robotniczej różnych krajów.

Na mocy uchwały władz wykonawczych Światowej Federacji Związków Zawodowych przyjęte zostały do niej związki niemieckie. Związki zawodowe radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech liczą przeszło 5 milionów członków. Jest to potężna organizacja, biorąca czynny udział w odbudowie kraju, w dokonywaniu głębokich przemian demokratycznych, które realizuje się tam pod kierownictwem SED.

Do Światowej Federacji Związków Zawodowych wstępuje również jedna z największych organizacji związkowych Japonii — Japoński Kongres Przemysłowych Związków Zawodowych, liczący obecnie przeszło 2 miliony członków. Pierwsze miejsce w szeregach Japońskiego Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych zajmują: związki zawodowe robotników przemysłu budowy maszyn, ogólnojapoński związek robotników komunikacyjnych, związki zawodowe robotników przemysłu elektrotechnicznego i związek pracowników prasy. Japoński Kongres Przemysłowych Związków Zawodowych stoi obecnie na czele potężnego ruchu strajkowego w kraju; strajki noszą również charakter polityczny i wymierzone są przeciwko odradzaniu się militarystki japońskiej, pod egidą imperialistów amerykańskich, przeciwko stałemu obniżaniu stopy życiowej klasy robotniczej i całego ludu pracującego Japonii.

Do Światowej Federacji Związków Zawodowych wstąpiła również Konfederacja Mas Pracujących Chile, licząca 200.000 członków. Należą do niej przeważnie robotnicy przemysłu węglowego, hutniczego i budowlanego. W 1947 roku reakcjonista Ibanez dokonał rozłamu w szeregach Konfederacji chilijskiej, jednakże znaczna większość robotników przemysłowych nie poszła za tym agentem monopoli amerykańskich i Amerykańskiej Federacji Pracy, lecz pozostała wierna swojej Konfederacji. Organizacja ta prowadzi zaciętą walkę w obronie mas pracujących Chile, które jęczą pod podwójnym jarzmem rodzimych i amerykańskich kapitalistów. W Chile szaleje terror. Wobec związków zawodowych stosuje się nieustanne represje. Niedawno zaarrestowano sekretarza generalnego Konfederacji, Araya i 25 innych przywódców związkowych. Po zaarrestowaniu Araya, na czele Konfederacji stanął Salvador Ocampo, wybitny działacz ruchu związkowego w krajach Ameryki Łacińskiej. Konfederacja Chile współpracuje z Konfederacją związków zawodowych Ameryki Łacińskiej.

W skład Światowej Federacji Związków Zawodowych przyjęty został również Kongres Organizacji Robotniczych Filipin. Niejednokrotnie marionetkowy rząd Filipin podejmował próby postawienia Kongresu poza prawem, widząc w nim poważną przeszkodę w realizacji planów wojenno-strategicznych, które imperialiści amerykańscy wiążą z Filipinami, jako jedną ze swych straży przednich w zachodniej części Oceanu Spokojnego. Przyjęty obecnie w skład Federacji Kongres Organizacji Robotniczych Filipin, liczy przeszło 100 tysięcy członków.

Do Federacji przystąpiły również centrale związkowe południowej Rodezji, Malty, Syjamu i Tunisu.

Rada Związków Zawodowych Południowej Rodezji jest organizacją młodą. Powstała ona dopiero na początku 1948 roku. Mimo to ma już ona duże osiągnięcia. Kierowała ona szeregiem poważnych strajków klasowych robotników tubylczych, którzy w tej kolonii brytyjskiej zepchnięci zostali do roli półniewolników.

Związki zawodowe wyspy Malty — tego ważnego punktu strategicznego Anglii w rejonie Morza Śródziemnego — liczą przeszło 30.000 osób. W skład powszechnego Związku Robotniczego Malty wchodzi robotnicy stoczni, doków,

przedsiębiorstw towarzystwa naftowego „Shell Oil Co.” i t. d.

Powszechne Zjednoczenie Mas Pracujących Tunisu, przyjęte w skład Światowej Federacji Związków Zawodowych, liczy 54.000 robotników tubylczych. Ta centrala zawodowa prowadzi ostrą walkę przeciwko narzucanemu przez koncerny francuskie systemowi ucisku kolonialnego i dyskryminacji rasowej. W Tunisie istnieje również centrala związkowa robotników europejskich, wchodząca w skład francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy. Centrala ta jest reprezentowana w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Ważnym zadaniem tuniskich związków zawodowych jest zjednoczenie obu central i utworzenie jednej potężnej organizacji związkowej robotników europejskich i tubylczych. Przystąpienie Powszechnego Zjednoczenia Mas Pracujących Tunisu do

Światowej Federacji Związków Zawodowych przyczyni się niewątpliwie do przyspieszenia procesu zjednoczenia.

Powstałe w maju 1947 roku Powszechne Zjednoczenie Związków Zawodowych Syjamu zwróciło się w czerwcu tegoż roku do Federacji z prośbą o przyjęcie go do jej szeregów. Obecnie prośba ta została spełniona.

Tak więc początek nowego okresu w życiu Światowej Federacji Związków Zawodowych cechuje znaczne rozszerzenie jej szeregów. Nie upadek i rozbitcie — jak przepowiadali rozbijacze, agenci imperializmu angielskiego i amerykańskiego — lecz rozkwit i zespolenie szeregów cechować będzie działalność Światowej Federacji Związków Zawodowych — jedynej rzeczywistej międzynarodowej organizacji mas pracujących, powołanej do odegrania doniosłej roli w walce o interesy mas pracujących, w walce o pokój.

II Zjazd Komsomołu

Odbývający się w kwietniu b. r. XI Zjazd Wszechzwiązkowego Lenińskiego Komunistycznego Związku Młodzieży stał się świętem nie tylko młodzieży radzieckiej, ale całej demokratycznej młodzieży wszystkich krajów.

3 lat istnienia Komsomołu zapisanych jest na kartach historii Związku Radzieckiego wspaniałymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach życia.

Młodzież kraju socjalizmu odegrała historyczną rolę w tworzeniu nowego społeczeństwa komunistycznego. Dziś uwaga demokratycznej młodzieży całego świata zwrócona jest na obrady Zjazdu Komsomołu, który zajął się nie tylko podsumowa-

nie młode pokolenie. Przeszło 3 i pół miliona komsomolców — wojskowych otrzymało order i medale bojowe za męstwo, okazane w walce z nieprzyjacielem. Siedem tysięcy wychowanków Komsomołu nosi tytuł Bohatera Związku Radzieckiego.

Wysokie wartości moralne, które młodzież radziecka wykazywała w latach wojny, znajdują dziś wyraz w walce o przedterminowe wykonanie pięcioletniej stalinowskiej, o dalsze umocnienie potęgi Zw. Radzieckiego, o zwycięstwo komunizmu.

Jeszcze jesienią ub. r. prawie dwa miliony młodych robotników wykonały przedterminowo roczne normy produkcyjne, a 450.000 — normy pięcioletnie. Przygotowując się do XI



niem dotychczasowych osiągnięć, ale i nakreśleniem zadań dalszego etapu rozwoju internacjonalistycznej organizacji demokratycznej młodzieży świata.

* * *

Składając sprawozdanie z działalności Komsomołu — Sekretarz K. C. tow. Michajłow przytaczał cyfry i fakty, które w każdym patriotcie radzieckim budzą uczucie usprawiedliwionej dumy. Każdy patriota radziecki jest dumny z radzieckiej młodzieży i wdzięczny partii za to, że potrafiła wychować tak wspania-

Zjazdu Komsomołu, 2 miliony młodych robotników wykonały przedterminowo zadania produkcyjne w ramach pierwszego kwartału r. b.

Młodzież radziecka daje krajowi coraz to nowych racjonalizatorów i nowatorów produkcji, inicjatorów wspaniałych czynów patriotycznych.

Naród radziecki z miłością i dumą patrzy na młodzież radziecką, która kroczy w pierwszych szeregach tych, którzy walczą o zwiększenie wydajności pracy, o wykorzystanie nowych urządzeń technicznych, o ponadplanowe akumulacje.

1 MAJA – ŚWIĘTO JEDNOŚCI KLASY ROBOTNICZEJ



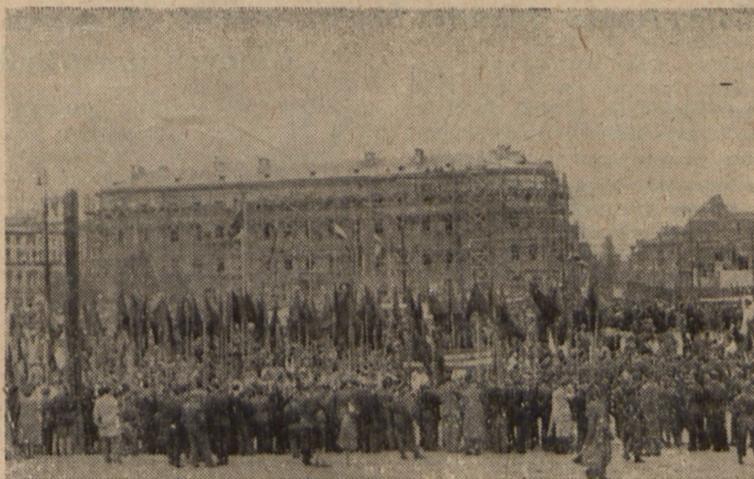
1945

PO RAZ PIĄTY OD CHWILI WYZWOLENIA Z DŁUGOLETNIEJ, BARBARZYŃSKIEJ OKUPACJI HITLEROWSKIEJ OBCHODZIMY RADOSNE ŚWIĘTO 1 MAJA.

PO RAZ PIĄTY OD CHWILI ROZGROMIENIA CIEMNYCH MOCY IMPERIALIZMU FASZYSTOWSKIEGO, KLASA ROBOTNICZA I CAŁY NARÓD POLSKI W POTĘŻNEJ MANIFESTACJI DOKONUJE PRZEGLĄDU SWYCH SIŁ, DOKONUJE BILANSU SWYCH OSIĄGNIĘĆ.

KAŻDE ŚWIĘTO 1 MAJA BYŁO KAMIENIEM MIŁOWYM W POCHODZIE KLASY ROBOTNICZEJ DO JEDNOŚCI, DO SOCJALIZMU.

KAŻDE ŚWIĘTO 1 MAJA DOKUMENTOWAŁO NIEZŁOMNĄ PRAWDĘ, ŻE JEDNA KLASA ROBOT-

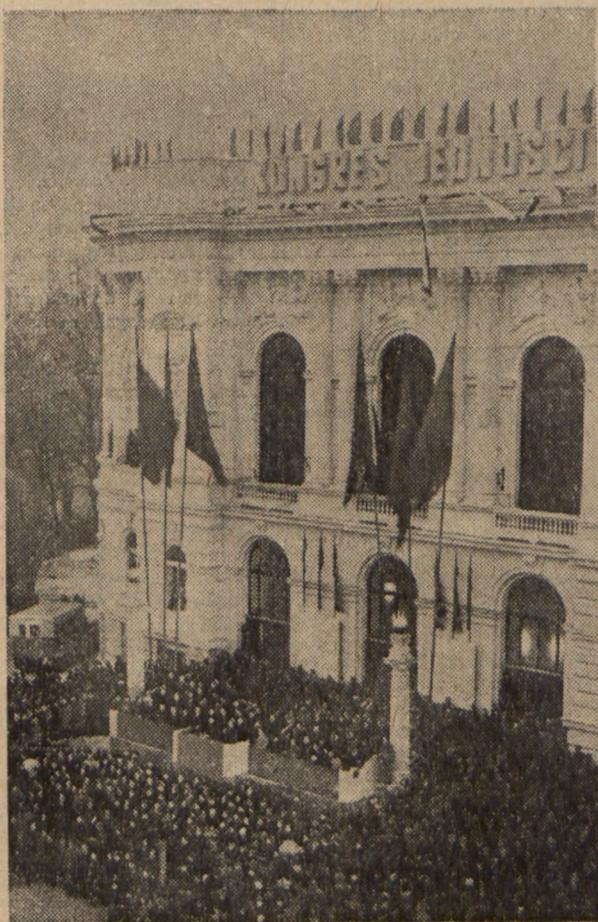


1946

NICZA MOŻE BYĆ REPREZENTOWANA TYLKO PRZEZ JEDNĄ PARTIĘ.

KAŻDE ŚWIĘTO 1 MAJA MOBILIZOWAŁO SIŁY KLASY ROBOTNICZEJ DLA JEDNEGO CELU, CELU, KTÓRY URZECZYWIŚNIŁ SIĘ W PAMIĘTNYCH GRUDNIOWYCH DNIACH W HISTORYCZNYM AKCIE ZJEDNOCZENIA POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ.

POD SZTANDAREM MARKSA, ENGELSA, LENINA I STALINA POLSKA KLASA ROBOTNICZA ŚWIĘTUJE DZIEŃ 1 MAJA, DZIEŃ MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI MAS PRACUJĄCYCH, DZIEŃ ZWYCIĘSTWA JEDNOŚCI PROLETARIACKIEJ W WALCE O REALIZACJĘ SOCJALIZMU.



1947

15. XII. 1948

1948



Nowy system płac szoferów

Zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1949 roku w sprawie wynagrodzenia kierowców i innych pracowników samochodowych

Na podstawie § 1 rozp. R. M. z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie uposażenia pracowników państwowych i samorządowych, zatrudnionych w charakterze kierowców samochodowych oraz wartowników i dozorców (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 91) przy ustalaniu wynagrodzenia dla kierowców i innych pracowników samochodowych, zatrudnionych w państwowych i samorządowych urzędach, instytucjach lub zakładach, stosuje się od dnia 1 stycznia 1949 r. uchwalony przez „Główną Komisję dla ustalenia nowych zasad wynagradzania pracowników uspołecznionej części gospodarki narodowej” regulamin płac kierowców pojazdów mechanicznych, warsztatowców, pomocników i innych pracowników samochodowych.

Kierowcy i inni pracownicy samochodowi, pozostający w stosunku publiczno-prawnym, otrzymują wynagrodzenie według odpowiednich grup

Grupa	Wynagrodzenie zasadnicze za godzinę	Dodatek wyrównawczy za godz. w zł.	Dodatek lokalny	
			morski za godz. w zł.	stołeczny za godz. w zł.
I	61 lub 66	6.50	4 lub 4.50	2.40 lub 2.70
II	55.—	6.50	3.60	2.10
III	49.—	6.50	3.20	1.80
IV	44.—	6.50	2.80	1.60
V	39.—	6.50	2.40	1.40

Dodatek wyrównawczy przysługuje wszystkim pracownikom, pobierającym wynagrodzenie zasadnicze na podstawie przepisów niniejszego regulaminu.

Dodatek morski przysługuje wyłącznie zatrudnionym na obszarze miast: Elbląga, Gdańska, Gdyni, Sopotu i Szczecina, oraz powiatów elbląskiego, gdańskiego, morskiego, szczecińskiego i wolińskiego.

Dodatek stołeczny przysługuje wyłącznie pracownikom zatrudnionym na terenie miasta stołecznego Warszawy.

Do grupy I zalicza się: kierowców, posiadających pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych I kat., a prowadzących następujące pojazdy: autokary, autobusy, pociągi drogowe, podmajstrzych i brygadzystów stacji obsługi, pomocników warsztatowych, posiadających uprawnienia rzemieślnicze I-szej klasy oraz co najmniej 6-cioletnią praktykę warsztatową i ukończ. 25 lat życia.

Do grupy II zalicza się: kierowców, posiadających pozwolenie I kat., którzy nie prowadzą pojazdów wymie-

niowanych powyżej, monterów samodzielnych, posiadających uprawnienia rzemieślnicze, oraz co najmniej 5-letnią praktykę zawodową i ukończone 21 lat, rzemieślników samochodowych.

Do grupy III zalicza się: kierowców, posiadających pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych II kat., monterów, posiadających co najmniej 3-letnią praktykę warsztatową i ukończone 20 lat, rzemieślników magazynowych, elektro-monterów.

Do grupy IV zalicza się: kierowców i pomocników, posiadających pozwolenie kat. III A i III B, pomocniczą i uczniów warsztatowych 3-go roku, posiadających co najmniej 2-letnią praktykę warsztatową i ukończone 16 lat, kierowców motocykli z przyczepką ponad 250 cm³ pojemności.

Do grupy V zalicza się: uczniów, pełniących funkcje pomocników kierowców, a nie posiadających pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych.

Wypłata wynagrodzenia ryczałtowego jest dokonywana przy wypłacie w miesiącu następującym po sobie, w którym kierowca (pomocnik kierowcy) pracował w godzinach nadliczbowych. Niezależnie od ryczałtu za pracę w niedziele i święta, za które nie otrzymali wolnego dnia, przysługuje wynagrodzenie godzinowe (zasadnicze wraz z dodatkami wyrównawczymi i lokalnymi) za każdą godzinę pracy.

Za pracę ponad 100 godzin miesięcznie przysługuje wynagrodzenie godzinowe (zasadnicze wraz z dodatkami wyrównawczymi i lokalnymi), oraz dodatek w wysokości 100% wynagrodzenia zasadniczego wraz z dodatkami wyrównawczymi (bez dodatku lokalnego).

Diety wypłaca się w/g przepisów ogólnie obowiązujących przy wyjazdach służbowych poza obręb stałego miejsca pracy, jeżeli wyjazd służbowy trwa powyżej 12 godzin od opuszczenia stałego miejsca postoju wozu. W podróży przysługuje za każdą rozpoczętą dobę do 8 godzin — 50% stawki diet, a za każdą rozpoczętą dobę ponad 8 godzin pełna dieta.

Kierowcom i pomocnikom kierowców przyznaje się premię miesięczną za oszczędność materiałów pędnych. Za podstawę premiowania przyjmu-

je się każdy zaoszczędzony litr paliwa i oleju silnikowego w stosunku do normy zużycia, wyznaczonej dla danego rodzaju (marki, typu) pojazdu. Wysokość premii wynosi 60% ceny rynkowej od zaoszczędzonej ilości materiałów pędnych. Jeżeli po wypracowaniu premii przyczyniło się więcej kierowców, premię uzyskaną dzieli się wśród nich, proporcjonalnie do przejechanego kilometrażu.

Za zużycie materiałów pędnych, przekraczające ustalone normy ponad 5%, należy potrącić kierowcy 100% ceny rynkowej zużytych ponad normę materiałów. Potrącenia należy dokonać z kwot, przypadających z tytułu innych premii, z wyłączeniem wypadków usprawiedliwionego zużycia materiałów pędnych ponad normę (np. przy holowaniu, rozwijaniu kabli, wyciąganiu innych wozów).

Kierowcom i pomocnikom kierowców przyznaje się premię za oszczędność ogumienia. Za podstawę premiowania przyjmuje się przebieg opon ponad ustalone normy. Ilość kilometrów przebiegu opony ustala się na podstawie zapisów w karcie ogumienia oraz licznika kilometrowego wozu.

Do czasu ogłoszenia norm urzędowych, normy przebiegu nowych opon ustala się następująco:

Grupa wynagrodzenia	Wysokość ryczałtowego wynagrodzenia przy przepracowanych w ciągu poprzedniego miesiąca			
	od 1 do 25 godzin naliczb.	p o w y ż e j		
	25 do 50	50 do 75	75 do 100	
	godzin nadliczbowych			
przy wynagrodzeniu zasadniczym 61 zł/godz. I	1.980	3.300	5.280	7.920
przy wynagrodzeniu zasadniczym 66 zł/godz. II	1.830	3.050	4.880	7.320
III	1.650	2.750	4.400	6.600
IV	1.470	2.450	3.920	5.880
V	1.320	2.200	3.520	5.280
	1.170	1.950	3.120	4.680

Norma przebiegu w tys. km	O opony krajowe		Opony zagraniczne	
	osobowe	ciężarowe i autobusowe	osobowe	ciężarowe i autobusowe
	15	20	35	40

W przypadku rozbieżności między wyżej podanymi normami, a faktyczną możliwością przebiegu opon, Komisja może powiększyć lub obniżyć określone normy w granicach do 15% in plus lub in minus.

Wysokość premii za oszczędność ogumienia wynosi 50% kwot rzeczywiście zaoszczędzonych. Premie wypłaca się raz na miesiąc, poczynając od miesiąca, w którym norma przebiegu została przekroczona. Premie miesięczna oblicza się w/g następującego wzoru:

$$p = \frac{n : c}{2N}$$

p. — kwota miesięcznej premii;
n — przebieg opony w danym miesiącu obliczeniowym w km.; c — rzeczywisty koszt opony; N — norma przebiegu opony w km.

Jeżeli do uzyskania premii przyczyniło się kilku kierowców, kwotę premii dzieli się pomiędzy kierowców proporcjonalnie do przejechanego ilości km. — omówione normy przebiegu opon zmniejsza się o 50% dla opon protektorowanych.

Kierowcom pojazdów mechanicz-

CZAS PRACY

Normalny czas pracy wynosi 8 godzin na dobę, a w sobotę 6 godzin, razem 48 godzin tygodniowo, płatnych za 46 godzin.

O ile czas pracy kierowcy (pomocnika kierowcy) w tygodniu trwał krócej od 8 godzin w dni powszednie, a od 6 godzin w dni sobotnie, kierowca (pomocnik kierowcy) może być zatrudniony w ciągu następnych 3-ech tygodni do 9 godzin dziennie, (w soboty do 7 godzin), z tym, że

liczba godzin pracy w powyższym okresie 4-tygodniowym nie może przekroczyć 184 godzin. Pracy tej nie uważa się za pracę w godzinach nadliczbowych.

Za pracę w godzinach nadliczbowych w ilości nie przekraczającej 100 godzin miesięcznie, kierowcy i ich pomocnicy otrzymują miesięcznie wynagrodzenie ryczałtowe. Wysokość miesięczna ryczałtowego wynagrodzenia ustala się w/g poniższej ta-

nych i pomocnikom kierowców przysługuje premia za konserwację pojazdów. Za podstawę premiowania przyjmuje się przebieg pojazdu w okresach międzynaprawczych ponad ustalone normy.

Po osiągnięciu ustalonej normy przebiegu kierowca otrzymuje jednorazową premię w wysokości 15.000 zł.

Po osiągnięciu normy przebiegu Komisja winna stwierdzić, czy pojazd może być nadal eksploatowany bez przeprowadzenia remontu.

Za przebieg wozu ponad określone normy kierowcom przysługuje premia za każdy procent przekroczenia normy. Wysokość premii wzrasta w miarę wzrostu przekroczenia normy.

Po osiągnięciu 50% normy wóz należy wycofać z obrotu do remontu głównego. Premia za konserwację pojazdów nie przysługuje w przypadku, gdy pojazd przed osiągnięciem normy międzyremontowej poddany został więcej, niż 2 naprawom średnim.

Procentową premię wypłaca się kierowcom w ciągu każdego miesiąca, poczynając od dnia przekroczenia normy.

Premia za ciągłość eksploatacji przysługuje kierowcom i ich pomocnikom zależnie od ilości dni nieprzerwanej gotowości wozu do jazdy, przy uwzględnieniu stopnia jego zużycia. Wysokość premii wzrasta w miarę zwiększania się ilości dni nieprzerwanej gotowości do jazdy.

Premia za gotowość do eksploatacji przysługuje kierowcom (pomocnikom kierowców), prowadzącym wozy o-

bowe, ciężarowe i półciężarowe, używane do przewozu osób, przy przebiegach nieprzekraczających 2.000 km. w ciągu miesiąca.

Wysokość premii kierowców ustala się na 1.500 zł, miesięcznie. Warunkiem wypłaty premii jest bezawaryjność przejazdów oraz gotowość do eksploatacji — dla pojazdów do 40% zużycia w ciągu 28 dni w miesiącu i w ciągu 25 dni — dla pojazdów powyżej 40% zużycia. Niezawinionych przez kierowców wypadków nie uważa się za awarię. Do liczby dni gotowości wlicza się również niedziele i święta, jeżeli pojazd w dni te nadawał się do eksploatacji, oraz 1 dzień w miesiącu przeznaczony na przegląd wozu i smarowanie.

W przypadku niezależnego od kierowcy braku gotowości wozu, np. z powodu braku paliwa, smaru, części zamiennych i t. p., dni te należy zaliczyć do okresu gotowości pojazdu. Warunkiem uznania, że pojazd w danym dniu jest gotów do eksploatacji, jest punktualne stawienie się kierowcy do pracy z wozem gotowym do jazdy.

Premie wyżej omówione nie przysługują kierowcom i ich pomocnikom zatrudnionym w zakładzie pracy, w którym stan parku samochodowego nie przekracza 8 pojazdów, wzmian kierowcy ci oraz ich pomocnicy będą otrzymywać premie za gotowość pojazdu do eksploatacji.

Wysokość premii kierowców:

a) kierowcom pojazdów do 40% zużycia przysługuje premia po o-

siągnięciu 20 dni w miesiącu gotowości pojazdu do eksploatacji — wysokość premii ustala się na 30% uposażenia zasadniczego,

b) kierowcom pojazdów powyżej 40% zużycia przysługuje premia po osiągnięciu 15 dni w miesiącu gotowości pojazdu do eksploatacji — w wysokości 20% uposażenia zasadniczego; po osiągnięciu 20 dni gotowości premię podwyższa się o 20% — t. j. do 40% uposażenia zasadniczego,

c) za każdy dzień gotowości pojazdu do eksploatacji ponad 25 dni w miesiącu — kierowcom, bez względu na stopień zużycia pojazdu, przysługuje ponad normy określone w pkt. a i b po 5% uposażenia zasadniczego,

d) premia za gotowość pojazdu do eksploatacji nie przysługuje w przypadku nieosiągnięcia przez kierowcę określonej w pkt. a i b ilości dni gotowości pojazdu do eksploatacji.

Do liczby dni gotowości wlicza się również niedziele i święta, jeżeli w dni te pojazd nadawał się do eksploatacji oraz dwa dni w miesiącu, przeznaczone na okresowy przegląd wozu i smarowanie.

Pracownik może być w całości lub części pozbawiony premii, wynikającej z regulaminu, o ile dopuścił się zaniedbań w pracy, lub naraził zakład pracy na straty wskutek niedozwolonych manipulacji. Stwierdzenie winy pracownika winno być dokonane w porozumieniu z Kołem Związkowym. W razie wypadku lub awarii wypłatę oraz ewent. cofnięcie premii wstrzymuje się do oficjal-

nego orzeczenia winy kierowcy (orzeczenie sądu lub rzeczoznawcy).

W okresie naprawy średniej i głównej kierowcy i pomocnicy kierowców otrzymują tylko wynagrodzenie zasadnicze, dodatek wyrównawczy i lokalny. O ile naprawa nie jest spowodowana winą kierowcy, lecz normalnym zużyciem wozu, ryczałt za godziny nadliczbowe ustala się w wysokości przeciętnej z ostatnich 3-ech miesięcy.

Jeżeli kierowca lub pomocnik kierowcy uczestniczy w naprawie głównej lub średniej, otrzymuje premię warsztatu, wykonującego naprawę, którą oblicza się od zarobku zasadniczego.

O ile kierowca został przeniesiony na inny pojazd, przejmując go na podstawie książki pojazdu, w której winno być uwidocznione, na jakim kilometrze przebiegu wozu i ogumienia nastąpiło przejście.

W przypadku, gdy w stosunku do wszystkich pozostałych pracowników stosowany jest wyłącznie system miesięcznego wynagrodzenia, należy wypłacać miesięczne wynagrodzenie również kierowcom, co zwłaszcza będzie mieć miejsce w administracji. Wysokość miesięcznego wynagrodzenia oblicza się, mnożąc indywidualne wynagrodzenie godzinowe wraz z dodatkiem wyrównawczym i ewent. dodatkiem lokalnym przez 200.

Pełny tekst regulaminu wynagrodzenia kierowców i pracowników samochodowych jest umieszczony w Nr 120 Monitora Polskiego z dnia 5.IV.49, pod poz. 294.

Mieszkania dla pracowników państwowych

Rada Ministrów w dniu 26 marca b. r. powzięła uchwałę o zasadach i trybie zaspakajania potrzeb mieszkaniowych pracowników urzędów i instytucji państwowych.

Uchwała ta do budowy mieszkań dla pracowników państwowych uprawnia wyłącznie Zakład Osiedli Robotniczych, który budownictwo tych mieszkań prowadzi będzie z przewidzianych na ten cel kredytów w Państwowym Planie Inwestycyjnym, część Min. Odbudowy.

Rozdziału ogólnej ilości mieszkań pomiędzy grupy urzędów i instytucji dokonuje na terenie m. st. Warszawy Prezes Rady Ministrów na wniosek działającej przy P. R. M. Komisji, na terenie m. Łodzi prezydent m. Łodzi, a na obszarze pozostałych miejscowości właściwy wojewoda na wniosek Komisji, działającej w składzie: wicewojewoda (wiceprezydent m. Łodzi), jako przewodniczący, oraz 3-jej członkowie: przedstawiciel Prezydium Wojewódzkiej (w Łodzi — Miejskiej) Rady Narodowej, delegat Okręgowej Komisji Związków Zawodowych oraz delegat Okręgowej Dyrekcji Osiedli Robotniczych.

Przydziały mieszkań poszczególnym pracownikom danego urzędu lub instytucji winny następować w/g kolejności, ustalonej regulaminem przydziału mieszkań w danym urzędzie lub instytucji, uprzednio uzgodnionym z przedstawicielami Związku Zawodowego.

Pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkań posiadają pracownicy: a) podlegający eksmisji wskutek nakazu władzy budowlanej, których warunki mieszkaniowe zagrażają bezpieczeństwu życia lub zdrowia, b) zamieszkujący poza siedzibą zakładu pracy, c) którzy przeszli do służby w urzędach i instytucjach państwowych z zawodowej służby wojskowej lub

bezpieczeństwa publicznego i zajmują mieszkanie, będące w administracji władz wojskowych lub bezpieczeństwa publicznego. Jeżeli władza lub instytucja zatrudniająca nie przydzieli mieszkania pracownikowi, posiadającemu w/w tytuły pierwszeństwa, właściwe terenowe Komisje uprawnione są do postawienia wniosku o dokonanie przydziału bezpośrednio pracownikowi na poczet kontyngentu mieszkaniowego, przewidzianego do rozdziału dla danej władzy lub instytucji.

Ponadto uchwała ustaliła następujące normy zaludnienia mieszkań, zajmowanych przez pracowników państwowych: rodzina pracownicza, nie przekraczająca 4 osób, może zajmować nie więcej, niż dwie izby, rodzina licząca trzy lub więcej izb, w zależności od ilości osób, stanowiących rodzinę, przyjmując normę 2 osoby na izbę. Normy powyższe ulegają powiększeniu o jedną izbę, jeżeli uzasadnia to charakter pełnionej pracy, albo stan zdrowia pracownika lub członka jego rodziny; o ile w danej miejscowości wprowadzone zostały normy zaludnienia na podstawie art. 6 dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu bardziej korzystne od wymienionych powyżej, stosuje się normy powszechnie. Pracownik samotny nie może zajmować więcej, niż jedną izbę.

Za pracę, uzasadniającą powiększenie norm zaludnienia, uważa się funkcje kierownicze, poczynając od naczelnika wydziału, oraz funkcje pełnione przez specjalistów i wymagające stałego przygotowania się poza zajęciami w zakładzie pracy (pracownicy nauki, inżynierowie, technicy, ekonomiści, prawnicy, lekarze i t. p.). O potrzebie dodatkowej izby, uzasadnionej stanem zdrowia prac-

ownika lub członka jego rodziny, decyduje urzędowa opinia lekarska.

Oddawanie do użytkowania jednego lokalu mieszkalnego kilku osobom lub rodzinom powinno być stosowane wtedy tylko, gdy pozwalają na to rozkład i warunki techniczne lokalu. W przeciwnym wypadku należy pracownika przekraczającego normy, przekwaterować do innego lokalu. Wykonanie przekwaterowania może być odroczone, jeżeli dostarczenie lokalu, odpowiadającego normom, napotyka na trudności.

Termin odroczenia nie może przekraczać jednego roku.

Z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały tracą moc obowiązującą postanowienia uchwał Rady Ministrów z dnia 13 czerwca 1946 r. w sprawie budowy i rozdziału mieszkań dla pracowników urzędów i instytucji państwowych w Warszawie, oraz z dnia 29 września 1948 r. w sprawie budownictwa mieszkaniowego dla pracowników urzędów i instytucji państwowych w Warszawie. Uchwała obowiązuje od dnia 1 stycznia 1949 roku.

II (VIII) Kongres Zw. Zaw.

W dniach 22—26 maja 1949 r. odbędzie się w Warszawie II (VIII) Kongres Związków Zawodowych w Polsce. Kongres ten będzie doniosłym wydarzeniem w polskim ruchu zawodowym, dokona on bowiem analizy prawie 4-letniego dorobku ruchu zawodowego, na bazie wytycznych, nakreślonych przez polityczne kierownictwo klasy robotniczej PZPR, wypracuje nowe zadania ruchu zawodowego w walce o Socjalizm.

PORZĄDEK DZIENNY KONGRESU

Prezydium KCZZ ogłasza następujący porządek dzienny obrad II (VIII) Kongresu Związków Zawodowych w Polsce, który został zwołany do Warszawy na dzień 22 — 26 maja 1949 roku.

1) Otwarcie Kongresu:
a) zagajenie, b) wybór Prezydium,
c) uchwalenie regulaminu obrad.

2) Sprawozdania:
a) Komisji Centralnej Związków Zawodowych, b) Komisji Rewizyjnej.

3) Referaty:
a) Rola Związków Zawodowych w systemie demokracji ludowej, b) Związki Zawodowe w walce o pokój światowy, c) Zadania Związków Za-

wodowych przy realizacji sześcioletniego planu gospodarczego.

4) Statut Zrzeszenia Pracowniczych Związków Zawodowych.

5) Wybory władz Zrzeszenia.

Równocześnie Biuro Kongresowe przypomina, iż zgodnie z § 18 Statutu Zrzeszenia, na Kongresie rozpatrywane będą wnioski członków Zrzeszenia, które zostaną zgłoszone na 4 tygodnie przed Kongresem, oraz te, których nagłość uchwały Komisja Wnioskowa.

Projekty więc wniosków na Kongres należy przysłać do dnia 22.IV.1949 r. do Biura Kongresowego, Warszawa, ul. Kopernika 36/40.

Kronika Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

Rok pracy Koła ZZPP. w Gorzowie Wlkp.

10 marca 1949 r. — data Walnego Zebrania Członków Koła ZZPP w Gorzowie, zamyka formalnie pewien okres pracy Koła, bowiem, jak z planu pracy uchwalonego przez walne zebranie wynika, będą realizowane dalsze wysiłki dla wzmoczenia dotychczasowej działalności.

W minionym okresie rocznej kadencji osiągnięcia Zarządu Koła były duże. Mogły one być jeszcze większe, gdyby równie wiele pracy, jak Zarząd, włożyła Komisja Rewizyjna i gdyby była większa współpraca ogółu członków. Ta

czek, w tym 1) do Wrocławia na Wystawę Ziem Odzyskanych, 2) do Szczecina i t. p.

Sekcja Kobieta czynnie współdziała w urządzanych przez Koło imprezach, przygotowała ozdoby na choinkę dla przedszkola, rozpoczęła starania o przydzielenie maszyn do szycia, celem otwarcia następnego kursu kroju i szycia dla członkiń i t. p.

Sekcja Sportowa zrobiła też dużo. — Założyła plażę, zakupiła 50 par nart, zakupiła dla sekcji piłki ręcznej sprzęt i kostiumy, zakupiła stół i sprzęt ping-pongowy, udostępniła człon-



PRZEDSZKOLE W GORZOWIE

sama bolączka powtarza się u większości Kół. I jakkolwiek tow. Lewandowski, delegat Gorzowskiej Pow. Rady Zw. Zaw., stwierdził, że Koło ZZPP jest rzeczywiście związkiem bardzo aktywnym i winno postarać się o to, aby tę zdobytą przez siebie pozycję na terenie Gorzowa utrzymać i jakkolwiek sala na Walnym Zebraniu była zatłoczona, to jednak wyniki — wyniki b. wielkie — mogłyby być na wielu odcinkach, szczególnie na odcinku kult.-oświatowym jeszcze lepsze, gdyby właśnie współpraca ogółu członków była większa.

Wyniki? — Przeniesienie i urządzenie świetlicy w dogodnym obszernym lokalu 7-izbowym. Świetlica zaopatrzona w radio, adapter, płyty, stół ping-pongowy, szachy i inne gry, spełnia nieomal całkowicie swe zadanie.

Biblioteka o 221 tomach, to dużo, a jednak jeszcze za mało w stosunku do potrzeb tak dużego Koła, liczącego 600 członków.

Sekcja Kult.-Oświatowa zorganizowała kurs stenografii, ukończony przez 5 osób, akademię z okazji Zjednoczenia Partii, udany wieczór życzeń noworocznych, szereg wycie-

kom Koła korzystanie z basenu miejskiego zimą 2 razy w tygodniu po 2 godziny.

Przedszkole otwarte 13.X 1948 r. kosztem zł. 200.000, z którego korzysta 30 dzieci członków — to sukces prawdziwy. I tu pełne uznanie dla tow. prezesa Czarnyszewicza, tow. Streit i tow. Izdebskiego. Z entuzjazmu i pracy tej trójki wyrosło wzorowe przedszkole. Utrzymanie tej instytucji uznały za konieczne Zarząd Okręgowy i również Główny, który subwencjonuje ją.

Kasa Samopomocy z kapitałem ponad ćwierć miliona zł. spełnia należycie swe zadanie niesienia pomocy materialnej dla członków.

Uruchomiony w lutym b. r. zakład krawiecki, obsługiwany przez czterech najlepszych mistrzów krawieckich m. Gorzowa, pomyślany nie jako źródło dodatkowych dochodów Koła, ale jako zakład, w którym tanio a dobrze może „ubrać się” członek Koła, jest jednym z dowodów troski Zarządu Koła o „kiesz” członków.

Oto tych kilka zaledwie rzutów obrazuje pracę związkową Koła Gorzowskiego, któremu życzymy jeszcze lepszych wyników.

CZYN KONGRESOWY ZARZĄDU OKRĘGU POZNAŃSKIEGO

Zarząd Okręgu Poznańskiego ZZPP postanowił, jako czyn kongresowy, oddać do użytku podległych sobie Kół 10 bibliotek wędrownych, liczących po 50 tomów dzieł najlepszych ideologów socjalistycznych, poetów i powieściopisarzy i wzywa do współzawodnictwa Okręgi Szczecińskiej i Wrocławskiej.

AKTYWNOŚĆ KOBIECZNA WIELKOPOLSKI I ZIEMI LUBUSKIEJ WZRASTA

W dniach 5 i 15 marca b. r. odbyły się w Poznaniu dwie konferencje aktywu kobiecego, zwołane przez Zarząd Okręgu Poznańskiego ZZPP.

Przy udziale referentki kobiecej OKZZ, tow. Pogorzewskiej w dniu 5 marca, tematem obrad było przygotowanie Międzynarodowego Dnia Kobiet. Omówiono zadania i pracę kobiet w administracji państwowej i w ruchu związkowym, zdobycze kobiet w us. roju socjalistycznym, oraz ich rolę w utrwaleniu tegoż w Polsce Ludowej. Delegatki wybrały Okręgową Radę Kobięcą. Wieczorem wzięły udział w przedstawieniu w Teatrze Polskim sztuki B. Shawa „Major Barbary”.

W dniu 8 marca we wszystkich Kółach ZZPP odbyły się uroczystości Dnia Kobiet, na których szereg zasłużonych towarzyszek zostało nagrodzonych dyplomami i nagrodami pieniężnymi za swą pracę zawodową i społeczną.

W dniu tym kobiety w podejmowanych rezolucjach dały wyraz swej solidarności ze światowym ruchem walki o pokój i zadeklarowały wzmoczenie wysiłków w pracy zawodowej, wzywając do współzawodnictwa wszyskich mężczyzn.

W dniu 15 marca 1949 r. przy udziale przedstawicielki Zarządu Głównego ZZPP, tow. Arendarskiej Róży, odbyła się druga konferencja, na której sprecyzowane zostały zadania Rad i Referatów Kobięcych, podsumowane zostały wyniki organizacyjne Dnia Kobiet, oraz wybrano sekretarkę Okręgową Rady Kobięcej, tow. mgr. Sadowską Janinę Wandę.

UDZIAŁ CZŁONKÓW ZZPP W PRACACH SAMORZĄDOWYCH

Związek Zawodowy Prac. Państwowych na terenie województwa poznańskiego, łącznie z Ziemią Lubuską, reprezentowany jest przez 8 towarzyszy w Wojewódzkiej Radzie Narodowej, 17 towarzyszy w Powiatowych i 24 w Miejskich Radach Narodowych.

BRAWO SKWIERZYNA!

W miesiącu lutym b. r. na liczbę 53 istniejących w Okręgu Poznańskim Kół — 28 posiadało zorganizowane Kasy Samopomocy Koleżeńskie. W wielu Kółach wszyscy członkowie są członkami Kas. Na szczególną uwagę zasługuje Kasa Samopomocy Koleżeńskie w Skwierzynie przy Kole, liczącym zaledwie 76 członków. Ta mała stosunkowo grupa związkowa umiała zdobyć kapitał obrotowy w kwocie 135.705 zł. i na tej podstawie finansowej mogła istotnie rozwinąć wydatną działalność samopomocową. Niech przykładem Skwierzyny „zaraża” się Zarządy innych naszych Kół i wykażą, że nie są gorsi od Zarządu Skwierzyńskiego.

CZYN KOLEŻENSKI

Członkowie Koła w Ślubicach, w liczbie 121, ze swych dobrowolnych ofiar dla ratowania życia chorej na gruźlicę towarzyski, 24-letniej więźniarki z Ravensbrück, nie posiadającej żadnej rodziny, zakupili potrzebną ilość streptomycyny za kwotę zł. 60.000. Dla przeprowadzenia dalszej kuracji potrzeba dalszych ilości streptomycyny i gotówki na jej zakup. Koło przetrzymało z funduszy własnych zł. 10.000. Do akcji tej przyłączył się Zarząd Okręgu Poznańskiego, asygnując kwotę zł. 10.000. Nadto członkowie Zarządu Okręgu i pracownicy sekretariatu Okręgu w liczbie 8 osób, przekazali Kołu na wyżej wymieniony cel zebraną spośród siebie kwotę zł. 5.700. Apelujemy do członków Kół o dalszą pomoc.

Otwarcie wspólnej świetlicy Kół ZZPPaństw. i ZZPSamorz. w Kępnie

W dniu 9 kwietnia 1949 r. odbyło się w Kępnie uroczyste otwarcie świetlicy ZZPP i ZZPS, na które przybyli ob. starosta powiatowy, przewodniczący Pow. Rady Narodowej, sekretarz PZPR, przewodniczący PRZZ oraz około 100 osób ze społeczeństwa kępińskiego. Władze ZZPP reprezentował tow. Szymkowiak.

Otwarcie świetlicy odbyło się w ramach współzawodnictwa świetlicowego i jako realizacja wytycznych, ustalonych na Wrocławskiej Konferencji Kult.-Oświatowej w październiku r. ub., wskazujących na konieczność podjęcia wśród mas pracujących szerokiej akcji kult.-oświat. w duchu socjalistycznym i współpracy międzyzwiązkowej.

Świetlica jest bodaj najładniejszą świetlicą w Kępnie. Mieści się w niej dobrze skompletowana 240-tomowa biblioteka, oraz czytelnia, bogato zaopatrzona w czasopisma i periodyki.

Pianino, głośnik radiowy, bilard, ping-pong, komplety szachów i innych gier, uzupełniają wyposażenie świetlicy.

Na podkreślenie zasługuje fakt przekazania dla świetlicy przez prezesa TPR, ob. Obtulowicza, zbioru nut pieśni radzieckich.

W czasie uroczystości tow. Piekarski i tow. Cierpiakówna odegrali kilka utworów fortepianowych, w tym część pieśni radzieckich.

Walka płonącego ghetta

Powstanie w „ghetcie“ warszawskim jest i pozostanie w historii zmagani polskiego ruchu oporu z hitlerowską okupacją, trwałą kartą o wyjątkowym znaczeniu.

Nie tylko niezwykle poświęcenie powstańców, walczących z przewagą liczebną, techniczną i strategiczną wroga i znających beznadziejność swego położenia — tworzy wyjątkowość zjawiska, zwanego: powstaniem żydowskim w warszawskim „ghetcie“.

Perspektywa niechybnej śmierci, odcięcie strategiczne od realnie skutecznej pomocy ze strony polskiej, maskowana, a często nie nadzorowana niechęć czynników „londyńskich“ w polskim podziemiu dla żydowskiej akcji bojowej — to są oczywiście momenty powiększające **światowe bohaterstwo powstańców**.

Ale kiedy płonęły domy na Muranowskiej i Gesiej, Okopowej i Nowolipkach, kiedy faszystowska bestia dławiała żelazną pięścią resztę, walczącą resztę Żydów warszawskich, kiedy każda ulica „ghetta“ była **graniczną ulicą śmierci**, narastał jednocześnie polityczny i moralny fakt o nieprzemijającym znaczeniu. Fakt sięgający swą wymową poza obręb „ghetta“ Warszawy. Polski, wstrząsający sercem i sumieniem milionów prostych ludzi całego świata, mobilizujący te serca i sumienia dla nieubłaganej z faszyzmem walki.

Bo chociaż na ruinach walczącego „ghetta“ wywieszono sztandar Polski i Żydowski — to i skład dowództwa i skład żołnierzy i twardy ton deklaracji trwających w boju Żydów — mówiły wyraźnie, że nie za żydowską tylko sprawę walczą nie żydowską tylko niedolę i hańbę Treblinek mszczą, nie żydowskiego tylko życia i honoru bronią robotnicy z Zamenhoffa i Nalewek, Leszna, czy Ogrodowej.

Oblicze społeczno-ideowe żydowskiego powstania było jasne. Było lewicowe, było postępowe, było proletariackie. Powstanie nie było desperackim aktem zrozpaczonej resztki włościanowskiego społeczeństwa.

Powstanie było aktem świadomym i przemyślanym aktem, na który nie mogła i nie umiała zdobyć się żydowska burżuazja, a na który zdecydowały się robotnicze organizacje „ghetta“ i ich pozostali przy życiu członkowie.

Broniąc honoru i sławy narodu, awangarda robotników żydowskich podniosła sztandar walki. Na tym sztandarze, obok hasła obrony „ghetta“, widniały słowa głębokiej so-

lidarności z obozem walczącej demokracji polskiej, z obozem krwawiącym w boju z rzeszą hitlerowską mas pracujących całego świata, z bohaterką Armią Czerwoną, w tym czasie przechodzącą do obrony, do ataku na siły faszystowskich zaborców.

Sztandar ten był symboliczny. Niczyja ręka w ogniu walk nie zdążyła tych hasł na nim wypisać. Ale istniały one, żyły, wołały na cały świat o mobilizację sił postępu dla decydującego nad hitleryzmem zwycięstwa.

Proletariaccy dowódcy i proletariaccy żołnierze ginęli ze świadomością dokonania wielkiego czynu, ze świadomością ofiary celowej.

Dzięki głębokiemu ideowemu związkowi powstania w „ghetcie“ z międzynarodowym frontem sił demokracji — śmierć powstańców była śmiercią, dającą życie. Ich krew użyźniała glebę Demokracji i Socjalizmu. Ich walka mobilizowała innych i pomagała walczącym na wszystkich frontach, z frontem radzieckim na czele.

Jasnym jest, że właśnie robotnicze lewicowe organizacje polskie PPR i RPPS — były tymi czynnikami, które w podziemiu polskim reprezentowały koncepcje pomocy dla powstańców i koncepcje te realizowały.

Jasnym jest, że na apel „ghetta“ zabiły mocno serca robotników w Polsce i w całej Europie.

Jasnym jest, że wśród „londyńskiej“ reakcji, wśród brytyjskich imperialistów i polskich NSZ-owców, bój „ghetta“ był obserwowany z niechęcią, obojętnością, a nierzadko i nienawiścią.

I to właśnie jest historycznym dowodem lewicowego i demokratycznego oblicza powstania, to wpisuje je na karty niezwykle historii zmagani lat 1939—1945.

Armia Radziecka wyzwoliła ruiny „ghetta“, nie mogła już niestety, wyzwolić ze śmierci jego mieszkańców. Ale jej zwycięstwo umożliwi dzisiaj pełną i właściwą ocenę walki powstańczej. A co najważniejsze, daje nam możliwość wznowić nowe życie na ruinach.

I głęboko trzeba wierzyć, że wbrew zakusom imperialistów nie odrodzi się faszyzm, a utrwalony przez siły socjalizmu i demokracji pokój, pozwoli nam słońcem i szczęściem napełnić krwawe gruzy.

Ulica Graniczna nie będzie już graniczyć ze śmiercią.

D.

Czytelnicy piąta

Nawiązujemy łączność ze wsią

W artykule niniejszym chciałbym poruszyć dwie sprawy, które, mam nadzieję, wywołają dyskusję, pozwalającą na znalezienie właściwej drogi do zbliżenia pracownika umysłowego do chłopca, oraz wskażąc wytyczne dla prac świetlicowych, tak jeszcze niedostatecznie docenianych przez państwowców. Otóż odnośnie pierwszego zagadnienia, już w felietonie p. t. „Byłem w Karpaczu“, przytoczyłem pokrótce rozmowę z małym chłopcem z rzeszowskiego, z której wynikało, że wieś czeka na zbliżenie i właściwy stosunek urzędnika państwowego do niej. Ta wieś, która toczy walkę o swoją przebudowę z posiadającymi jeszcze pewne wpływy bogaczami wiejskimi, reakcyjnym klerem i przesądami.

W przebudowie tej znakomitą pomoc niosą robotnicy, rozwiązawszy ją na właściwiej płaszczyźnie — płaszczyźnie pomocy w pracy. W każdej niedzieli z większych i mniejszych fabryk wyruszają ekipy robotnicze na wieś, remontując tam traktory, młocarnie, pługi i t. p. Chłop z wdzięcznością przyjmuje tę pomoc, widząc w niej zacieśniający się so-

jusz robotniczo-chłopski, widząc, że nie jest w swojej walce odosobniony. Nie tylko starsi robotnicy znaleźli drogę właściwą do chłopca, znalazła ją i młodzież robotnicza, zawsze i wszędzie radośnie witana przez młodzież chłopską za wkład w budowę świetlic wiejskich i niesienie oświaty.

Jest rzeczą zrozumiałą, że i urzędnik państwowy nie może stać na uboczu.

Sprawa przebudowy wsi na tory socjalistycznego gospodarowania jest i naszą sprawą, od niej zależy, czy będziemy mieli dostateczną ilość produktów.

Urzędnik państwowy włączy się do akcji, należy tylko zastanowić się nad opracowaniem właściwych form naszego zbliżenia. Oczywiście, że trudno nam będzie współzawodniczyć z robotnikami na odcinku pomocy przy naprawie maszyn, czy pracy w polu, ale ekipa, składająca się np. z prawnika, który udzielałby porad prawnych, z higienistki, przedszkolanki, dentystki, lekarza, skarbowca, wyjaśniającego stopę podatkową i inżyniera, powitana byłaby z radością

przez chłopca i spełni pożyteczną pracę.

Nie wspominałem o roli zespołów świetlicowych, bo samo przez się rozumie się, że rola ich jest wielka. Na godziwą rozrywkę kulturalną wieś czeka.

Wspominałem wyżej „zespół świetlicowy“ i to jest druga sprawa, którą chciałem poruszyć. Otóż świetlice należyce postawionych, jest wciąż jeszcze mało — za mało.

Wprawdzie niektóre instytucje oddały do użytku kół sale i świetlice urządzone, ale panuje w nich urzędowa atmosfera. Otwiera się je jedynie, gdy trzeba zrobić zebranie. Taka świetlica, wydaje mi się, nie jest właściwie prowadzoną. Życie w świetlicy należy, że tak powiem, rozkręcić. Trzeba, by świetlica nie tylko była miejscem zebrań, ale by znalazło się w niej miejsce także i na zabawę.

Spotkałem się z twierdzeniem, że urządzenie w świetlicy zespołów muzycznych, chórów i potańcówek obniża powagę urzędu, w którym się znajduje.

Myślę, że twierdzenie takie jest

niesłuszne. Jest tyle sposobów podniesienia autorytetu urzędu, że nie niesienia autorytetu urzędu, że nie ma wielkiego wpływu. Bardziej obniża powagę instytucji, gdy jej pracownik, z braku rozrywki w świetlicy, szuka jej z konieczności w knajpie lub na dancingu. Musimy wyjść z założenia, że każdy obywatel ma obowiązek pracy, ale i prawo do rozrywki.

Spójrzmy na robotników. Nie ma większej kopalni, fabryki, czy huty, aby nie było na niej zespołu świetlicowego, przedstawienia i tańców, a przecież to nie tylko nie obniża powagi zakładu, lecz wręcz przeciwnie, a co najważniejsze, zespala pracownika z miejscem pracy. Wiele w organizacji związkowej nauczyliśmy się od robotników, uczy się i na tym odcinku. Bierzmy z nich przykład, bo ich podejście jest zdrowe. Twórzmy świetlice bez sztywności urzędowej.

Uczmy się w świetlicach i bawmy godziwie.

Siudański Ryszard
inspektor Ministerstwa
Handlu Wewnętrznego

OKRĘGOWI DZIAŁACZE Z.Z.P.P. badają prawidłowość i jednolitość zaszeregowania pracown. zatrudnionych w administracji publicznej na obszarze wojew.

W wyniku przedłożonego w dniu 25 lutego b. r. Prezesowi Rady Ministrów przez Zarząd Główny ZZPP wniosku o powołanie Wojewódzkich Komisji dla zbadania prawidłowości zaszeregowywania pracowników po dokonanej reformie płac, komisje takie zostały powołane za pośrednictwem Min. Administracji Publicznej (P. R. M. Nr D. III. 7/28 z dnia 4 kwietnia b. r.).

Z ramienia ZZPP w skład Komisji do zbadania prawidłowości zaszeregowywania pracowników — wchodzi, jako członek Komisji przedstawiciel właściwego Zarządu Okręgowego ZZPP. Do prac w Komisji Zarząd Okręgu deleguje mandatarjusza, sprawującego w Zarządzie nadzór nad zagadnieniami ekonomicznymi Okręgu ZZPP.

Oddelegowani do prac w Komisji mandatarjusze Z. Okr. dla najsumienniejszego wywiązywania się z tak odpowiedzialnego obowiązku, oraz możliwości zajmowania w imieniu ZZPP słusznego i rzeczowego stanowiska wobec Komisji, winni najstaranniej zaznajomić się z całokształtem materiałów konkretnych odnośnie przebiegu nowego zaszeregowywania pracowników.

Działacze związkowi, występujący w Komisjach z ramienia ZZPP, muszą w pracach swych pamiętać, że poza reprezentowaniem interesów pracowników państwowych, ponadto reprezentują ruch zawodowy i to nie tylko w jego uprawnieniach, ale przede wszystkim w odpowiedzialności społecznej, jaka przypada czynnikowi społecznemu na każdym kontrolnym odcinku działania.

Dopilnowanie prawidłowości zaszeregowywania pracowników oraz przestrzeganie jednolitego stosowania zasad zaszeregowywania w całej administracji na obszarze województwa, to dwie naczelné i żelazne zasady, które winny cechować działalność okręgowych aktywistów ZZPP w tej akcji.

Zadania szczegółowe Komisji do zbadania prawidłowości zaszeregowywania pracowników sprowadzają się zwłaszcza do zbadania:

- 1) jaką grupę posiadał pracownik do dn. 31.XII 1948 r.,
- 2) jaką grupę otrzymał po 1.I 1949 r.,
- 3) czy przyznana grupa jest zgodna z przewidzianą w/g nowej tabeli dla danego stanowiska grupą t. j.:
- 4) sprawdzenie, czy stanowisko służbowe, powierzone pracownikowi, jest zgodne z tabelą stanowisk.
- 5) sprawdzenie, czy przyznany pracownikowi dodatek służbowy przysługuje mu z tytułu obowiązujących przepisów, co do rodzaju czynności i wysokości stawki przyznanej.

Komisja ma ponadto obowiązek dokładnego ustalenia wszelkich wątpliwości, związanych z poszczególnymi przypadkami zaszeregowywania, zestawienia wykazu tych przypadków oraz przesłania go do rozstrzygnięcia Komisji Głównej przy Prezesie Rady Ministrów. Omówione prace Wojewódzka Komisja jest obowiązana wykonać w terminie najpóźniej do dnia 31 maja b. r.

W pracach swych Komisja badanie opierać będzie na podstawowych materiałach, nadsyłanych przez wszystkie urzędy i instytucje, znajdujące się na obszarze województwa.

Urzędy i instytucje te mają bowiem obowiązek przedłożenia Komisji imiennych zestawień porównawczych wysokości wypłacanych w roku 1948 i obecnie poborów poszczególnym pracownikom z uwidocznieniem poza tym posiadanych przez tych pracowników grup uposażenia.

I na tym odcinku spada na Zarządy Kół ZZPP obowiązek dopilnowania, aby zestawienia te były sporządzone terminowo, należycie, — ściśle w/g wzoru, w sposób czytelny i zgodny ze stanem faktycznym płac i ich składowych w r. 1948 i obecnie.

Dokładne i wyczerpujące zapoznanie się Zarządu Koła

z całokształtem spraw zaszeregowywania i jego przebiegiem w urzędzie oraz zapoznanie się z w/w zestawieniem jest nieodzowne, bowiem przedstawiciele każdego Koła i każdego urzędu będą obecni na posiedzeniu Komisji Wojewódzkiej przy rozpatrywaniu prawidłowości zaszeregowywania pracowników, ich urzędu lub instytucji. Będą tam w celu udzielenia Komisji koniecznych i wyczerpujących wyjaśnień.

Udział przedstawicieli Zarządów Kół w posiedzeniach Komisji których przedmiotem rozważań są sprawy zaszeregowywania ogółu członków Koła, nie wynika z przypadku, jest to następny kolejny krok ZZPP w kierunku właściwej jego roli. Jest to dalszy przejaw zacieśnienia współpracy przedstawicieli władzy z działaczami związkowymi we wspólnej trosce o aparat administracji państwowej oraz o człowieka, aparat ten obsługującego.

Dla terenowych działaczy ZZPP — związkowców — udział w pracy Wojewódzkich Komisji winny stać się praktycznym egzaminem i próbą ich dojrzałości związkowej oraz dalszą i głębszą podniętą do wzmocnienia wysiłku przy budowie i wzmacnianiu nowej postawy pracownika państwowego wobec władzy ludowej i zadań mu powierzonych. Egzamin ten można i należy zdać jak najlepiej, dokumentując tym że środowisko państwowców i ich aktyw związkowy posiada już świadomość i poczucie odpowiedzialności wobec nowych zadań i roli swego Związku.

S. P.

Urzędnikowi

Dla twych oczu, gdy męczy mgła
Wciąż zamałej liczby żarówek,
Pomyśl, gdzieś w hucie szkła —
— Nowe światło — czyjś oddech wykuwa.
Czyjś oddech nad wielką maszyną,
Rodzącą tysiące świec
Czyjś gest i rozśmiana młna,
By szybciej mógł biec
Po papierze
Ruch rąk
A tam w kominach i wieżach
Śląsk.
Węgiel, wspomnij, gdy mokro w butach,
Gdy mróz, gdy marzną ręce. —
— Będzie co rok goręcej!
Więcej węgla na styczeń, na luty,
Na cały rok urzędniczy,
Gdy pochylony nad rajzbretem,
Nad burkiem, stołm, cyfry liczysz,
Rysujesz plany i konstrukcje,
Mostów ciężki i szkielety,
Spisujesz dziariusz rewolucji —
— Pomyśl za rok, za dwa:
Nowe rajzbrety, b'urka, stoły,
Tonny papieru — nowe mosty,
Nowe ulice — dom wesoły,
— Ruiny w miasta się rozrosły,
To tak — przez szary dzień i chłodny,
Przez dziury w lokciu, braki w butach,
Przez dzisiaj — choćby nierzadnie,
Żeby ci tak powiedzieć w skrótach:
Idzie ku Tobie nowy dzień,
Pełen radości, pełen śpiewu,
Że wczoraj przeszło, że brak cierpień,
Że coraz piękniej ci dojrzewa:
Twój los, Twój dom, Twój świat
Socjalizm!

Kaz. Dębicki

Wyniki pracy

Jak już w poprzednim numerze „Pracownika Państwowego” sygnalizowaliśmy, w pracy na odcinku wczasów pracowniczych w m-cu lutym nastąpiła wybitna poprawa. Na podstawie danych z 12 Okręgów na pobranych 920 skierowań — nie wykorzystano 89, co stanowi 9% ogólnej liczby skierowań.

W porównaniu ze styczniem, w którym procent niewykorzystanych skierowań wynosił 25% — należy przyznać bezstronnie, że sprawność ogniw związkowych w wykorzystaniu skierowań bardzo podniosła się.

Niestety, w dalszym ciągu obserwujemy poważne niedociągnięcia w odniesieniu do przekroju socjalnego naszych wczasowiczów. Ustalona zasada proporcjonalności w korzystaniu z wczasów przez pracowników fizycznych (20%) i umysłowych (80%), odpowiadająca faktycznemu stosunkowi zatrudnienia tych grup w administracji państwowej, nie jest w należyty sposób przestrzegana. Wciąż za mało wysiłku wkładamy w to, aby zapewnić pracownikom fizycznym korzystanie z dobrodziejstwa wczasów.

Na pozostały okres 1949 r. Zarząd Główny otrzymał 12.600 skierowań z N. D. FWP. Podajemy obok dokładny rozdziałnik na m-c maj. Na podstawie otrzymanych skierowań możemy powiedzieć, że FWP pomyślał o wszelkiego rodzaju wczasach, a więc wczasu młodzieżowo-sportowe, przygotowane w odpowiednio urządzonych domach wypoczynkowych, pod opieką instruktorów sportowych, wczasu na statku „Bałtyk”, wczasu ruchome i wysokogórskie, które naszej młodzieży dadzą możliwość poznania pięknych okolic górskich i przebywania w schroniskach, przygotowanych już do przyjęcia miłośników przyrody. FWP nie zapomni o rodzinach, przydzielając naszemu Związkowi 24 domki kompletnie urządzone, dające możliwość gospodarowania we własnym zakresie w ośrodku nadmorskim Pobierów, na szczególnie dogodnych warunkach.

U w a g a: Wszelkie zażalenia z powodu nieotrzymania skierowania na wczasy, kierujcie:

Zarząd Główny ZZPP, Warszawa, Al. Jerozolimskie 51, Ref. Wczasów.

Wczasy rodzinne w Pobierowie

FWP tworzy w ramach opieki nad przodownikami pracy wczasy rodzinne w ośrodku nadmorskim Pobierów, w początkowym okresie na 100 rodzin. Aby umożliwić ludziom pracy spędzenie zasłużonego odpoczynku razem z rodziną, przekształcono i zorganizowano na razie jedną miejscowość na wczasy rodzinne, w której przodownicy pracy oraz ich rodziny będą mogli spędzić 2 tygodnie w małych, kompletnie urządzonych domach, dających możliwość gospodarowania we własnym zakresie, lub korzystanie ze stołówki ogólnej.

Cheąc stworzyć najwygodniejsze i najprzyjemniejsze warunki spędzenia

wczasów, zakłada się w Pobierowie, obficie zaopatrzonej sklepem spółdzielczy, kiosku, czytelnią, bibliotekę, ośrodek sportowy i kulturalny, uruchamia pocztę i ośrodek zdrowia. Pobierowo posiada dużą drobnopiaszczystą plażę nad pełnym morzem, wśród pięknych lasów.

Na rok bieżący zaplanowano oddanie do użytku 1000 domków jednorodzinnych, przeciętnie 4-osobowych dla przodowników pracy. W czasie od 1 czerwca do 30 września b. r. skorzysta z tego rodzaju wczasów 3200 osób w 8 turnusach 2-tygodniowych.

muszą posiadać własny kajak i zgłosić udział w spływie do dnia 15 maja na adres: Polski Związek Kajakowy, Kraków, ul. Parkowa 9, skąd otrzymają szczegółowe informacje.

Spływ Pomorski (Brdą) trwać będzie od 5 do 20 sierpnia, a spływ z Pojezierza Mazurskiego (Pissą) od 1 do 15 lipca i od 4 do 18 lipca 1949 r. Oba spływy pomyślane są, jako obozy turystyczne z noclegami pod namiotami i wyżywieniem, gotowanym przez uczestników. Fundusz Wczasów dostarczy każdemu z uczestników ekwiwalent za pobyt w domu wypoczynkowym gotówką. Pość miejsc ograniczona.

cie i Tezew. Z wczasów na statku „Bałtyk”, które zorganizowane zostaną w czasie od 15 maja do 30 września 1949 r., skorzysta 900 osób.

POCIĄGI WCZASOWE

Uzupełnieniem wczasów krajoznawczych będą pociągi wczasowe pod hasłem „Poznaj polskie góry”, „Poznaj polskie wody” i „Poznaj polskie miasta”. Wczasowicze będą mieli okazję poznania gór lub okolic nadmorskich w specjalnie wyposażonych pociągach turystycznych, z wagonami sypialnymi. Podróż odbywać się będzie nocą, podczas gdy dzień przeznaczony jest na zwiedzanie przewidzianych miejscowości pod opieką kwalifikowanych przewodników.

W roku bieżącym z wczasów kolejowych skorzysta może 5000 osób.

Dokąd pojedziemy w maju?

Przydzielona ilość skierowań na wczasy na m-c maj 1949 r. poszczególnym Okręgom ZZPP.

NAZWA OKRĘGU	Białystok	Bydgoszcz	Gdańsk	Katowice	Kielce	Kraków	Lublin	Łódź	Olśztyn	Poznań	Rzeszów	Szczecin	Wrocław	Warszawa	R a z e m
1. Barszczewo								3							3
2. Bielsko															
Las Cygański										3					9
3. Ciechocinek		3	2	2								2	2	2	10
4. Cieplice														8	8
5. Czorsztyn	5	6	7	2	5	3								7	28
6. Długopole	7	7	8	7	7	7	7	7	7	7	7	8	7	7	100
7. Duszniki	10	12	12	10	10	12	10	12	10	12	10	12	10	10	152
8. Giżycko	1	2	2												5
9. Głuchołazy	3	3	3	3	2	3	3	3	2	3	2	3	2	5	40
10. Jastrzębie-Zdrój		2	2	2											6
11. Jaworze Górne								4	2			2			8
12. Jaworze Średnie	2	3	3	2	2	3	2	4	2	3	2	3	2	4	37
13. Karpacz	11	31	32	15	9	19	9	18	9	28	6	28	11	62	292
14. Krynica	2	4	4	6	3	5	4	5		4	2	4	1	9	55
15. Krynica Morska										2		2	2	2	10
16. Kudowa	12	24	24	16	14	20	10	22	10	22	10	16	10	40	250
17. Lubostroń		2	2												4
18. Michałowice	6	8	8	7	7	7	7	8	7	8	6	7	6	9	100
19. Mielno-Skarbinowo	2	4		5	4	5	4	6	2	5			4	9	51
20. Międzyzdroje	6	12		12	11	14	9	13	9	14	6		10	20	144
21. Nałęczów								3							3
22. Niechorze	4	6		8	4	8	6	8	4	8	6		8	12	82
23. Piwniczna	4	2	1	2	2	2	2	2	2	1	2	2	2	4	10
24. Polanica	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	6	30
25. Przesieka	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	2	4	4	4	46
26. Sól			2	2						3					5
27. Sobieszów		2	2					2				2			9
28. Sosnowka		5	4			2		5	5	5		2		2	26
29. Spała	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	70
30. Stanisławów	2	2	2												4
31. Swieradów	4	10	10	4	4	6	4	6	4	8	4	8	4	24	100
32. Szczawnica		2	3	3	3	3	2	2	2	2	1	2	1	5	28
33. Szczyrk	2	4	6	3	3	3	1	6	3	5	3	3	3	9	53
34. Szklarska Poręba	18	30	30	20	11	20	11	20	1	30	11	25	15	40	292
35. Ustroń	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	60
36. Wielka Wieś Hallerowo	6	8		6	6	8	6	8	4	8	4		4	12	80
37. Wisła	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	4	7	71
38. Wiśniowa Góra	2	2	2	2	2		2	2	1	2	2	1			20
39. Zakopane	6	9	9	10	6	7	6	7	7	8	6	7	6	10	104
40. Zwardoń		2			2	2									6
r a z e m	129	227	203	163	132	177	121	194	118	212	113	155	123	343	2410

Wczasy wędrowne

Nowością w organizacji wczasów FWP będą w tym roku wczasy ruchome, dla których dom wypoczynkowy będzie bazą (etapem) dla bliższych i dalszych wycieczek w okolicę. Na bieżący sezon, który obejmie 4000 osób, opracowana została organizacja wczasów krajoznawczych w Kotlinie Jeleniogórskiej, na Jeziorach Mazurskich oraz dla kolarzy i kajakowców.

Uczestnicy tego rodzaju wczasów zwiedzą z baz w Szklarskiej Porębie, Matejkowicach i Karpaczu w grupach do 40 osób, pasmo Karkonoszy, zabytki popiastowskie w rejonie Je-

leniej Góry, osobliwości przyrody oraz ciekawe obiekty miejscowego przemysłu.

W dniach od 15 maja do 30 września b. r. przewidziane jest urządzenie kilku turnusów wędrownych wczasów krajoznawczych wśród malowniczych Jezior Mazurskich. Uczestnicy, którzy zwiedzą grupę największych Jezior Mazurskich: Mamyry Niegocińskie, Taity i Śniadry, zatrzymają się dłużej w 3 domach wycieczkowych P. T. K. w Ruciach, Mikołajkach i Wikosach k/Giżycka.

Nasz stosunek do Kościoła

Oświadczenie Rządu w sprawie stosunków pomiędzy Państwem a Kościołem, odbiło się głośnym echem na terenie całego kraju.

Dowodem stałego wzrostu dojrzałości politycznej społeczeństwa polskiego jest fakt, że reaguje ono natychmiast i w sposób właściwy na wszelkie zasadnicze zagadnienia ustrojowe.

Pracownicy państwowi na setkach zebrań w ostatnich dniach zademonstrowali swój stosunek do Kościoła. W setkach rezolucji i uchwał dali wyraz swoim przekonaniom.

* * *

Z inicjatywy Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych odbyło się zebrańne dyskusyjne pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Na zebraniu przybył wojewoda tow. Jaszczuk. Tematem obrad było stanowisko Rządu R. P. w sprawie stosunków pomiędzy Państwem a Kościołem.

Po referacie inż. Sznury wywiązała się żywa dyskusja.

Głosy kilkunastu dyskutantów wyraziły pełną solidarność zebranych z oświadczeniem Ministra tow. Wołoskiego z dnia 14 marca b. r., a ponadto uwypukliły wrogą wobec Polski Ludowej działalność rozpolitykowanego kleru.

Tow. tow. Karczewski i Balaowski nakreślili w historycznym rzucie politykę Watykanu, godzącą w najżywoźniejsze interesy Polski. Tow. Piechaczek podkreślił, że Rząd, nie

mieszając się do spraw religii, ma prawo wymagać, aby kler nie mieszał się do spraw państwowych. Występujący w imieniu ZMP ob. Sebastian wyraził pełną solidarność młodzieży pracującej z deklaracją Ministra Administracji Publicznej. Działalność kleru, zaciemniającego umysły szczególnie ludności wiejskiej, podkreślił ob. Król.

Zabierające głos kobiety — m. in. ob. ob. Szymkowiak i Kotarbińska, jako matki żądały, aby uniemożliwić reakcyjnym katechetom wpajanie młodzieży swoich reakcyjnych przekonań. Matki-Polki pragną, aby szkoła wychowywała ich synów i córki na pełnowartościowych obywateli budowniczych i twórców lepszego jutra narodu.

Na zakończenie przyjęto jednomyślnie rezolucję, wyrażającą solidarność zebranych ze stanowiskiem Rządu R. P.

* * *

Koło przy Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie na swym miesięcznym zebraniu uchwaliło następującą rezolucję:

„Zebrani wyrażają swoje całkowite poparcie dla stanowiska Rządu Polskiego w stosunku do Kościoła, które zapewnia pełną swobodę sumień, wiary i praktyk religijnych.

Nie chcemy, aby kościół — miejsce kultu religijnego — był wykorzystywany dla podburzającej agitacji politycznej ze strony części kleru.

Nie chcemy, aby wiara religia i godność kapłańska były nadużywane dla szerzenia niepokoju, rozpalania fanatyzmu przeciw władzy ludowej, a nawet dla popierania podziemia.

Nie chcemy, aby niektórzy przedstawiciele duchowieństwa wykorzystywali swoją duszpasterską działalność dla pokrywania ofiarnego wysiłku i twórczej pracy narodu, budującego dobrobyt i szczęście Ojczyzny.

Pragniemy, aby kościół zgodnie ze stanowiskiem Rządu, korzystał z całkowitej swobody, lecz nie nadużywał jej dla walki z Rządem Ludowym i ustrojem społecznym Polski.

Domagamy się od władz kościelnych, ażeby zgodnie z naszym interesem narodowym i państwowym, w imię dobra ogółu, zaniechały wiązania się z siłami antyludowymi i unormowały stosunki z państwem na podstawie oświadczenia rządowego“.

* * *

Dnia 31 marca b. r. odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, Oddział w Opolu, na którym ob. Jarosz wygłosił referat, wskazując na wrogą postawę reakcyjnej części kleru do Państwa Ludowego.

W ożywionej dyskusji kolejni mówcy tow. tow. Polak, Komuszyński, Chmurzyński i inni, podkreślili nienormalność sytuacji kleru w Polsce. W państwach zachodnich kler

nie tylko nie ma prawa mieszać się do spraw państwowych, ale i sprawy kościelne muszą podporządkować się zarządzeniom państwowym. Wskazano na demoralizujący wpływ reakcyjnego kleru na młodzież i szkodliwą działalność propagandową wśród młodzieży i rolników.

Zebrani na zakończenie przyjęli jednomyślną rezolucję, solidaryzującą się z oświadczeniem rządowym.

(Bojko F., koresp. pras. Koła ZZPP w Opolu).

Czyn 1 Majowy

Członkowie Koła ZZPP przy Dyrekcji Przemysłu Miejsowego i Działu Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy przyjęli na siebie zobowiązania w ramach Czynu 1-szo Majowego.

Rezolucja Koła przy Dyrekcji Przemysłu Miejsowego, uchwalona w dn. 7.IV b. r. na Walnym Zebraniu, głosi, że dla zadokumentowania niezłomnej woli utrzymania pokoju i dalszej odbudowy naszego życia wewnętrznego, pracownicy państwowi postanowili jednogłośnie dokonać w ramach czynu pierwszomajowego, co następuje:

1) zlikwidować do minimum ilość zaległych w biurach akt urzędowych i bieżąco załatwiać wszelkie sprawy służbowe,

2) wypowiedzieć jak najostrejszą walkę marnotrawstwu czasu, a specjalnie zwrócić uwagę na zredukowanie opuszczanych dni pracy, opóźniań do biura oraz ilości nieproduktywnie spędzanego w okresie pracy czasu,

3) zobowiązać nowo wybrany dzisiaj zarząd do złożenia w dniu 1.V b. r. kwiatów na pomniku Armii Czerwonej w imieniu naszego Koła w dowód wdzięczności i hołdu dla bohaterskiej Armii — Wyzwolicielki z rąk Międzynarodowego Święta Pracy,

4) dla zmanifestowania idei sojuszu, łączącego narody słowiańskie, zobowiązać wszystkich członków naszego Koła, którzy nie są jeszcze członkami TPPR, do gremialnego przystąpienia do tegoż Towarzystwa w terminie do dnia 30.IV b. r.,

5) przyjąć na siebie obowiązek uaktywnienia wszystkich członków w pracy tak społecznej, jak i politycznej oraz wprężenia szerokiego aktywu zawodowego, niezależnie od pracy służbowej, do budowania socjalizmu.

* * *

Zarząd Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego ZZPP, doceniając konieczność pogłębienia sojuszu między inteligencją pracującą a masami robotniczymi i chłopskimi, rozpoczął na terenie swego Okręgu akcję w ramach Czynu 1-Majowego, zmierzającą do zorganizowania przy Powiatowych i Miejskich Radach Zw. Zaw. — poradni prawnych dla robotników oraz średnio i małorolnych chłopów. Koła związkowe podjęły wezwanie Zarządu Okręgowego, przystępując do natychmiastowej organizacji punktów poradnictwa prawnego.

Nowy system zbierania składek

Z dniem 1 kwietnia b. r. wprowadziliśmy nowy system pobierania i przekazywania składek. System ten pozwoli na racjonalną i planową gospodarkę finansową funduszami społecznymi, na jakie składają się składki członkowskie. System ten umożliwi zaplanowanie właściwej pracy organizacyjnej i przebudowanie aparatu administracyjnego Związku pod kątem widzenia jego sprawności i prawidłowości działania, w oparciu o oszczędne i celowe wykorzystanie wszelkich środków finansowych.

Niewątpliwie wprowadzenie nowego systemu finansowego w Związkach Zawodowych będzie przełomowym momentem dla rozwoju ruchu zawodowego w Polsce.

* * *

Wydział Finansowy Zarządu Głównego otrzymuje już ze wszystkich stron kraju przekazy składowe w/g nowego systemu.

Pierwsze przekazy wpłynęły 7.IV b. r. od Koła przy inspekcji pracy w Katowicach i Koła przy Delegaturze N. I. K. w Olsztynie.

AKCJA SOCJALNA

Praca Głównej Komisji Akcji Socjalnej, obejmującej zakresem działania pracowników państwowych i samorządowych, weszła już na realne tory. Zostały już powołane Komisje Akcji Socjalnej we wszystkich Okręgach i w większości powiatów. Przy Głównej Komisji Akcji Socjalnej zorganizowano Biuro Wykonawcze, które opracowuje szczegółowe instrukcje dla prowadzenia wszystkich form akcji socjalnej. Organizowane są również Biura Okręgowych Komisji Akcji Socjalnej przy OKZZ. Dla celów organizacyjnych zostały już rozproszdzone w teren odpowiednie fundusze. Organizowanie Komisji i Biur A. S. nie przeszkodziło w przystąpieniu do organizowania poszczególnych form akcji socjalnej. W ciągu kwietnia zakwalifikowano i umieszczono w prewentyoriach przeciwgruźliczych oraz na schorzenia naczyniowo-sercowe 294 dzieci. Liczba ta jest bardzo mała w porównaniu z potrzebami, jakie istnieją w terenie oraz możliwości rozszerzenia tej akcji. W turnusie następnym planuje się umieszczenie w prewentyoriach i na koloniach leczniczych około 13 tysięcy dzieci. Konieczne jest, aby Komisje Powiatowe i Okręgowe A. S. przystąpiły do zorganizowania badania i kwalifikowania dzieci.

Rozpoczęto również prace przygotowawcze do organizacji kolonii letnich dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym. Kolonie te będą prowadzone na zasadach ustalonych instrukcją Ministerstwa Oświaty.

Główna Komisja A. S. zaplanowała objęcie akcją kolonijną około 50 tysięcy dzieci; na nasz Związek przypada ponad 7 tysięcy dzieci. Organizacja ośrodków kolonijnych dla tak wielkiej liczby wymaga pewnego okresu czasu oraz dużego nakładu pracy.

Na terenie całego kraju odbywają się w tej chwili w szkołach badania i kwalifikacje dzieci. Okręgowe i Powiatowe Komisje A. S., większe Koła związkowe i zakłady muszą jak najszybciej przystąpić do mobilizowania wszystkich środków dla zorganizowania punktów kolonijnych i półkolonijnych. Główna Komisja A. S. rozprowadzi jeszcze w m-cu kwietniu na ten cel odpowiednie fundusze.

Prowadzone są również inne formy akcji socjalnej. Wiele dzieci naszych członków korzysta z przedszkoli, świetlic, ogródków jordanowskich, zorganizowanych przez własne cniwa lub inne instytucje (Samorząd, RTPD).

Najniższe komórki związkowe, Powiatowe Komisje A. S., winny natychmiast zarejestrować wszystkie potrzeby swoich członków i ich rodzin w zakresie akcji socjalnej, oraz zaplanować w ramach prelimitowanych funduszy zaspokojenie tych potrzeb.

Czym jest dla nas akcja socjalna i jaki powinien być nasz stosunek do niej, co mamy zrobić, aby szczerze w stosunku do potrzeb fundusze wydatkować jak najracjonalniej, jakie czekają nas zadania na pierwszym etapie naszej pracy w akcji socjalnej?

— Akcja Socjalna dla członków Związków, objętych Główną Komisją A. S. przy KCZZ, prowadzona jest

przez kolektyw tych Związków Zawodowych, których członkowie z tej akcji korzystają. Organizując i prowadząc tę akcję, organizujemy ją dla siebie, dla najbliższych towarzyszy. Budujemy sami, nie oglądając się na pomoc innych. Ucząc się pokonywać sami trudności w organizowaniu zaspokajania naszych potrzeb społecznych w pracy kolektywnej, międzyzwiązkowej, zbliżamy się ideologicznie do klasy robotniczej. Akcja Socjalna, prowadzona przez nasze Związki, winna stać się nie tylko eksperymentem, dowodzącym dojrzałości ruchu zawodowego do kierownictwa i prowadzenia akcji, ale i doskonałym instrumentem społecznym pracowników administracji państwowej i samorządowej, wśród których tak mocno tkwi t. zw. „indywidualizm“, zaszczypany przez szkołę burżuazyjną, co jest najczęściej źródłem biurokratyzmu w pracy zawodowej, a sobkostwa w życiu codziennym.

Przeznaczenie wielkich sum na akcję socjalną w dobie dzisiejszej jest wyrazem troski Rządu o potrzeby świata pracy, oraz wyrazem pokojowej polityki, jaką Polska Ludowa prowadzi u boku Związku Radzieckiego.

Sumy te, choć duże, (około 30 miliardów zł.), są niewystarczające dla zaspokojenia wszystkich potrzeb w tej dziedzinie. Zasada oszczędności na każdym odcinku prowadzenia akcji musi być surowo przestrzegana. Nie wolno zmarnować ani jednej

złotówki. Naszym hasłem, to maksimum usług socjalnych przy możliwie najmniejszym wydatkowaniu pieniędzy.

W pierwszym roku należy zwrócić większą uwagę na organizowanie akcji masowych, które wymagają małych stosunkowo nakładów majątkowych, a więc kolonie i półkolonie, świetlice dziecięce, stacje opieki nad matką i dzieckiem, a nawet ogródki jordanowskie.

Żłobki i przedszkola należy organizować tylko wtedy, gdy zachodzi wyjątkowa potrzeba zorganizowania takich placówek, względnie, gdy można je zorganizować stosunkowo małym nakładem kosztów. Niektóre nasze Koła Związkowe zorganizowały np. przedszkola prawie własnym wysiłkiem. Piękny przykład takiej pracy dało Koło ZZPP w Gorzowie, które własnymi siłami zorganizowało przedszkole.

We Wrocławiu Związki Zawodowe, wchodzące w skład Głównej Komisji A. S. zobowiązały się urządzić nowoczesny dom dziecka. Dobrze by było, gdyby poszczególne powiaty i Okręgi, dla uczczenia tegorocznego Święta Pracy, zobowiązały się do zorganizowania u siebie placówek akcji socjalnej, oraz zainicjowały w tej dziedzinie współzawodnictwo między powiatami i Okręgami. W wielkich ośrodkach miejskich i przemysłowych należy organizować również wczasy świąteczne.

Akcja Socjalna pracowników pań-

stwowych i samorządowych, prowadzona przez Związki Zawodowe, jest środkiem do ściślejszego powiązania się inteligencji pracującej z klasą robotniczą i chłopską. Organizując tereny placówki akcji socjalnej w oparciu o PRZZ i OKZZ, spotkamy się często z potrzebami związków robotniczych oraz drobnego i średniego chłopstwa, zorganizowanego w Związku Samopomocy Chłopskiej.

Nasze zadania polegają nie tylko na nawiązaniu kontaktu z tymi, którzy posiadają fundusz akcji socjalnej, celem wspólnego organizowania placówek, ale przede wszystkim, na aktywnym współdziałaniu w prowadzeniu wszelkich akcji socjalnych.

Urzędnik, prawnik, nauczyciel, lekarz, winni organizować szkolenie personelu wychowawczego i sanitarnego dla wszelkich form opieki nad matką i dzieckiem, czuwać nad należytym poziomem placówek, organizować odczyty, zaznajamiać klasę robotniczą i chłopską ze wszystkimi problemami socjalnymi, naukowymi, prowadzić w szerokim zakresie akcję kulturalno-oświatową, oraz akcję zwalczania analfabetyzmu. My powinniśmy czuwać nad tym, aby z klasy robotniczej i chłopskiej jak najszybciej stworzyć nowe kadry inteligencji zawodowej.

Akcja Socjalna, prowadzona przez Związki Zawodowe, to wielka Szkoła Socjalizmu.

F. Bobowicz

Prewentyoria dla dzieci

Główna Komisja Akcji Socjalnej przystępuje do organizowania akcji prewentyornej dla dzieci w wieku od 5 do 15 lat.

Większość prewentyoriów jest typu przeciwgruźliczego i ma na celu leczenie dzieci zagrożonych gruźlicą (wątłe, słabe, mające styczność z gruźlikami), jak i zakażonych gruźlicą (Pirquet), z wyłączeniem procesów czynnych.

Prewentyoria mieszczą się w Rabce, Szczyrku, Kazimierzówce, Rudzie Pabianickiej, Nowym Mieście, Jeziorach, Dębicy, Dzierżążnie, Zy-

rowie, Szklarskiej Porębie, Galinicach, Mechowinie, Śródborowie.

Ponadto będzie prowadzone Prewentyorium w Polanicy dla dzieci wątłych, anemicznych i o schorzeniach naczyniowo-sercowych.

Turnusy rozpoczynają się w pierwszych dniach kwietnia 1949 r. i trwają około 3-ch miesięcy.

W związku z powyższym należy przysłać do Zarządu Głównego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 51:

1) podania, zaopiniowane przez właściwą komórkę związkową

pod względem warunków materialnych i społecznych rodziny;

2) dla dzieci kierowanych do prewentyoriów przeciwgruźliczych — kwalifikację lekarską Poradni Przewentylacyjnej w 2-ch egzemplarzach, zawierającą:

a) opinię lekarską Poradni Przewentylacyjnej,
b) wynik odczynu Biernackiego,
c) wynik próby Pirgueta (Mautoux),
d) badania ren/genologicznego.

ad 2 a) w stosunku do dzieci kierowanych do Polanicy—opinię lekarza Ubezpieczalni Społecznej.

Poradnie Przewentylacyjne, zgodnie z poleceniem Ministerstwa Zdrowia, mają obowiązek szybkiego i bezpłatnego przeprowadzenia wymaganych badań.

Wnioski innych lekarzy, niż Poradnie Przewentylacyjnej, będą honorowane w wyjątkowych okolicznościach i muszą zawierać także wszystkie wyżej wymienione badania.

W celu wykorzystania obecnie przyznanych miejsc i przygotowania kandydatów na następne kwartały, należy nadsyłać podania bez ograniczeń.

Koszty pobytu dzieci w prewentyoriach pokrywa Główna Komisja Akcji Socjalnej.

Rodzice wplacają za dziecko zł. 500 miesięcznie do Zarządu Głównego n. Związku (konto PKO Nr I-1048) i pokrywają koszt przejazdu dziecka w obie strony.

Urlopy dla pracowników fizycznych

W związku z ukazaniem się w Nr 11 Dziennika Ustaw — jednolitego tekstu ustawy o państwowej służbie cywilnej, należy stwierdzić, że w nowym tekście ustawy pominięte zostało postanowienie art. 8 noweli do w/w ustawy z dn. 25.X 1948 r., Dz. U Nr 50, poz. 81/48.

Art. 8 noweli stanowił o uprawnieniach urlopowych byłych t. zw. niższych funkcjonariuszy państwowych, ustalając, że art. 105 u. o p. s. cyw. zachowuje się w mocy do czasu wydania nowych przepisów.

Wobec jednak nie ukazania się dotychczas nowych przepisów, śpieszymy zakomunikować, że zasady udzielania urlopow pracowników fizycznym administracji państwowej regu-

luje nadal art. 105 ustawy o państw. służbie cywilnej.

Dla uproszczenia przytaczamy art. 105 w pełnym brzmieniu:

„Funkcjonariusz niższy ma prawo, o ile nie zachodzą ważne przeszkody służbowe, do corocznego urlopu dla wypoczynku. Funkcjonariusze niżsi, mający od jednego roku do lat dziesięciu włącznie służby państwowej, mają prawo do dwóch tygodni urlopu, od lat dziesięciu do dwudziestu włącznie służby państwowej — do trzech tygodni urlopu, wreszcie ponad dwadzieścia lat służby państwowej do czterech tygodni urlopu.

Poza tym do funkcjonariuszów niższych stosuje się analogicznie postanowienie art. 36 ust. 3, art. 37 i 38”.

Realizujemy plan pracy kulturalno - oświatowej

W czasie od 4 do 13 kwietnia b. r. odbył się w Wojewódzkiej Szkole Związków Zawodowych w Krakowie, zorganizowany przez Zarząd Główny ZZPP i kurs dla przewodniczących Komisji Kulturalno-Oświatowych w Kołach ZZPP. Na kurs ten, utrzymany na bardzo wysokim poziomie, wszystkie Okręgi ZZPP skierowały odpowiednią do przyznanych im miejsc ilość kandydatów. Zawiódł w tym względzie tylko Okręg Warszawski, który nie wykorzystał a n i j e d n e g o miejsca dla swej przeszło 20.000 masy członkowskiej.

* * *

Rzucone przez Zarząd Główny ZZPP hasło podjęcia przez Okręgi i Koła naszego Związku współzawodnictwa w dziale szkolenia kadr związkowych aktywistów, znalazło żywy oddźwięk w terenie, czego wyrazem są liczne kursy, organizowane przez poszczególne terenowe jednostki organizacyjne ZZPP.

Kursy te, organizowane i prowadzone w/g programu, opracowanego przez Zarząd Główny ZZPP, a zatwierdzonego przez KCZZ, odbywają się już we wszystkich Okręgach.

Jak wynika z dotychczasowych sprawozdań, nadsyłanych w tej sprawie przez Okręgi, akcja szkoleniowa rozwija się zgodnie z planem Zarządu Głównego.

Plan szkolenia na I półrocze 1949 r. przewiduje zorganizowanie 33 kursów, na których zostanie przeszkolonych 1.650 aktywistów związkowych. W/g dotychczas nadesłanych sprawozdań z terenu całego kraju, 20 kursów, obejmujących 1.100 uczestników, rozpoczęło swoją pracę z dn. 4.IV b. r. Pozostałe kursy zostały uruchomione z dn. 20.IV b. r.

* * *

Niektóre Koła ZZPP rozpoczęły już planowe szkolenie masowe dla członków Kół na 16 godzinowych kursach w/g programu, opracowanego przez Zarząd Główny. W chwili obecnej uruchomiono 13 kursów dla około 1.200 uczestników.

Pragniemy nadmienić, że w planie pracy na I półrocze 1949 figuruje 100 kursów 16-godzinnych masowego szkolenia członków Kół ZZPP — pozostaje więc do zorganizowania jeszcze 87 kursów dla około 8.000 członków Kół.

Zarządy wszystkich Kół i Okręgów powinny przystąpić do zorganizowania jak najszybszego i jak największej ilości kursów dla swoich członków i... przekroczyć plan zarówno pod względem terminu, jak i ilości słuchaczy, punktualności i frekwencji.

Godnym naśladowictwa jest Okręg Olsztyński, który poszczycić się może 100%-wą frekwencją uczestników kursu.

* * *

Dotychczasowe osiągnięcia Zarządu Głównego, Zarządów Okręgowych i Zarządów Kół ZZPP w realizacji planu pracy na rok 1949 na odcinku kulturalno-oświatowym prezentują się, jak następuje:

- 1) 60 kółek samokształceniowych,
- 2) 20 kursów języka rosyjskiego,
- 3) 10 kursów dla analfabetów,
- 4) zorganizowano 88 wieczorów literackich,
- 5) 4 zespoły taneczne (z tych dwa w Olsztynie) wprowadziły do swego repertuaru tańce innych narodów,
- 6) 10 zespołów śpiewających śpiewa pieśni innych narodów,
- 7) 36 świetlic zostało wyremontowanych,
- 8) sprzęt świetlicowy został uzupełniony w 39 świetlicach,
- 9) 49 świetlic i Kół ZZPP objęło opiekę nad ośrodkami wiejskimi,
- 10) artystyczne zespoły świetlicowe naszego Związku zorganizowały 28 wyjazdów do świetlic wiejskich i fabrycznych,
- 11) wszystkie bez wyjątku Koła ZZPP zostały zaopatrzone w „Marszowską Bibliotekę Jedności” — Zarząd Główny ZZPP zakupił dla tego celu 450 kompletów tej biblioteki,
- 12) zorganizowano centralnie przez Zarząd Główny 60 czytelni pism i czasopism, zaopatrując każdą z nich w 20 różnych pism krajowych i radzieckich,
- 13) zakupiono dla wszystkich bibliotek stałych, żywotnych i odpowiadających wymaganiom organizacyjnym komplety wydawnictwa K U K.

Powyższe osiągnięcia są rezultatem włączenia się części Kół i Okręgów ZZPP do pracy nad wykonaniem i przekroczeniem planu kulturalno-oświatowego Zarządu Głównego ZZPP na rok 1949. Pełna realizacja planu może nastąpić tylko na drodze włączenia się do pracy wszystkich Kół i całej masy członkowskiej ZZPP.

* * *

Wykazujący dużą ruchliwość i żywotność Zarząd Okręgu Krakowskiego ZZPP, rywalizujący w tym względzie z Olsztynem i Poznaniem — może się poszczycić poważnymi sukcesami w dziale akcji kulturalno-oświatowej.

Zarząd Okręgu Krakowskiego zorganizował wielkim wysiłkiem klubową świetlicę okręgową, złożoną z kilku przyzwoicie umeblowanych izb i jednej obszernej sali, przeznaczonej na urządzanie zebrań, kursów, imprez artystycznych i zabaw towarzyskich. W świetlicy tej zbierają się codziennie członkowie Kół, mający swe siedziby na terenie m. Krakowa. Biblioteka, czytelnia, radio, pianino, gry towarzyskie przyczyniają się do milego i pożytecznego spędzania czasu.

W każdą sobotę odbywają się wieczory towarzyskie, na których program składa się: odczyt lub referat z dyskusją, występy i produkcje artystyczne członków ZZPP i wreszcie zabawa taneczna. Każdy wieczór sobotni

organizowany jest przez Koło, mające swą siedzibę na terenie Krakowa i program wieczoru musi być wykonany własnymi siłami Koła. Odczyty, wypełniające część pierwszą wieczorów sobotnich, są planowane z góry na określone okresy i tematy.

Ostatnio Zarząd Okręgu Krakowskiego zorganizował turniej szachowy, który w tej chwili jeszcze trwa. W turnieju bierze udział około 70 członków Kół ZZPP.

ŚWIETLICA
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO
I. Turniej szachowy.
II. Szkolenie aktywistów związkowych.



PODPISANIE UKŁADU ZBIOROWEGO DLA PRACOWNIKÓW POLSKIEJ AGENCJI PRAS.

W kwietniu została podpisana umowa zbiorowa przez przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i przedstawicieli Dyrekcji PAP. Układ ten jest pierwszym w historii instytucji i w historii Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, gdyż zasadniczo uposażenia członków Związku Pracowników Państwowych reguluje pragmatyka służbowa.

Ze strony Związku Zawodowego Pracowników Państwowych układ podpisał: Mieczysław Domagała — przewodniczący Zarządu Głównego ZZPP, Tadeusz Kołaczkowski — sekretarz generalny, i Stefan Pempel — sekretarz Z. G.; ze strony PAP: Aleksy Deruga — dyrektor naczelny PAP, Witold Korsak — wicedyrektor i Stanisława Adamczykowa — kierownik Wydziału Personalnego.

Unormowanie warunków płacy wymagało dużego nakładu pracy ze względu na różnorodność usług poszczególnych grup pracowniczych, zatrudnionych w Polskiej Agencji Prasowej.

Nowy układ zbiorowy podwyższa realne płace średnio o 10%, zgodnie z wytycznymi ostatniej reformy plac. Układ wprowadza jednolite uposażenia dla poszczególnych grup pracowników. Uposażenia pracowników wydziałów: finansowego, personalnego, biura kontroli, pracowników autotransportu i fizycznych dostosowano do płac ogólnie obowiązujących w całej Polsce. Umowa gwarantuje też pracownikom PAP kredyty na prowadzenie akcji socjalnej.

Dziennikarze, zatrudnieni w PAP, objęci są układem zbiorowym, zawartym przez Związek Zawodowy Dziennikarzy R. P. z instytucjami wydawniczymi.

(Lewand.)

Kształcące się sieroty korzystają z zasiłków rodziny

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej piśmem z dnia 5.II.49 r. Zn. Un. 161/30-9, skierowanym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przyznaje prawo do korzystania z zasiłku rodzinnego kształcącym się sierotom zupełnym. Przez kształcące się sieroty zupełne należy rozumieć osoby, które po wygaśnięciu prawa do renty sieroczej wskutek przekroczenia 24 roku życia, nie pracują i nie ukończyły 30 lat, a czynią postępy w nauce, t. j. nie powtarzają w danym roku szkolnym klasy, wzgl. roku studiów.

Migawki z Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego

Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego akcja wyborcza Kół ZZPP jest w całej pełni. Ważnym momentem w sprawozdaniach ustępujących Zarządów jest szeroko omawiana akcja kulturalno-oświatowa, prowadzona przez nasze Koła terenowe. W wielu Kołach, jak np. w Cieszynie, Gliwicach, Bytomiu, Prudniku, zapadają jednomyślnie uchwały, zobowiązujące wszystkich członków do składania księzek dla bibliotek ZZPP. Każdy członek Związku ofiaruje 1 książkę dla biblioteki Koła ZZPP.

Walne Zebranie Koła w Cieszynie uchwaliło jednocześnie przepracowanie dodatkowo jednej dniówki przy odbudowie szkół na terenie powiatu cieszyńskiego.

Jak wynika ze sprawozdania przewodniczącego Zarządu Koła ZZPP w Gliwicach, tow. Fremła, Zarząd Koła zorganizował w roku ubiegłym kolonię letnią w Zacharzewicach dla dzieci członków naszego Związku. Na kolonii w ciągu miesiąca lipca i sierpnia obecnych było 100 dzieci. Warto przy tym podkreślić, że de-

cyzja urzędzenia kolonii powstała w czasie posiedzenia, na którym dyskutowano nad sprawą ufundowania sztandaru Koła ZZPP, tak więc zamiast sztandaru Koła zorganizowano kolonię, na której setka dzieci naszych pracowników miała możliwość spędzenia pożytecznie i wesoło okresu wakacyjnego. Podobnie, jak Zarząd Główny, tak i prezes honorowy Okręgu śl.-Dąbr., plk. Ziętek, przeznaczył na ten cel 50.000 zł., oraz 15 kg. czekolady, które osobiście wręczył dzieciom na kolonii.

I odznaka związkowa jest wykładnikiem stosunku członka Związku do jego zagadnień. Przykładem tego jest prezes honorowy Okręgu śl.-Dąbrowskiego, plk. Jerzy Ziętek, wicewojewoda śląsko-dąbrowski, który posiadając wszystkie najwyższe odznaczenia państwowe i cały szereg odznak honorowych krajowych i zagranicznych, nosi zawsze w klapie marynarki znaczek Związku Zaw. Prac. Państw. R. P. Tow. plk. Ziętek nie tylko nosi odznakę związkową, ale jest czynnym i aktywnym członkiem naszego Okręgu.



B. L. PASTERNAK

SZOPEN

(Fragment)

„Grzmi Szopen, z okien runął nagły,
A z dołu pod melodii gromy
Wznosząc kasztanów kandelabry,
Na gwiazdy patrzy wiek miniony.

Wahadłem gromad kołyszące,
Jak biją w rytm jego sonaty
Godziny prac, rozjezdnych nocy,
I snów bez śmierci i fermaty!

Więc znowu spod akacyj śniegu
Pod karet i w gwar Paryża?
Znów w noc wilgotną, w noc przejezdną
Życia trzęsący się dylizans?

I znowu dźwięczeć, dzwonić, gonić,
Krwia tuczyć ciało, w krew przemieniać,
Znów rodzic płacz, lecz łez nie ronić,
I nie umierać, nie umierać?

Znów w noc wigilijną, w noc przejezdną
Malpostem jadąc z gości w gości,
Podłuchać liści pieśń szelestną,
Kół na cmentarzu szmer i kości.

Tłum.: Mieczysław Jastrun

CZARNE BIAŁE

„Czarne Białe“ postawiło sobie za cel piętnować przejawy biurokratyzmu i niesocjalistycznego stosunku do pracy i interesanta.

„Czarne Białe“ — wzywa do współpracy wszystkich, którzy zauważyli szkodliwą działalność zbiurokratyzowanych ogniw aparatu administracyjnego i związkowego.

„Czarne Białe“ — czeka na Wasze — Czytelnicy, uwagi i korespondencję, wyznaczając stałą

N A G R O D E 500 ZŁ.

za najwnikliwszą notatkę, wydrukowaną w tej rubryce.

A zatem, Towarzysze, na front walki z biurokratyzmem!

Materiały, opatrzone podpisem i adresem (wyłącznie do dyskrecjonalnej wiadomości Redakcji) nadsyłajcie pod adresem: Redakcja Pracownika Państwowego, Warszawa, Al. Jerozolimskie 51, pokój 500.

Różne są powody do dumy. I to nieraz najmniej oczekiwane. Np. do redakcji naszego pisma nadszedł list zaadresowany ot tak poprostu: Redakcja „Pracownika Państwowego“ — Warszawa.

Wprawdzie zrobił on niezłą turę po Warszawie zanim po 3 tygodniach trafił do nas, bo był i u „Czyelnika“ i w Radzie Zw. Zaw., ale najważniejsze, że doszedł do rąk właściwych.

Ciekawi jesteście, co zawierał? — Aktualną korespondencję z terenu. Kto go wysłał? — Zarząd Okręgu śląsko-dąbrowskiego, który zapomniał właściwie zaadresować.

Poczcie należy się uznanie za sprawność. A my mamy powód do dumy, że jednak nas odnaleziono.

PRZESADA

Zarząd Koła w Brzegu na Walnym Zebraniu przedstawił preliminarz budżetowy na rok 1949, w którym przewiduje, między innymi, na zakup książek do biblioteki 60.000 zł., opłata stałego gospodarza świetlicy 120.000 zł., wychowanie fizyczne 40.000 zł. i wreszcie (dosłownie) zryczałtowane diety Prezydium i diety za posiedzenia członków Zarządu Koła 177.600 zł. (słownie sto siedemdziesiąt tysięcy sześćset złotych). Jest to najjaskrawszy przykład, jak

nie należy układać preliminarzy budżetowych w Kołach naszego Związku. Dla przykładu ani członkowie Zarządów Okręgowych, ani członkowie Prezydium Zarządu Głównego nie pobierają diet za posiedzenia.

BRAWO GDAŃSK

Przy Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku istnieje od pewnego czasu skrzynka usprawnień, przez którą członkowie naszego Związku, pracownicy Urz. Woj. podają swoje pomysły racjonalizatorskie.

Jeden z pomysłów, zgłoszonych w ten sposób, dał w ciągu roku kilkaset tysięcy oszczędności — oto przykład do naśladowania.

Czekamy na wiadomości z innych terenów.

JESZCZE

SPRAWA SAMOCHODOWA!!!

Dochodzą do nas stale wiadomości z poszczególnych Urzędów Wojewódzkich, że niektóre wydziały zażoście strzegą swojej „suwerenności“ samochodowej. Stwarza to taki stan, że wtedy, kiedy w jednym Wydziale stoją auta bezczynnie, drugi nie może wykonać swoich czynności z powodu ich braku.

Najwyższy czas, aby z tym skończyć i scentralizować dyspozycję taboru samochodowego w jednym budżecie.

Wnioski IV Plenum Zarządu Głównego

Plenum Zarządu Głównego na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 1949 r. przyjmuje do wiadomości zarządzenie Prezydium Zarządu Głównego o powołaniu w Kołach naszego Związku — grup związkowych i mężów zaufania.

Plenum stwierdza, że powołanie w naszym Związku grup związkowych i mężów zaufania jest dalszym krokiem w kierunku uaktywnienia wszystkich ogniw związkowych, zapewnienia współpracy wszystkich członków i rozwinięcia ich inicjatywy.

Wniosek II.

Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 1949 r. upoważnia Prezydium Zarządu Głównego, w związku z likwidacją Kół przy Min. Apropozycji i Min. Przemysłu i Handlu, do powołania Komisji Likwidacyjnych i powzięcia decyzji odnośnie majątku zlikwidowanych Kół.

Wniosek III.

Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15.IV.49 r. uchwala pozostawić majątek po zlikwidowanym Kole przy Wojewódzkim Pełnomocniku Akcji Siewnej w Olsztynie — Zarządowi Okręgowemu

w Olsztynie, z tym, że zostanie on zużyty na akcję świetlicową.

Wniosek IV.

Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15.IV.49 r. poleca Zarządowi Okręgowym dla pogłębienia kontaktu z aktywnym terenowym zwolnieniem raz na trzy miesiące plenarnych posiedzeń, rozszerzonych o przewodniczących, sekretarzy, skarbników i wybitny aktyw Kół.

W związku z powyższym Plenum upoważnia Prezydium Zarządu Głównego do opracowania kalendarza plenarnych rozszerzonych posiedzeń Zarządów Okręgowych, oraz ustalenia porządku ich obrad.

Wniosek V.

Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15.IV.49 r. poleca Zarządowi Okręgowym odbywanie posiedzeń Zarządu dwa razy na miesiąc, w dniach z góry ustalonych. O terminie posiedzeń należy powiadomić Prezydium Zarządu Głównego oraz członków Zarządu Głównego, zamieszkałych na terenie działalności Okręgu. Od obowiązku zawiadamiania członków Zarządu Głównego zwolniony zostaje Okręg Stołeczny.

PORADNIK PRAWNY

REDAKCJA „PRACOWNIKA“ PAŃSTWOWEGO
PRZYPOMINA, ŻE ZOSTAŁ WZNOWIONY DZIAŁ „PORADNIK PRAWNY“.

WSZELKIE PYTANIA W KWESTIACH PRAWNYCH,
INTERESUJĄCYCH CZŁONKÓW ZWIĄZKU, NALEŻY
KIEROWAĆ DO REDAKCJI POD ADRESEM: WAR-
SZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE Nr 51.

TOW. TADEUSZ OSIŃSKI, SULE-
CIN.

1 pyt. Czy jako podreferendarzowi w Ref. Zdrowia w Starostwie Powiatowym, słusznie mi została przyznana IX grupa uposażenia?

Odp. Zgodnie z art. 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19.II.1949 r. pracownikowi przyznaje się najniższą grupę uposażenia, przewidzianą dla danego stanowiska. Dla podreferendarza (Ministerstwo Administracji Publicznej) przewidziane są od IX—VII grupy uposażeń.

2 pyt. Czy mając kilkanaście lat przedwojennej służby państwowej w Dyrekcji Poczty i Telegrafów, mogę prosić o zaszerogowanie do wyższej grupy uposażeń?

Odp. Przyznanie pracownikowi wyższej grupy uposażeń, niż przewiduje to art. 5 wyżej powołanego rozporządzenia, zależy od swobodnego uznania władzy naczelnej, o ile dany pracownik ma praktykę w zakresie czynności bezpośrednio związanych z jego stanowiskiem, lub gdy tego wymagają względy służbowe.

* * *

„KA-PE-EF“.

Pyt. Czy na podstawie okólnika Nr 13 Prezydium Rady Ministrów z dnia 2 maja 1946 r. mogę otrzymać jednomiesięczny płatny urlop, celem przygotowania się do egzaminów końcowych w Szkole Pracy Społecznej?

Odp. Powołany okólnik jest nadal aktualny. Udzielenie jednak urlopu uzależnione jest od swobodnego uznania władzy, t. j. odpowiedniego ministra. Opinia szkoły może mieć wpływ na decyzję.

* * *

TOW. TADEUSZ MĘDRECKI,
GUS, WARSZAWA.

Pyt. Czy jako emerytowi PKP słusznie zostało wstrzymane zaopatrzenie emerytalne z chwilą zawarcia przez niego umowy o pracę w instytucji państwowej?

Odp. Decyzja Wydziału Zaopatrzenia Emerytalnego PKP była prawnie uzasadniona, gdyż odnośnie zaopatrzenia emerytalnego pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ obowiązują szczególne przepisy prawne, a mianowicie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25.VII.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 38 z 1946 r., poz. 231) „O zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“.

Art. 19 p. 3 wyżej powołanego rozporządzenia mówi: „...wypłatę zaopatrzenia emerytalnego w s t r z y - m u j e s i ę na okres pobierania uposażenia (wynagrodzenia) z fun-

dszów państwowych, lub z funduszków samorządu terytorialnego, gospodarczego, albo z funduszków instytucji powszechnego ubezpieczenia społecznego“.

* * *

„STRAŻNIK GRANICZNY J. J.“.

Pyt. Czy i skąd przysługuje emerytura pracownikowi kontraktowemu, będącemu poprzednio etatowym funkcjonariuszem Straży Granicznej przez 11 lat?

Odp. Etatowi pracownicy państwowi otrzymują zaopatrzenie emerytalne z Państwowego Zakładu Emerytalnego, przynajmniej po 15 latach służby. Okres służby wojskowej zaliczany jest do wysługi lat, ale dopiero po 15 latach służby (Ustawa z 11.XII.1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych — z późniejszymi zmianami).

Kontraktowi pracownicy otrzymują świadczenia emerytalne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w formie renty inwalidzkiej, albo renty starczej. Świadczenia te, poza innymi warunkami, uzależnione są od przebycia określonego minimalnego okresu ubezpieczenia (t. zw. okres oczekiwania), który wynosi 60 miesięcy składowych (5 lat), osiągniętych przed zajęciem wypadku, uprawniającego do tych świadczeń. (Art. 15 i 16 Rozporz. R. P. z 1927 r. „O ubezpieczeniu pracowników umysłowych“).

Czas służby kontraktowego pracownika państwowego nie zalicza się do okresu wysługi lat z tytułu poprzedniej pracy w charakterze pracownika etatowego.

Ponieważ w Straży Granicznej pełniście służbę przez 11 lat, a obecnie od 3 lat i 7 miesięcy pracujecie w charakterze kontraktowego pracownika w Starostwie, przeto na podstawie wyżej powołanych przepisów prawnych nie należy się Wam żadne świadczenie emerytalne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ani zaopatrzenie emerytalne z Państwowego Zakładu Emerytalnego.

TOW. E. WAWRZYŃIAK, BIAŁY-
STOK.

1 pyt. Czy urzędnikowi, mającemu XI grupę uposażenia, pełniącemu obowiązki referenta administracyjno-prawnego w Starostwie Powiatowym, przysługuje dodatek służbowy?

Odp. Zgodnie z art. 3 Rozporz. Rady Ministrów z dnia 19.II.1949 w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników państwowych, dodatek służbowy przysługuje pracownikom państwowym, pobierającym uposażenie co najmniej VIII grupy, a zajmującym sta-

nowiska służbowe lub samodzielnie spełniającym czynności, wyszczególnione w załączniku Nr 3 w/g określonych w nim stawek. W dziale Ministerstwa Administracji Publicznej, w Starostwach Powiatowych przysługuje dodatek służbowy kierownikowi referatu w/g stawki C, w wysokości 2.000 zł., o ile ma co najmniej VIII grupę uposażenia.

2 pyt. Na jakiej podstawie urzędnicy skarbowi, którzy mają XI lub X grupę uposażenia, a pełnią obowiązki referentów, otrzymują od 1.I.1949 r. dodatek służbowy w wysokości 3.000 zł.?

Odp. Na podstawie art. 10 Rozporz. Rady Ministrów z 19.II.49 r. w sprawie dodatków służbowych i funkcyjnych — do czasu (nie dłużej niż do 31.XII.49 r.) zaszerogowania pracowników państwowych w dziale Ministerstwa Skarbu, którzy zajmują stanowiska służbowe lub samodzielnie spełniają czynności, wymienione w załączniku Nr 3 — warunek pobierania uposażenia co najmniej VIII grupy nie ma zastosowania.

W dziale Ministerstwa Skarbu, w Urzędach Skarbowych (zał. Nr 3) dla kierownika referatu przewidziany jest dodatek funkcyjny w/g stawki b, w wysokości 3.000 zł. miesięcznie.

Odpowiedzialność karna funkcjonariuszów Zw. Zaw. i ich Zrzeszeń

Kodeks Karny w rozdz. XLI omawia stany przestępcze, których podmiotem, t. j. sprawcą, jest urzędnik — są to t. zw. przestępstwa urzędnicze (art. 286—293 K. K.). Należy tu wymienić: nadużycie władzy, poświadczenie nieprawdy, pozbawienie wolności przez niedbalstwo, ujawnienie tajemnicy urzędowej i sprzedajność (łapownictwo). Karą za te przestępstwa jest pozbawienie wolności od 3—10 lat.

Niezależnie od tych sankcji za wymienione przestępstwa, urzędnikowi, dopuszczającemu się jakiegokolwiek przestępstwa podczas lub w związku z urzędowaniem, sąd może wymierzyć karę o połowę wyższą od najwyższego wymiaru kary, przewidzianego za dane przestępstwo (art. 291 K. K.).

Art. 292 K. K. rozszerza odpowiedzialność przewidzianą dla urzędników państwowych i samorządowych na osoby wykonywujące zleczone czynności w zakresie zarządu państwowego i samorządowego, tudzież na funkcjonariuszów wszelkich instytucji prawa publicznego, zaś art. 46 § 1 M. K. K. na funkcjonariuszów organizacji, mających zleczone czyn-

ności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego.

W oparciu o wyżej wymienione przepisy, oraz w świetle całego szeregu ustaw, poświęconych zadaniom Związków Zawodowych, Sąd Najwyższy ustalił, że: 1) Związki Zawodowe stały się obecnie ważnym czynnikiem w administracji państwowej i działają w niej pomocniczo, 2) Związkowym Zawodowym powierza się udział w wielu akcjach społecznych, 3) Związek Zawodowy Pracowników Państwowych miewa często zleczone czynności zarządu państwowego, 4) rozwój ustawodawstwa zmierza do uczynienia ze Związków Zawodowych i ich Zrzeszeń instytucji prawa publicznego.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy uznał potrzebę zwiększenia odpowiedzialności funkcjonariuszów Związków Zawodowych i ich Zrzeszeń i na posiedzeniu w dniu 22.I.49 r., w składzie 7 sędziów, powziął uchwałę, którą uznał za zasadę prawną, a mianowicie, że „funkcjonariusze Związków Zawodowych i ich Zrzeszeń podlegają odpowiedzialności karnej, przewidzianej dla urzędników w rozdz. XLI K. K.“.

KOMUNIKAT

Sprawę wynagradzania pracowników, zatrudnionych w dniu Święta Pracy w roku bieżącym, reguluje okólnik Prezesa Rady Ministrów Nr 6 z 9.IV.1949 r. Nr O-III-8/47.

Pracownikom zatrudnionym w tym dniu, a wynagradzanym na podstawie układów zbiorowych pracy, dziennie, bądź godzinowo płatnym, należy wypłacić wynagrodzenie, przysługujące w myśl obowiązujących przepisów o wynagrodzeniu za pracę w dni świąteczne, a nie, jak corocznie, w/g zasad stosowanych przy ustalaniu wynagrodzenia za urlop.

KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE PKO DLA PRZODOWNIKÓW PRACY

W celu popularyzacji idei oszczędności indywidualnych, Prezydium KCZZ powzięło uchwałę w dniu 24.III b r., wprowadzającą książeczki o-

szczędnościowe dla przodowników pracy. Obok nagród rzeczowych, dyplomów i t. d., wprowadza się, jako jeszcze jedną formę premiowania wyróżnionych przodowników pracy, „książeczkę oszczędnościową PKO przodownika pracy“, wręczoną pracownikowi z okazji premiowania.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA — AL. JEROZOLIMSKIE 51, V p., POKÓJ 501. TELEFON 8-26-60

NAKŁADEM ZARZĄDU G-ÓWNEGO ZWIĄZKU ZAWODO WYCH PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R. P.

REDAGUJE KOMITET